



JAROSŁAW: Po 10 latach odnaleziono przestępcę

# Przestępstwo sprzed lat



Kiedy w połowie czerwca br. do jednego z mieszkańców Przemysła, 49-letniego Zygmunta S. przyszli policjanci, ten nie mógł ukryć swojego zdziwienia. Wprawdzie w przeszłości był już karany za rozmaite przestępstwa przeciwko mieniu, ale teraz czuł się zupełnie „czysty”. Jeszcze bardziej zdziwił się, kiedy usłyszał, że chodzi o włamanie, którego dokonał dziesięć lat temu. **4**

PRZEWORSK: Radna Bączek wygłasza apel do sumienia burmistrza Magonia w sprawie wiceburmistrza Kisiela

# Jakaś kobieta a przetarg

Czy przetarg na remonty dróg i mostów w mieście był ustawiany? Tego próbowali się dowiedzieć radni podczas ostatniej sesji. **4**

PRZEMYŚL: Być może Twierdza Przemysł kryje kasę nie tylko dowództwa, ale i poszczególnych pułków

# Złoto w twierdzy?! **11**



Dynów: Wciąż nie ma decyzji w sprawie upadłej firmy „Trans-Stal”

# Kupiec jest, pracy nie ma **5**

**KÖMMERLING MEGASTYL**  
Nr 1 w Europie  
OKNA, DRZWI Z PCV I AL  
37-200 Przeworsk, ul. Wojska Polskiego 8  
tel./fax. (0-16) 648 76 78, 648 88 29

**Promocje i rabaty - non stop!**

B.H. Rzeszów - ul. Reformacka 1  
tel. (017) 853 46 18

B.H. Krosno - ul. Okrzei 1  
tel. (013) 432 54 97

B.H. Jasło - ul. Floriańska 19  
tel. (013) 448 19 69

B.H. Jarosław - ul. Jana Pawła II 21  
tel. (016) 624 25 09

**OKNA BEZOŁOWIOWE**  
www.republika.pl/megastyl\_okna  
e-mail: megastyl@post.pl

**MOSS CREATION MEBLE**

NAJWIĘKSZY  
SALON MEBLOWY  
W PRZEMYŚLU

ul. Zielińskiego 12  
tel. (16) 678 37 69

www.moss.pl

**Okna drzwi parapety żaluzje rolety**

**VIDOK**  
OKNA I DRZWI  
DREWNO PCV AL

PRZEMYŚL, ul. Lwowska 36A, tel. 678 92 72 w. 222;  
ul. Franciszkańska 1, tel. 678 68 95  
JAROSŁAW, ul. Jana Pawła II 43, tel. 621 00 15  
PRZEWORSK, ul. Krakowska 7, tel. 648 98 64  
LUBACZÓW, ul. Grunwaldzka 1, tel. 632 29 95

PRZEMYŚL, UL. NESTORA 1, TEL./FAX (016) 678 50 05

**REM II**

PCV I ALUMINIUM  
**OKNA**  
Jakość za wszelką cenę!

BIURA HANDLOWE:  
PRZEMYŚL, UL. WAŁOWA 7A  
TEL./FAX 675 09 69  
JAROSŁAW, UL. GRODZKA 2  
TEL./FAX 623 19 77

ZAKŁAD PRODUKCYJNY  
**OKNOTERM**

CENTRALA: PRZEMYŚL, ul. Batorego 3  
tel. (0-16) 676 05 64 PRZEMYŚL, ul. 3 Maja 54  
tel. (0-16) 679 09 95

FILIA: JAROSŁAW, RYNEK, ul. Wąska 1  
tel. (0-16) 621 03 63

**SUPER RABATY!!!**  
Okna nietypowe bez dopłat!!!

**OKNA KOBI s.c. PCV I AL**

superniskie ceny!!!

ODDZIAŁY:  
PRZEMYŚL, ul. Dworskiego 3  
tel. (016) 675-15-93  
JAROSŁAW, ul. Poniatowskiego 24  
tel. (016) 624-10-19  
SANOK, ul. Jagiellońska 23  
tel. (013) 463-83-81

systemy:  
Royal Europa  
aluplast

krótkie terminy realizacji

CENTRALA: Rzeszów, Miłocin 181  
tel. (017) 859-19-50

10 lat GWARANCJI



## Kronika policyjna

## Okradziona Amerykanka

24 czerwca w jednym z kościołów nieznanymi jeszcze złodziejami skradł obywatelce Ameryki torebkę, w której były dokumenty i 310 USD. Niedługo po tym znaleziono porzucone dokumenty, ale po dolarach nie zostało ani śladu.

## Tryńcza – 5 osób rannych

25 czerwca przed południem w Tryńczy kierowca volkswagena, wjeżdżając na skrzyżowanie, nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do bocznego zderzenia z mercedesem autobusu, który przewrócił się, uderzając w nadjeżdżającego fiata cordobę. W wypadku rannych zostało trzech pasażerów busa i kierowca oraz pasażerka volkswagena.

## Zabrakło ostrożności

25 czerwca w Przemyślu na skrzyżowaniu ulic Dworskiego i Siemiradzkiego kierowca peugeota nie zachował ostrożności i na przejściu dla pieszych potrącił nieletnią, która nagle weszła na przejście. Dziewczynę z ogólnymi obrażeniami przewieziono do szpitala.

## Samozapłon

25 czerwca w jednym z gospodarstw w Ujkowicach wybuchł pożar stodoły. Ogień częściowo strawił drewnianą konstrukcję i zawartość stodoły. Straty oszacowano na około 20 tys. zł. Prawdopodobną przyczyną pożaru był samozapłon składowanego w niej siana.

## Potrącenie na moście

26 czerwca w Przemyślu na moście im. Siwca Wacław S. przekroczył barierkę ochronną i próbował przebiec jezdnią. Wtedy został potrącony przez opla astrę i z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu trafił do szpitala.

## Wypadek w Wiązownicy

28 czerwca w Wiązownicy doszło do zderzenia poloneza z naczepą ciągnika siodłowego volvo. W wypadku ranny został kierowca poloneza. Okoliczności tego zdarzenia wyjaśniają policjanci.

## JAROSŁAW

## OT.TO ponad Karpatami

Dni Jarosławia przybrały w tym roku szczególną formę. W ramach tej imprezy odbył się XI Jarmark Zespołów Słowiańskich, miało miejsce otwarcie ogródka jordanowskiego i otwarcie krytej pływalni. W tym samym czasie świętowano też w partnerskim mieście Michalovce na Słowacji.

Obie imprezy zostały więc połączone wspólnym programem „Mosty Przyjaźni ponad Karpatami”. Dzięki regionalnej telewizji jarosławianie zebrani na Rynku na dwóch telebimach mogli oglądać to, co dzieje się w Michalovcach. I odwrotnie – Slo-

wacy obserwowali imprezy towarzyszące Dniom Jarosławia. A ci, którzy zasiadali przed telewizorami, obejrzeni relację na żywo.

Zanim jednak to się stało, na jarosławskiej scenie wystąpił zespół Dixi Show Band z Radymna, a zaraz po nim Kabaret OT.TO. Andrzej Tomanek, Andrzej Piekarczyk i Wiesław Tupaczewski w swoim ponadgodzinnym programie poruszyli problemy ostatnich tygodni. Tematem numer jeden było przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Potem przyszedł czas na żarty na temat górali i Michała Wiśniewskiego. Rozbawiona jarosławska publiczność nagrodziła artystów gromkimi bra-



Ewa KŁAK-ZARZECKA

Największą atrakcją Dni Jarosławia był Kabaret OT.TO.

wami i próbowała jak najdłużej zatrzymać ich na scenie.

Program „Most Przyjaźni ponad Karpatami” został sfinansowany z Funduszu Małych

Projektów Phare Polska – Słowacja, zarządzanego przez Stowarzyszenie Eurokarpaty.

Ekz

## LUBACZÓW: Biuro informacji turystycznej w galerii?

## Pomysł na promocję

15 czerwca otwarto w Lubaczowie biuro informacji turystycznej połączone z galerią sztuki.

Po sukcesie wystawy amatorskiej twórczości ludowej w muzeum regionalnym Stowarzyszenie Twórców Ludowych Ziemi Lubaczowskiej przy współpracy z Powiatowym Centrum Kultury i Sportu zorganizowało w centrum miasta stałą galerię dzieł lubaczowskich twórców. Galeria znalazła siedzibę w lokalu biblioteki pedagogicznej Rynek 25. W tym samym lokalu znajdzie też swoją siedzibę biuro informacji turystycznej, obsługujące wędrowców odwiedzających ten region. Przybyśże będą mogli tu więc nie tylko

uzyskać informacje o osobliwościach przyrody, kultury i historii ziemi lubaczowskiej, ale też zobaczyć, a nawet kupić niebanalne wytwory miejscowych artystów. I tych z akademickimi dyplomami, i tych, którzy malują, rzeźbią, haftują i tkają z potrzeby serca. Na otwarcie galerii przybyli, oprócz samych artystów, także znakomici goście: biskup Mariusz Leszczyński, który mówił zebranym o przedwiecznej ludzkiej potrzebie szukania w świecie piękna i dobra, a także starosta lubaczowski Józef Michalik, przedstawiciel urzędu marszałkowskiego oraz władze samorządowe. W planach organizatorów galerii jest adaptacja do celów wystawienniczych ob-



Wiesław BEK

szernego dziedzina budynku biblioteki pedagogicznej po re-

monie obiektu i przykryciu go szklanym dachem.

Wib

## Lubaczów

## Festiwal Słowa

Już po raz szósty Lubaczów był gospodarzem ogólnopolskiego Festiwalu Słowa, na który składa się kilka – wcześniej odrębnych – imprez kulturalnych: X Ogólnopolski Turniej Recytatorski Jednego Autora, III Ogólnopolski Turniej Recy-

tatorski „Literatura dla Dzieci” i XIV Ogólnopolski Turniej Recytatorski Literatury Tworzonej na Obczyźnie „Od Mickiewicza do Miłosza”. Lubaczowski festiwal zainaugurowała inscenizacja krakowskiego teatru Mumerus *Podróż na księżyc*, a w ramach turnieju recytatorskiego gościem imprezy był krakowski poeta Adam Ziemianin. Młodzi uczestnicy turnieju „Od Mickiewicza do Miłosza” mieli okazję uczestniczyć w warsztatach, gdzie szlifowali sztukę recytacji. Organizatorem imprezy był Miejski Dom Kultury im. Aleksandra Sas-Bandrowskiego w Lubaczowie.

Wib

## JAROSŁAW

## Obiecują obwodnicę

Posel Janusz Piechociński z PSL, szef sejmowej komisji infrastruktury, wziął udział w ostatniej sesji Rady Miasta Jarosławia. Poruszył on najważniejszy dla mieszkańców tego miasta temat, jakim jest obwodnica.

Posel J. Piechociński zapewniał jarosławskich radnych, że obwodnica Jarosławia, podobnie jak i obwodnica Ropczyc, będzie priorytetem dla członków sejmowej komisji. Poinformował, że generalna dyrekcja dróg krajowych i autostrad otrzymała na realizację programu drogowego aż 300 mln zł. – Teraz rozpoczyna się wyścig z czasem. Te samorządy, które przed terminem przygotowują swoją dokumentację, wejdą do planu inwestycyjnego. Okazuje się jednak, że niewiele z nich jest gotowych na rozpoczęcie prac – podkreślał. – Jeżeli jednak otrzymamy od was sygnał, że je-

ście gotowi na wykup gruntów, to dyrektor Skowroński pieniądze na pewno znajdzie – zapewniał poseł J. Piechociński.

Posel mówił także o inwestycjach drogowych planowanych na ten rok. Zapewniał, że będą one skierowane w znacznej mierze na drogi samorządowe: – Dramatem są drogi powiatowe. Udział środków powiatowych w tych inwestycjach jest znikomy, powiaty zaciągnęły kredyty na ten cel, ale to nie rozwiązało kompleksowo problemu złego stanu dróg, dlatego chcemy ich wspomóc.

Posel przyjechał do Jarosławia na zaproszenie Stowarzyszenia na rzecz Wspierania Budowy Obwodnicy w Jarosławiu, założonego przez posła Mieczysława Kasprzaka. Odwiedził także starostwo powiatowe, gdzie wziął udział w posiedzeniu konwentu wójtów i burmistrzów.

Ekz

Panu Majorowi  
Zdzisławowi MICHALIKOWI  
wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**  
składa  
Komenda Bieszczadzkiego  
Oddziału Straży Granicznej  
w Przemyślu

13281

Panu Majorowi  
Zdzisławowi MICHALIKOWI  
wyrazy szczerego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**  
składają  
koleżanki i koledzy z wydziału

13282

**ŻYCIE**  
PODKARPACIE

**TYGODNIK WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO**  
NAKŁAD: 12 400

**NAKŁAD KONTROLOWANY**  
WRAZEM KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

WYDAWCA: „Ziemia Przemyska” Spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl. Prezes Wojciech Mikuta. Członek Zarządu Andrzej Gwiazdosiński. Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, adiustacja tekstów Urszula Pelczarska. PRZEMYŚL Redakcja: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15; tel.: (0-16) 6702200, 6703041, 6703042; faks: 6707384. Biuro reklam i ogłoszeń: Joanna Olech. JAROSŁAW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-500 Jarosław, ul. Jana Pawła II 10; tel.: 6241750, 6241751; faks: 6241752. Redaktor prowadzący Ewa Kłak-Zarzecka. LUBACZÓW Redakcja, biuro reklam i ogłoszeń: 37-600 Lubaczów, ul. Kościuski 12; tel./faks: 6323441. Redaktor prowadzący Wiesław Bek. Sport: Mariusz Godos. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiustacji. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: Agora Poligrafia sp. z o.o. Prenumeratę tygodnika Życie Podkarpackie przyjmują jednostki RUCH SA oraz Poczta. E-mail: redakcja@zycie.pl

**PREZYDENT MIASTA PRZEMYŚLA**  
Podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze połączenia samorządowych instytucji kultury – Regionalnego Ośrodka Kultury, Edukacji i Nauki w Przemyślu oraz Miejskiego Ośrodka Kultury w Przemyślu. Mając na względzie zwiększający się zakres działań kulturalnych instytucji kultury oraz wobec niewystarczających środków finansowych zarezerwowanych w budżecie miasta na ten cel, proponuje się połączenie wyżej wymienionych instytucji w jedną instytucję kultury. Połączenie obydwu instytucji skumuluje zadania wykonywane przez instytucje, a poprzez zmniejszenie kosztów ich utrzymania istnieje możliwość zaangażowania większych środków finansowych na działalność merytoryczną, co w efekcie doprowadzi do ożywienia życia kulturalnego w naszym mieście.

13429

**„PALIUM”**  
Ośrodek  
Opieki Paliatywno-Hospicyjnej  
• leczenie, rehabilitacja oraz całodobowa opieka w ośrodku dla osób z przewlekłymi schorzeniami lub wymagającymi stałego nadzoru lekarsko-pielęgniarskiego  
• poradnia leczenia bólu i opieki paliatywnej  
• hospicyjne wizyty domowe  
KONTRAKT z NFZ  
Przemyśl, ul. Rogozińskiego 30  
Tel. (016)-6705945, 802-7017

12829



**JAROSŁAW: Prezes „Jarlanu” chce odsprzedać swoje akcje samorządom**

# Czy kupią „Jarlan”?

Krzysztof Dajczak, prezes ZPDz „Jarlan” chce odsprzedać swoje akcje na rzecz samorządu lokalnego. Z taką propozycją zwrócił się kilka dni temu do burmistrza miasta i starosty powiatu.

Czy miasto i powiat staną się akcjonariuszami „Jarlanu” i czy w ogóle taka propozycja jest brana pod uwagę? Burmistrz Janusz Dąbrowski nie chce wyowiadać się w tej sprawie. Ma na tyle wygodną sytuację, że decyzję musi podjąć nie on, lecz rada miasta. A czy rada zajmie się propozycją prezesa Dajczaka? Jej przewodniczący Marian Janusz twierdzi, że skieruje pismo, które otrzymał od prezesa, do komisji budżetowej: – Nie mogę nie powiedzieć w tej sprawie, ponieważ radni nie dyskutowali jeszcze nad tą propozycją.

Przypomnijmy, że prezes K. Dajczak odkupił od holdingu Próchnik 477 tys. 176 sztuk akcji zwykłych. Ten pakiet dał mu 56 proc. głosów na zgromadzeniu akcjonariuszy. Obecnie jedna akcja „Jarlanu” ma wartość 0,08 zł, co w sumie daje 38 tys. 174,08 zł.



Czy miasto i powiat staną się akcjonariuszami „Jarlanu”?

Kilka dni temu prezes zwrócił się do władz samorządu miejskiego i powiatowego, by odkupiły od niego akcje: – Samorząd lokalny pełniłby obiektywną kontrolę nad działaniami restrukturyzacyjnymi. Łączenie przeze mnie funkcji prezesa zarządu i właściciela jest różnie spostrzegane. Rodzi podejrzenia, że kosztem wierzycieli pomnażam swój kapitał. Dlatego chcę za symbolicz-

ną kwotę odsprzedać akcje samorządom. Oba samorządy, zarówno miasto, jak i powiat pomogły przy wejściu na nasz rynek nowego inwestora Lear Corporation. Publiczna kontrola, jaką przejęłyby samorządy nad „Jarlanem”, wpłynęłaby na pewno na powstanie kolejnych inwestycji w Lear Corporation – mówi prezes ZPDz „Jarlan” Krzysztof Dajczak.

Ekz

**JAROSŁAW, OKNICA: Chcą współpracować**

# Skracają odległość

Starostowie Jurij Rusu i Tomasz Oronowicz podczas podpisywania porozumienia.



EWA KŁAK-ZARZECKA

Powiat jarosławski ma kolejnego zagranicznego partnera, to mołdawski rejon Oknica. W czwartek, 24 czerwca oba powiaty podpisały porozumienie o współpracy.

Rejon Oknica to najbardziej wysunięta część kraju na północ. Rejon graniczy z Ukrainą. – Nieopodal leży Cecora, pod którą zginął Stanisław Żółkiewski. Wybraliśmy ten właśnie rejon, ponieważ mieszka tam duża liczba Polaków, którym chcielibyśmy pomóc. Jest tam również szkoła nosząca imię Żółkiewskiego – tłumaczy starosta jarosławski Tomasz Oronowicz.

Starosta T. Oronowicz i Jurij Rusu, szef rejonu Oknica po podpisaniu porozumienia zapewniali, że współpraca nie zakończy się na tej wizycie. – Nasza współpraca ma dotyczyć przede wszystkim sfery kulturalnej i gospodarczej. Poprzez nasze działania chcemy skrócić odległość siedmiuset kilometrów, które dzielą nasze rejo-

ny. I mam nadzieję, że nam się to uda – podkreślał Jurij Rusu.

Choć porozumienie zostało podpisane kilka dni temu, oba samorządy mają już wspólne plany. Już wkrótce. Na wakacjach, do Jarosława przyjedzie 30-osobowa grupa młodzieży ze szkół z Oknicy. Dzięki środkom przekazanych przez marszałka województwa będą mogli przez siedem dni poznać Jarosław, jego historię i zabytki.

Starosta zapowiada, że we wrześniu zostanie ogłoszony konkurs wiedzy o S. Żółkiewskim. Są już również plany na następne wakacje. Tym razem młodzi jarosławianie odwiedzą swoich rówieśników w Mołdawii.

Rejon Oknica to już piąty zagraniczny partner naszego powiatu. Władze powiatu współpracują z rejonem jaworowskim na Ukrainie, powiatem Schönebeck w Niemczech, powiatem michalovskim na Słowacji i rejonem Troki na Litwie.

Ekz

**JAROSŁAW: Protest w sprawie zamknięcia Rynku trwa**

# Chcą kontrankiety

Chociaż ruch samochodowy na Rynku został częściowo zamknięty, kupcy i przedsiębiorcy nie dają za wygraną. Na ostatniej sesji rady miasta wręczyli burmistrzowi petycję, w której żądają cofnięcia decyzji o całkowitym zamknięciu Rynku.

Od 1 czerwca jarosławski Rynek został częściowo zamknięty dla ruchu samochodowego. Według planów burmistrza całkowicie zostanie zamknięty za rok. I choć decyzja już zapadła, kupcy, którzy zrzeszyli się w Stowarzyszeniu Jarosławskich Handlowców, nadal uważają, że miasto nie jest przygotowane do takich zmian. Twierdzą, że nie ma odpowiednich parkingów. Krytykują też objazdy prowadzące przez ulice niedosto-

rowane do takiej ilości pojazdów, np. wyjazd w kierunku kościoła farnego. Poza tym twierdzą, że Rynek obumiera. Marta Batiuk na ostatniej sesji zapytała burmistrza J. Dąbrowskiego wprost: – Jakie towarzyszą panu uczucia i emocje, kiedy patrzy pan na Rynek, na którym znaków drogowych jest więcej niż zabytków?

Burmistrz odpowiedział pytaniem na pytanie: – A jakie uczucia będą towarzyszyć, jeżeli dojdzie do katastrofy budowlanej?

Burmistrz przypomniał również o wynikach ankiety i stwierdził, że to mieszkańcy sami wypowiedzieli się w tej sprawie. Kupcy ze stowarzyszenia zapowiadają jednak przeprowadzenie w mieście kontrankiety. Chcą wykazać, że wyniki, które burmistrz uzyskał po

przeprowadzeniu ankiety, nie są prawdziwe. – Była to ankieta subiektywna, ponieważ nie przewidywała innych odpowiedzi, tylko te sugerowane przez burmistrza. Poza tym przeprowadzana była w godzinach, kiedy ludzie aktywni zawodowo przebywali w pracy, a w domu pozostawali tylko ludzie starsi i dzieci – mówi Wacław Zabłocki.

Burmistrz nie zgadza się z takimi zarzutami. Uważa, że ankieta była przeprowadzana również w godzinach popołudniowych i wieczornych. Podkreśla też, że zrobi wszystko, by kupcy i ci wszyscy, którzy dziś protestują, za kilka lat przyznali mu rację, że zamknięcie Rynku było konieczne.

Ekz

**POŻYCZKA w 24 h**  
**bez poręczycieli**  
 do 10 000 PLN **11%**  
 karta Visa Electron GRATIS  
 z linką pożyczkową do 2000 PLN

3 x Nissan Almera oraz 1000 innych nagród do wygrania w promocyjnej grze

OJ JAROSŁAW, UL. RYNEK 12/13, TEL. (016) 621 03 91  
 OJ RZESZÓW I, UL. MONIUSZKI 4, TEL. (017) 850 71 77, 850 71 78  
 OJ RZESZÓW II, UL. NICKIEWICZA 12, TEL. (017) 852 53 15, 852 53 14 (Galeria Targowa)  
 OJ RZESZÓW III, UL. HETMAŃSKA 120, TEL. (017) 850 42 15 (z piętrem w przychodni przy WSK)  
 OJ MIELEC, ALEJA NIEPODLEGŁOŚCI 3, TEL. (017) 583 87 30, 585 37 68

SKOK  
 in. F. STEFCZYKA

12223

Świetlica WZRASTANIE zaprasza na Radosne i twórcze wakacje w formie półkolonii od 1 do 31 lipca w godz. 8-16

Prrowadzą: przygotowani i odpowiedzialni opiekunowie

**W programie:**

- atrakcyjność gier i zabaw świetlicowych, komputerowych
- Zajęcia rekreacyjne-sportowe, podchody
- Wycieczki po okolicy i dalsze
- Zajęcia, jak zdrowo bez nalogów i twórczo żyć
- Radość, zabawa, sukces w rozgrywkach i turniejach
- Ciepły posiłek: śniadanie, obiad, podwieczorek
- Różnorodność filmów bez przemocy i agresji
- Gry i zabawy muzyczne, plastyczne

**Zgłoszenia w siedzibie Świetlicy**  
 Przemyski, ul. Kościuski 5, II p, tel. 675 15 14  
 Odpłatność: do 3 zł/dzień  
 Istnieje możliwość zwolnienia od opłaty, zamiany na dar rzeczowy na rzecz działania turnusu.  
 Wymagana będzie zgoda rodzica oraz karta uczestnika półkolonii

13425

Spółdzielca Kaso Oszczędnościowo-Kredytowa im. ks. Franciszka Blachnickiego

**POŻYCZKI:**  
 „Wiosenna OKAZJA”  
 10,9% do 10.000 zł

„BRATEK”  
 0% do 6 miesięcy

„REMONTOWA”  
 raty do 60 miesięcy

**LOKATA**  
 „SŁONECZNA” - 6,50%

\* Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 5000 PLN wynosi 16,96%  
 \*\* Oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 1000 PLN wynosi 19,00%

Przemyski, ul. Śmigajewskiego 8 tel. 6785884  
 Przemyski, ul. Granwalczka 43 tel. 6702705  
 Przeworsk, pl. Stopieńnicza 2 tel. 6482504  
 Lubaszów, ul. K. Wielkiego 2 tel. 6324601

9205

POCZTA POLSKA

**PODRĘCZNIKI SZKOLNE**

ZAMÓW U SWOJEGO LISTONOSZA LUB NA POCZCIE

**Dostawa gratis\* w 7 dni**

**NISKIE CENY !!!**

**RABATY DO 10%**

\*przy zamówieniu powyżej 50,00 zł dostawa gratis!

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJEMY:  
 we wszystkich urzędach pocztowych i u listonoszy  
 internet: www.pdw.pl oraz www.sklep-poczta.pl

13402

13434



**JAROSŁAW: Po 10 latach odnaleziono przestępcę sprzed lat**

# Przestępstwo sprzed lat

Trzydziestego kwietnia 1994 roku ktoś włamał się do sklepu „Marysieńka” przy ulicy Poniatowskiego w Jarosławiu. Złodziej zabrał wyroby czekoladowe i alkoholowe. Właściciel sklepu, PSS Społem, straty wycenił na około 900 zł. Technicy kryminalni skrupulatnie zabezpieczyli wszelkie możliwe ślady, ale wtedy nie pomogły one w ustaleniu sprawy i dochodzenie zakończyło się umorzeniem, co jednak wcale nie oznacza, że sprawa przestała interesować policjantów.

## Z historii kryminalistyki

W 1877 roku brytyjski sędzia William Herschel chcąc zapobiec fałszowaniu dokumentów, zaczął pobierać i porównywać odciski kciuka i palca wskazującego. O indywidualnych, niepowtarzalnych cechach powierzchni ludzkiej dłoni wie-

dziano od dawna. Pod koniec XVII wieku opisał je włoski profesor anatomii Marcelo Malpighi, ale na praktyczne zastosowanie tej wiedzy do wykrywania przestępstw trzeba było czekać do końca XIX wieku, kiedy Francis Galton sklasyfikował i opracował zasady daktyloskopii, praktycznej nauki o odciskach dłoni. Pierwszym procesem, w którym wykorzystano jako dowód odcisk palca, była sprawa przeciwko włamywaczowi Caesar Cella (pocz. XX w., USA). Wtedy sędzia nie wierząc zbyt- nio ekspertowi daktyloskopii, zarządził eksperyment: wybrał z sali losowo 15 osób i poprosił o zostawienie na szybie odcisków palców. Potem jedna z tych osób zostawiła odcisk na biurku sędziego. Ekspert, którego w tym czasie nie było na sali, bezbłędnie wskazał wśród odcisków na szybie ten identycz-



Linie papilarne kciuka.

ny z odciskiem na biurku. Sporo czasu upłynęło od tamtego wydarzenia, a z roku na rok coraz bardziej doskonalono sposób zbierania i identyfikacji odcisków palców. Policjanci technicy na miejscu przestępstwa miękkimi pędzelkami nakładali srebrzysty proszek i zabezpieczali wszelkie ślady. Potem całe rzesze ludzi porównywały ten materiał z odciskami zebranych w policyjnych bazach danych. Kosztowało to sporo czasu i wysiłku i istniały możliwości pomyłek. W ostatnich latach w sukurs policji przyszła technika.

## AFIS

Skrót ten pochodzi od angielskiego Automated Fingerprint



Linie papilarne dłoni.

Identification System. Jest to komputerowy system automatycznej daktyloskopii, który gromadzi ogromne ilości obrazów odcisków linii papilarnych. System ten pozwala na automatyczne wyszukiwanie i porównywanie odcisków, przy czym proces ten trwa zaledwie kilkanaście minut. Zebrane przez techników ślady wędrują więc do centralnego komputera, który je analizuje i wyszukuje w zasobach takie same lub zapisuje je „na później”. Tak właśnie stało się z odciskami palców Zygmunta S., któ-

re przed dziesięcioma laty pozostawił w sklepie „Marysieńka”. Wtedy jeszcze policjanci nie dysponowali bazą komputerową i systemem AFIS. Dopiero parę lat temu praktycznie wszystkie komendy wojewódzkie zostały wyposażone w ten wynalazek i teraz może się okazać, że „wypłyną” sprawy różnych przestępstw i zbrodni sprzed lat.

Sewu

## JAROSŁAW, BORATYN:

W warszawskim szpitalu zmarła ofiara niefrasobliwości kierowcy ciągnika

# Tragedia w Boratynie

Użytkownicy dróg doskonale wiedzą, że zakazane jest prowadzenie pojazdów po spożyciu alkoholu, ale niestety często wiedza ta ogranicza się jedynie do teorii, co bywa przyczyną wielu tragedii.

Na początku czerwca, wieczorem, na lokalnej drodze w Boratynie koło Jarosławia ludzie znaleźli zmasakrowanego, nieprzytomnego 50-letniego mężczyznę. Przyjechało pogotowie i lekarz określił stan rannego jako ciężki. W szpitalu okazało się, że doznał on bardzo poważnych obrażeń wewnętrznych, które mogły być następstwem przejechania przez jakiś pojazd. Okazało się, że ranny to mieszkaniec jednej z sąsiednich wiosek, który po rozstaniu się z rodziną przemieszki-

wał w Boratynie, gdzie najmował się do różnych prac u miejscowych gospodarzy. W ostatnim okresie mieszkał i pracował u Zygmunta S. Kilka godzin później policjanci zapukali do jego mieszkania i wtedy okazało się, że gospodarz wieczorem jechał przez wieś ciągnikiem z doczepioną przyczepą dwukołową, na której przewoził jakieś narzędzia. W kabinie jechał z nim mężczyzna, którego znaleziono na drodze. Zygmunt S. nie potrafił wytłumaczyć, kiedy i w jakich okolicznościach „zgubił” pasażera, czemu trudno się dziwić, gdyż w wydychanym powietrzu miał 2 promile alkoholu. Został zatrzymany, a następnie tymczasowo aresztowany. Ranny zmarł po kilku dniach w warszawskim szpitalu.

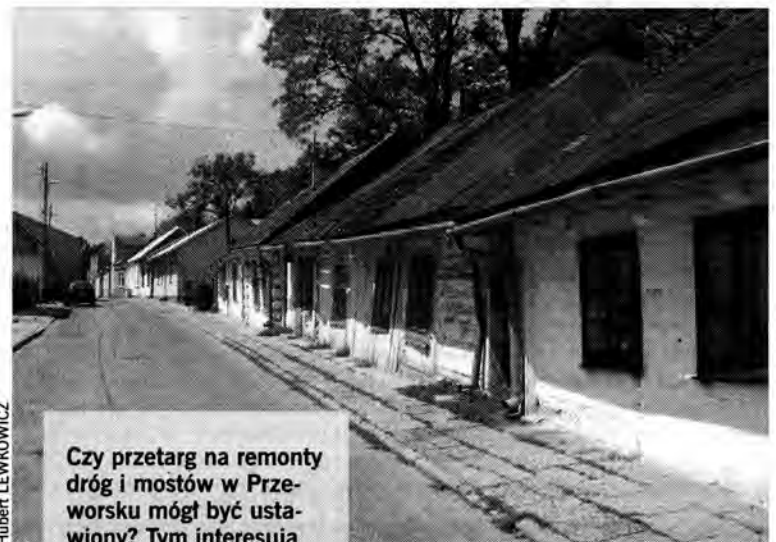
J.

**PRZEWORSK: Radna Bączek wygłasza apel do sumienia burmistrza Magonia w sprawie wiceburmistrza Kisiela**

# Jakaś kobieta a przetarg

Sprawę wywołał Dariusz Łapa, który wnioskował o wprowadzenie dyskusji nad przetargiem do porządku obrad. – O tym wie całe miasto. Ludzie są zaniepokojeni sytuacją przetargową i pytają nas, jak my możemy do tego dopuścić – twierdzi D. Łapa. O co chodzi? 15 czerwca odbyło się otwarcie ofert, które napłynęły po ogłoszeniu przetargu na „wykonanie remontów i modernizacji dróg miejskich i obiektów mostowych”. Ofert tych jest pięć, jednak wszystko wskazuje na to, że przetarg (na wszystkie wydzielone cztery zadania) wygra konsorcjum jarosławsko-leżajskie, pomimo że oferta przeworskiego Budinstelu jest znacznie korzystniejsza finansowo. Dlaczego? Otóż w specyfikacji istotnych warunków zamówienia widnieje zapis, iż startująca firma musi się wykazać dodatnim bilansem za dwa ostatnie lata rozliczeniowe. Miejscowa firma Budinstel, która powstała na bazie firmy-matki nie może spełnić tego warunku i odpadnie z gry, mimo że jej oferta jest o ponad 400 tys. tańsza niż konsorcjum, które prawdopodobnie wygra przetarg na wszystkie zadania. Radni, jak utrzymywali, mieli dowiedzieć się o tym z rozmów z Leszkiem Kisielcem, który jest przewodniczącym komisji przetargowej.

Radnych dziwi, po co wprowadzony został ten zapis, skoro startujący w przetargu i tak daje gwarancje 36-miesięczne, a poza tym musi się wykazać kapitałem 3 mln zł lub zdolnością kredytową na tę kwotę. – Chodzi o to, że w ten sposób eliminuje się firmę przewor-



Czy przetarg na remonty dróg i mostów w Przeworsku mógł być ustanowiony? Tym interesują się radni miejscy.

ską, a w dodatku o wiele tańszą – uważa D. Łapa.

## Bączek gani Kisiela

Radna Teresa Bączek także dorzuciła podczas sesji swoje. – Nie twierdę, ale domniemywam, że tam chodzi o jakieś inne zagranie, jakieś koligacje. Podobno wmieszana jest w to jakaś kobieta. Apeluję więc do sumienia pana burmistrza Magonia! Już nie wiem, czy pan jest pierwszym burmistrzem czy drugim! – mówiła T. Bączek, która dodała, że będąc radną przez trzy kadencje zdążyła nabawić się alergii na sprawy przetargowe. – Jeśli przeworska firma zostanie wykluczona, to następny wykonawca będzie droższy o 419 tysięcy 522 złote brutto. Dla pana burmistrza Kisiela to jest „tylko”. Jeśli ktoś dużo zarabia, to jest to „tylko” – denerwowała się radna Bączek. Dariusz Łapa także apelo-

wał do Janusza Magonia (do wiceburmistrza Kisiela nikt nie mógł zaapelować, bo na sesję nie przyszedł): – Jeżeli patrzy pan opiekuńczo na miejscowe przedsiębiorstwa, to po co ktoś dodał zapis, który automatycznie „wykosi” tę firmę?

Burmistrz Magoń był spokojny: – Ten zapis wprowadzono, by zapewnić bezpieczeństwo. W przetargu wygra firma, która przedstawi lepszą ofertę. Niczym innym nie będziemy się kierować. Gdy zapadnie rozstrzygnięcie, komisja rewizyjna będzie mogła pracować przez pół roku i sprawdzić każdą literę. Jeżeli jakaś firma uznała, że specyfikacja została sporządzona złośliwie i tendencyjnie, mogła ją oprotestować. Był na to czas – mówił burmistrz. Janusz Magoń zapewnił radnych, że przetarg na pewno zostanie przeprowadzony zgodnie z prawem.

(lew)

**CZYSTY ZNACZY BEZPIECZNY**  
**AUTO-MYJNIA ATLANTYDA** Przemysł ul. Mickiewicza 65 oferuje:  
 ● MYCIE RĘCZNE PIANOWE (NOWOSCI!)  
 ● pranie tapicerki  
 ● czyszczenie wnętrza  
 ● mycie silników i podwozi  
 ● mycie automatem  
 ● pranie dywanów  
 ● dezynfekcja aut przewożących żywność  
 Tel. 676 86 80  
 676 86 81  
 Promocja: 10. mycie gratis! zapraszamy w godzinach od 8.00 do 20.00



**SYGNAŁY**

JAROSŁAW

**Prywatne ulice**

– Jadąc ulicą Kraszewskiego od głównej krzyżówki na przestrzeni tysiąca metrów nie uświadczysz ani jednego skrzyżowania, co skróciłoby drogę do Lubelskiej i Pekińskiej. Jadąc zaś ulicą Pełkińską można skręcić tylko w Polną, jednak pod warunkiem, że jest się jej mieszkańcem. Wszystkim powszechnie wiadomo, że kierowcy skracają sobie drogę, wjeżdżając właśnie w tę uliczkę, tylko dlaczego mają w ten sposób łamać przepisy? Zastanawiam się, dlaczego nikt nie pomyśli nad jakimś rozwiązaniem tego problemu. Może byłoby nim zrobienie uliczek przejezdnych, w jedną i w drugą stronę, co z pewnością ułatwiłoby kierowcom poruszanie się po Jarosławiu, a mieszkańcom nie utrudniłoby zbyt życia – mówi jarosławianin.

**Dla przykładu**

– Wiele razy czytałam w sygnałach o biegających swobodnie psach, tak jakby nie miały właścicieli. Ja jednak, idąc do pracy, widzę psy, które mają właścicieli, a mimo to są notorycznie puszczone samopas. W dzieciństwie miałam przykre doświadczenie z psem i zapewnienia, że jest niegroźny, nic mi nie dają – ja po prostu boję się tych zwierząt i chciałabym spokojnie, bez paraliżującego strachu chodzić do pracy – zgłasza czytelniczka. – Nie są to małe pieski, a i takie moim zdaniem powinny spacerować na smyczy. Jestem ciekawa, czy nasza Straż Miejska ma obowiązek pilnować jedynie kierowców, którzy w niewłaściwych miejscach parkują samochody? Może strażnicy zajęliby się też nieodpowiedzialnymi właścicielami czworonogów i dla przykładu, co jakiś czas wlepili karę. Przecież samochód źle zaparkowany nikomu krzywdy nie robi, a pies może. Poza niebezpieczeństwem, jakie stwarzają pieski, jest jeszcze problem sprzątnięcia po nich. Przed blok, na podwórko, nie można wyjść z dzieckiem bez stresu, bo na osiedlowych trawnikach załatwiają się pupile niemyślących, egoistycznych właścicieli. Nic nie mam do zwierząt, ale głupota ludzka mnie bulwersuje – apeluje jarosławianka.

Sygnały przyjmowała: Iwona KUSY



Przemyśl: (0-16) 670 22 00, 670 30 41, 670 30 42  
Jarosław: (0-16) 624 17 50  
Lubaczów: (0-16) 632 34 41

**PRZEMYŚL: Kolejny krok w sprawie muzeum**

**Drgnęło w muzeum**

18 czerwca w Przemyślu odbyła się sesja wyjazdowa komisji budżetowej Sejmiku Województwa Podkarpackiego, podczas której zapadła decyzja o przyznaniu funduszy umożliwiających rozpoczęcie budowy nowego gmachu muzeum.

Na bieżąco informujemy naszych czytelników o problemach opóźniających budowę nowego gmachu Muzeum Narodowego w Przemyślu. Tym razem mamy dobrą wiadomość. Na sesji wyjazdowej przewodniczący Sejmiku Województwa Podkarpackiego Krzysztof Kłak i przewodniczący Komisji Budżetowej i Finansów Lucjan Kuźniar zadeklarowali przekazanie z budżetu województwa jednego miliona złotych na rozpoczęcie prac. Pięniądze te były niezbędnym warunkiem ubiegania się o środki z Ministerstwa Kultury i funduszy europejskich.

Drugim ważnym wnioskiem radnych jest propozycja wpisania tej inwestycji do wieloletniego pla-



Jacek SZWIC

nu województwa podkarpackiego, co w przyszłości skróci wymuszoną procedurami drogę do uzyskania funduszy. Przypominamy, że do opuszczenia użytkowanego obecnie gmachu pozostał niecały rok. Nie jest możliwe, by w tym czasie tak ogromna inwestycja zo-

stała ukończona, ale warto zadbać, by opóźnienia wynikające często z proceduralnych zawiłości nie odsuwały terminu w nieskończoność. Tym bardziej że wszyscy deklarują zrozumienie dla potrzeby budowy nowego muzeum.

J.

**DYNÓW: Wciąż nie ma decyzji w sprawie upadłej firmy „Trans-Stal”**

**Kupiec jest, pracy nie ma**

Od kilku miesięcy samorząd Dynowa czeka na decyzję zarządzających masą upadłościową firmy „Trans-Stal” w sprawie dalszych losów ogromnego terenu i majątku.

W 2001 r. wspomniana firma stała się spadkobiercą zakładu „Trans-Polit”, który powstał na bazie jeszcze starszego „Fermstalu”. Firma zajmowała się produkcją konstrukcji stalowych. Zatrudniała ok. 60 pracowników. Na początku br. szefostwo zwolniło 35 osób, a właściciele ogłosili upadłość. Ma-

jątkiem zaczął zarządzać syndyk, którego zadaniem było i jest m.in.: szybkie uporządkowanie spraw formalnych, spłacenie wierzycieli oraz sprzedaż albo oddanie w dzierżawę tegoż majątku. Firma do tej pory zalega miastu ogromne kwoty pieniężne za nieopłacone podatki. To kwota 520 tys. zł wraz z odsetkami, które z dnia na dzień rosną.

Dynowski samorząd, nauczony przykrym doświadczeniem innych miast, znalazł wyjście z sytuacji. W zamian za długi chciał i w dalszym ciągu chce przejąć część majątku, m.in.: maszyny,

halę główną, stację uzdatniania wody, co pozwoliłoby na ponowne rozpoczęcie produkcji i zatrudnienie większej liczby osób. Władze Dynowa złożyły doniesienie do prokuratury na właścicieli spółki „Trans-Stal”.

22 czerwca podczas posiedzenia rady wierzycieli jej członkowie podjęli decyzję o sprzedaży majątku. Samorząd Dynowa ogłosił w związku z tym przetarg na sprzedaż hali głównej, ale na przeszkodzie w finalizacji stoją nieuregulowane kwestie należące do syndyka. Burmistrz Dynowa Anna Kowalska: – Cały czas zgłaszają się do nas osoby zainteresowane kupnem i stworzeniem nowego zakładu, który dałby pracę wielu bezrobotnym z Dynowa i okolic. Jednak procedury prawne są tak zagmatwane, że na szybką prywatyzację, której chcą w zasadzie wszyscy, chyba nie ma szans. Ja przynajmniej tracę już nadzieję. Zbycie majątku przez syndyka jest trudne, ale dodatkowo, jak się okazuje, nie ma dobrej woli. Kilka dni temu otrzymałam naprawdę wiarygodną ofertę kupna od jednej z firm z zewnątrz, która chciałaby w tamtym miejscu uruchomić zakład przeróbki odpadów komunalnych. Jednak właściciel stwierdził, że jeśli rozmowy będą się przeciągać, to na miejsce uruchomienia zakładu wybierze inne, gdzieś w Polsce. Jeśli sprawy będą się tak wlec, to nigdy nie zmniejszy panującego bezrobocia.

Bezrobocie w Dynowie wynosi ponad 20 procent.

man

**PRZEMYŚL**

**Przyjedzie rekordzistka świata!**

Rekordzistka świata Danuta Pytel z Koszalina weźmie udział w IV Międzynarodowym Turnieju w Wolnym Paleniu Fajki w Przemyślu „Kolebka 2004”!

Turniej odbędzie się 3 lipca w klubie „Niedźwiadek”. Zawody zostaną rozegrane w dwóch kategoriach: „open” (o puchar prezydenta miasta) oraz w kategorii pań (o puchar dyrektora Muzeum Dzwonów i Fajek). Już o godzinie 12 zostanie otwarta wysta-

wa fajek łowickich (Muzeum Dzwonów i Fajek). O godzinie 13 rozpocznie się rejestracja uczestników, a pół godziny później organizatorzy zapraszają na pizzę do „Margherity”. Sam turniej rozpocznie się o godzinie 15. Wyniki znane będą o 18.30. Turniej urozmaica elementy artystyczne: przedstawienie teatralne *Pan Faja* i występ Przemyskich Dinozaurów, a także... szwedzki stół i inne niespodzianki.

(lew)

**PRZEMYŚL: Pamięć o wojennych nekropoliach**

**Śladami żołnierzy ck armii**

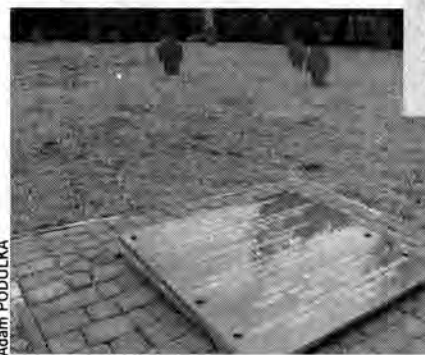
W Przemyślu uroczyste poświęcono odnowiony austro-węgierski cmentarz wojskowy. Mszę za poległych koncelebrowali duchowni trzech obrządków – rzymskokatolickiego, unickiego i prawosławnego.

W uroczystościach poświęcenia odnowionej części Cmentarza Wojskowego, na którym w latach 1914 – 1918 pochowani zostali żołnierze ck armii Austro-Węgier, wziął udział m.in. konsul Republiki Austrii w Krakowie Reinhard Kogler, a także prawie 100-osobowa grupa przedstawicieli świata polityki, biznesu i kultury z austriackiego kraju związkowego Styria. Obecni

byli zarówno kapelani katolicy, jak i prawosławni. Ze strony austriackiej krótką modlitwę upamiętniającą wygłosił Generalny Kapelan Wojskowy – Monsignore Schneidhofer.

Austriacki Cmentarz Wojskowy został odnowiony staraniem Austriackiego Czarnego Krzyża, przy wsparciu przemyskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Sita” oraz Urzędu Miejskiego w Przemyślu. W wyniku długoletnich kontaktów rok temu rozpoczęto prace porządkowe, nasadzenia zieleni, ustawiono również kilkadziesiąt krzyży i tablice upamiętniające żołnierzy.

Po uroczystościach na cmentarzu odbyło się krótkie spotka-



Adam PODULKA

nie delegacji w sali narad urzędu miejskiego, połączone z prezentacją walorów gospodarczych Przemyśla. W jego trakcie kilka osób otrzymało z rąk austriackich gości odznaczenia Honoro-

Cmentarz został odnowiony staraniem Austriackiego Czarnego Krzyża przy wsparciu przemyskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej „Sita” oraz Urzędu Miejskiego w Przemyślu

wego Krzyża Austriackiego Czarnego Krzyża za zasługi w dziedzinie opieki nad grobami wojskowymi. W ten sposób uhonorowano m.in.: prezydenta miasta Przemyśla Roberta Chomeę, jego zastępcę Ryszarda Lewandowskiego, dowódcę 14. Brygady Obrony Terytorialnej płk. Witolda Pawlicę oraz prezesów PGK „Sita” Andrzeja Ziemiaka i Zbigniewa Storka.

man

**Kredyt hipoteczny**

tel.: 676 06 62 www.kredyty-przemyśl.com  
37 - 700 Przemyśl, ul. Mnisza 3, hipoteczne@kredyty-przemyśl.com

Kredyt bez opłat, kredytowanie do 32 lat, do 100% wartości nieruchomości, ubezpieczenie od utraty pracy przez kredytobiorcę, oprocentowanie od 0,25%.  
Oferujemy również kredyt gotówkowy!



tel.: 676 06 62

tel.: 676 06 61



GE Bank Mieszkaniowy



## REGION

JAROSŁAW, WARSZAWA

Nagroda  
za nagrodą

Jedną z Dorocznych Nagród Ministra Kultury 2004 trafiła do Jarosławia. Z Warszawy przywiózł ją ks. prałat Andrzej Surowiec, proboszcz parafii pw. Chrystusa Króla.

Rok 2004 dla ks. Andrzeja Surowca jest rokiem wyróżnień. Po otrzymaniu „Józefa” i „Lauru Nowin”, kolejną nagrodę otrzymał z rąk ministra kultury. Został jednym z 18 nagrodzonych Dorocznych Nagrodami Ministra Kultury 2004, które przyznawane są od ośmiu lat. Wśród tegorocznych laureatów znaleźli się literaci, muzycy, ludzie teatru, filmu, sztuki ludowej, mistrzowie pędzla. Wraz z ks. prałatem nagrodę z rąk ministra Waldemara Dąbrowskiego odebrali m.in.: aktor Jan Kobuszewski, przedstawiciel Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach, zespół organizacyjny Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”. Pośmiertnie został wyróżniony także Jacek Kaczmarek, poeta, pieśniarz, kompozytor i autor książek.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w sobotę, 19 czerwca, na Zamku Królewskim w Warszawie.

Ks. A. Surowiec znany jest z działalności kulturalnej, charytatywnej, a także z tworzenia zaplecza służącego do rozwoju kultury. Jego działalność znana jest już nie tylko w naszym regionie. Najważniejsze wyróżnienia ks. Andrzeja Surowca to: w plebiscycie KAI wybrany został Proboszczem III Tysiąclecia, Zasłużony Działacz Kultury, Złota Odznaka za Zasługi dla Miasta Jarosławia, Człowiek Roku 2001 (tytuł przyznany przez Organizację Osób Niepełnosprawnych), dwukrotny laureat Nagrody Burmistrza Miasta Jarosławia, nominacja do Nagrody Totus 2003.

Ekz

JAROSŁAW

Słowackie  
atrakcje

Przez całą sobotę na jarosławskim Rynku gromadzili się mieszkańcy miasta, aby sprawdzić, jakie atrakcje przygotowano dla nich w związku z Dniem Słowackim.

Już od samego rana jarosławianie przychodzili na Rynek, aby podziwiać rękodzieła i starocie, prezentowane w ramach Wielkiego Jarmarku Różności i Dzieła Ludowego. Na straganach każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Szczególnym zainteresowaniem cieszył się przede wszystkim stragan z dekorowanymi koronkowo pierniczkami, przy którym panie z Czech prezentowały ich wykonanie. Przed południem wszyscy zgromadzeni byli też świadkami rozpalenia

## GROCHOWCE

## Sześcioro przyjaciół

Pięknym akcentem zakończyła dyrekcja, grono pedagogiczne i uczniowie Zespołu Szkół w Grochowcach kilkumiesięczną akcję tworzenia szkolnej biblioteki.

Wszystko zaczęło się od listu, jaki społeczność szkoły w Grochowcach napisała do naszej redakcji. Opisał w nim trudną sytuację placówki. Najbardziej serce naszego redaktora naczelnego ugodziła informacja, że dzieci i młodzież, mimo

Księgozbiór w szkole w Grochowcach liczy obecnie 1300 egzemplarzy. Około 700 przekazali wspomniani darczyńcy, pozostałą część zdobyli sami nauczyciele i uczniowie. Oprócz lektur szkolnych są to książki m.in. o tematyce popularno-naukowej i przyrodniczej. Podczas uroczystości przekazaliśmy jeszcze dwa słowniki: wyrazów obcych i poprawnej polszczyzny, a I. Puk dołączyła wszystkie tomy przygód Harry'ego Pottera.

chęci, nie mają możliwości korzystania ze szkolnej biblioteki, bo jej zwyczajnie... nie ma. Nasz redakcyjny kolega Hubert Lewkowicz przygotował więc, jak się później okazało, poruszający serca materiał i propozycje wsparcia szkoły w Grochowcach pojawiły się natychmiast. Chęć przekazania paru set książek z własnego księgozbioru zadeklarowali państwo Czesława i Alfred Skobyłkowie z Jarosławia oraz pani Iwona Puk z Lubaczowa. Książki własnym samochodem do Grochowca przewiózł H. Lewkowicz. W jednej chwili puste do tej pory półki wypełniły się setkami woluminów.

23 czerwca w szkole w Grochowcach nie było lekcji. Była za to przemiana impreza związana z wręczeniem odznaczeń „Przyjaciel Szkoły”. Przyznała je specjalnie powołana na tę okazję kapituła, złożona z dyrekcji, przedstawiciela grona pedagogicznego, rady rodziców i samorządu szkolnego. Uroczystość poprzedził quiz dotyczący znajomości życia szkoły i... *Życia Podkarpackiego*. Potem dyrektor szkoły Danuta Borowiak przystąpiła do dzieła. Honorowe



Hubert LEWKOWICZ

Wróżka okazała się niezbyt srogim egzaminatorem.

odznaki otrzymali: Czesława i Alfred Skobyłkowie, Iwona Puk, redaktor naczelny *ŻP* Artur Wilgucki, redaktor Hubert Lewkowicz i harcmistrz Ewa Leśniak. Państwo Skobyłkowie nie mogli, niestety, przybyć na uroczystość, ale dyrekcja obiecała, że odznaczenie prześle pocztą.

Zwieńczeniem miłego dnia było przedstawienie kukielkowe *Calineczka* przygotowane

przez uczniów miejscowej szkoły oraz ogłoszenie wyników konkursu czytelniczego. W konkursie klasowym triumfowała klasa IV podstawówki, której uczniowie przeczytali najwięcej książek z nowej biblioteki (187), zaś w konkursie indywidualnym zwyciężyła Sabina Zubińska.

mars

PRZEMYŚL: Radni zlikwidowali CIT, a z ROKEiN i MOK chcą zrobić jedną instytucję

## Ich dwóch a miejsce jedno

Niektóre spółki przynoszą straty, ale wszyscy prezesi dostają premie.

Piątkowa (25 bm.) sesja przemyskich radnych zaczęła się od przeglądu stanu dwóch kolejnych miejskich spółek. Tym razem na tapetę poszły PGK i Hala. Poza pytaniami dotyczącymi merytorycznej działalności PGK (firma przynosi zyski), radnych interesowały m.in. zarobki. Prezes PGK Andrzej Ziemniak powiedział, że brutto zarabia ok. 7 tysięcy złotych, a średnia płaca w firmie wynosi 1,7 tys. zł.

Przy sprawozdaniu prezesa spółki Hala Mariusza Zamirskiego wyszła sprawa przynoszonych przez spółkę strat i... corocznych premii. Niektórzy radni uważali, że premie dla szefów spółek należy wypłacać tylko wtedy, kiedy spółki wypracowują zyski. Prezydent Robert Choma uznał jednak, że w przypadku skutecznego wdrażania programu naprawczego i zmniejszania strat, jak w przypadku Hali, coroczna premia jest wręcz wskazana.

W czasie piątkowej sesji radni podjęli też decyzję o likwidacji Centrum Informacji Turystycznej. W jej miejsce powstanie Przemyska Agencja Rozwo-

ju Regionalnego, która przejmie mienie i zadania CIT. Poza turystyczną promocją miasta, PARR będzie się zajmować również promocją gospodarczą. Prezydent Robert Choma pytany przez radnych, kto będzie szefem nowej placówki, nie wykluczył, że PARR-em zarządzać będzie dotychczasowy kierownik CIT Wojciech Mandzyn.

Długą debatę wywołała uchwała o zamiarze połączenia Regionalnego Ośrodka Kultury, Edukacji i Nauki z Miejskim Ośrodkiem Kultury. W uzasadnieniu prezydent stwierdził, że przy bardzo podobnych zadaniach, połączenie tych dwóch instytucji da oszczędności w sferze kosztów utrzymania, przez co zwiększy się pula na działalność merytoryczną. Niektórzy radni krytykowali ten pomysł, żartując, że przy takim rozumowaniu najwięcej pieniędzy na kulturę można by uzyskać poprzez połączenie wszystkich istnieją-



Hubert LEWKOWICZ

Kto będzie szefem Miejskiego Centrum Kultury i Nauki: Bogusław Danielak z MOK czy Andrzej Zapałowski z ROKEiN?

cych w mieście instytucji kulturalnych w jedną (zamiast kilku księgowych, dyrektorów, sprzętaczek - po jednej osobie). Jed-

nak i ta uchwała - jak na razie tylko intencyjna - została przyjęta. Nowa placówka ma się nazywać Miejskie Centrum Kultury i Nauki.

(4)

JAROSŁAW  
Konferencja  
na telefon

Centrum Biznesowe z salą telekonferencyjną robi wrażenie. Zwłaszcza gdy w tym samym czasie 26 uczestników telekonferencji zasiadających w tej sali może porozumieć się z trzema innymi tego rodzaju ośrodkami.

Takie centrum z profesjonalną salą konferencyjną stworzył Bogdan Rygiel, przedsiębiorca z Jarosławia. Dzięki funduszom unijnym, które udało mu się pozyskać, stworzył salę z 26 stanowiskami wyposażony-

mi w najnowszy sprzęt komputerowy, kamery, a także telebim i telewizor, na których można zobaczyć i usłyszeć rozmówcę z najodleglejszych zakątków świata. Sprzęt, w który zainwestował B. Rygiel, pozwala na prowadzenie konferencji za pomocą łączy telefonicznych. Próba połączenia się z innymi takimi salami od-



Ewa KŁAK-ZAPRZECKA

Centrum Biznesowe z salą telekonferencyjną robi wrażenie.

była się podczas otwarcia jarosławskiego centrum.

Ekz

Przemyskie Koło „Rodziny Katyńskiej” dziękuje za pomoc w zorganizowaniu narady Zarządu i Rady Federacji Rodzin Katyńskich, która odbyła się w dworku w Maćkowicach panom: Markowi Kuchcińskiemu - posłowi na Sejm RP, Eugeniuszowi Strzałkowskiemu - radnemu miejskiemu z Przemysła, Piotrowi Tomańskiemu - wójtowi gminy Żurawica, Ryszardowi Czastce - wójtowi gminy Orly, Jerzemu Uziębło - prezesowi MZK sp. z o.o. w Przemysłu, Lucjanowi Facowi - nauczycielowi I LO im. J. Słowackiego w Przemysłu, Mariuszowi Olbromskiemu - dyrektorowi Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, Mirosławowi Nodzakowi - prezesowi Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Przemysłu dziękujemy za okazaną pomoc finansową.



REGION

6

ognia pod wielkim kotłem, w którym przez niemalże cały dzień gotowano prawdziwy michalowski gulasz. Pieczę nad jakością zawartości kotła w ramach „Mostu Przyjaźni ponad Karpatami” sprawowała ekipa polsko-słowacka: Jarosław – Michalovce. Od godziny piątej ustawiała się kolejka chętnych do spróbowania tego słowackiego rarytasu. Apetyty najwyraźniej dopisywały, bo potrawa wydawana była do późnego wieczora. W tym dniu władze miasta dokonały też otwarcia wystawy prac powstałych w ramach polsko-słowackiego konkursu plastycznego. Jego laureatom wręczyli atrakcyjne nagrody.

Ika

SIERAKOŚCE

**Żegnaj szkoło!**

W piątek, 25 czerwca, uroczyste zakończenie roku szkolnego połączone z pożegnaniem szóstych klas miało miejsce w SP im. Jana Pawła II w Sierakoścach.

Dyrektor placówki Anna Martowicz, żegnając szóstkłasiów, którzy po wakacjach rozpoczną już naukę w murach gimnazjum, przytoczyła słowa papieża Jana Pawła II, patrona szkoły: „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni nie wymagali”, uczulając w ten sposób młodzież, by nie zaprzestawała doskonalenia swojej osobowości i talentów. Uroczystość zakończenia roku szkolnego uświetniły występy uczniów, którzy w związku z wyjątkową okazją podsumowania całorocznej nauki i powitania wakacji przygotowali efektowną część artystyczną. Oprócz społeczności szkolnej, rodziców dzieci i nauczycieli w tym ważnym szkolnym wydarzeniu wzięły także udział poseł Mirosław Kasprzak. W swoim przemówieniu poruszył m.in. problematykę edukacji dziecka wiejskiego.

up

JAROSŁAW

**Raj dla dzieci**

Zamki z przeróżnymi atrakcjami, zjeżdżalnie, huśtawki, skałki i liny do wspinania, drabinki, a dla dorosłych ławki. Takie obiekty znalazły się w tak zwanym „małym gaju” przy ul. Legionów w Jarosławiu, gdzie powstał plac zabaw.

Koszt tej inwestycji wyniósł 100 tys. zł. Urząd Miasta

pozwolił sobie na taki wydatek, dzięki hojności jarosławskich firm: Owens Illinois Polska, LU Polska, Zamojskiej Korporacji Energetycznej oraz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Ogródek jest monitorowany, można więc żywić nadzieję, że będzie w jakiś sposób chroniony przed wandalami.

Ekz Ewa KŁAK-ZARZECKA



JAROSŁAW: Oficjalne otwarcie basenu

**Pływał w garniturze**

Po trzech latach niepewności Jarosław doczekał się otwarcia krytej pływalni. Choć mieszkańcy kąpią się w basenie już od miesiąca, w sobotę, podczas Dni Jarosławia, odbyło się oficjalne przecięcie wstęgi i historyczny skok burmistrza Janusza Dąbrowskiego do wody.

Na otwarciu basenu zebrało się wielu gości. Przybył m.in. burmistrz poprzedniej kadencji Jan Gilowski oraz jego zastępcy i radni tej kadencji. Przypomnijmy, że to oni podjęli decyzję o budowie obiektu uchwaloną z 20 grudnia 2000 r. 4 lutego 2002 roku, władze miasta podpisały umowę z Resbudem na wykonanie inwestycji. Obie strony przewidziały tylko rok na realizację pierwszego etapu. Podjęcie decyzji o budowie basenu mocno krytykowane było przez ówczesnego wiceprzewodniczącego rady Jarosława Pagacza oraz

ówczesnego radnego, a obecnie burmistrza Janusza Dąbrowskiego. Żądali oni od władz analiz finansowych, które miały pokazać, czy miasto stać na taką inwestycję. Gdy 17 listopada 2003 r. sąd ogłosił upadłość Resbudu, mieszkańcy stwierdzili, że nad inwestycją ciąży „klątwa Pagacza”. Od tego czasu los krytej pływalni stał się niepewny. Doszło jednak do zawarcia ugody i doprowadzenia inwestycji do końca. Dziwny zbieg okoliczności spowodował, że osoby, które wahały się nad słuszością rozpoczęcia inwestycji, musiały podjąć bardzo trudne decyzje o jej zakończeniu. Mowa tu o J. Pagaczu (obecnie szefie klubu radnych Forum Prawicy i LPR – popierających burmistrza J. Dąbrowskiego) oraz o samym burmistrzu J. Dąbrowskim. Podczas oficjalnego otwarcia wydawało się, że nikt nie pamięta już dawnych sporów. Wszyscy, zarówno burmistrz poprzedniej kadencji Jan Gilowski, jego wiceburmistrz Robert Wiśniewski oraz obecny burmistrz Janusz Dąbrowski, jak i przewodniczący rady miasta Marian Janusz i przewodniczący sejmiku Samorządowego Krzysztof Kłak dokonali uroczystego prze-

Burmistrz Janusz Dąbrowski tuż po wyjściu z wody.



Ekz Ewa KŁAK-ZARZECKA

cięcia wstęgi. Już na basenie burmistrz przekazał klucz dyrektorowi obiektu, a następnie na oczach wszystkich dał susa do basenu. W garniturze przepłynął 25 metrów, w tym 20 metrów pod wodą w czasie 31 sekund. Nie wszystkim skok burmistrza do basenu w pełnym ubraniu i w butach się podobał. W

poniedziałek odebraliśmy w redakcji szereg telefonów, w których mieszkańcy pytali, czy jest to dopuszczalne przez regulamin, a przede wszystkim przez sanepid. Pytali też, czy z tej okazji zostanie wymieniona w basenie woda.

Ekz

Medycyna tybetańska przyjazna choremu

**W ZGODZIE Z NATURĄ**

Wystarczy kilkanaście sekund, by postawić diagnozę. O tym, co choremu dolega, lekarz, specjalista od medycyny tybetańskiej, wie po zbadaniu pulsu. Być może wydaje się to nieprawdopodobne, ale tak właśnie jest.

SEKRETY PULSU

Każdy nasz organ, czy jest to serce, wątroba, tarczyca, czy płuca, pracują własnym rytmem. Gdy coś dzieje się z nim złego, ten rytm się zmienia. Aby być dobrym specjalistą od medycyny tybetańskiej, trzeba posiadać sztukę „odczytywania” z pulsu, która część naszego ciała lub który z organów pracuje, bądź zaczyna pracować niewłaściwie. Z pulsu na lewej ręce lekarz może dowiedzieć się o pracy serca pacjenta, funkcjonowaniu układu pokarmowego, o stanie narządów rodnych kobiet. Puls na prawej ręce wskazuje jak pracuje wątroba, nerki, płuca.

CUDOWNE, CHOĆ BEZ CUDÓW

W medycynie tybetańskiej pacjent nie informuje o swych dolegliwościach. Tu lekarz mówi o tym, co dzieje się w organizmie badanego i na co trzeba zwrócić szczególną uwagę.

Jedynymi lekami, jakie się stosuje, są mieszanki ziołowe, sprowadzane z Chin. W takiej mieszance może być nawet 80 różnych składników. Różnorodność mieszanek ziołowych pozwala na wspomaganie leczenia najróżniejszych schorzeń, od usuwania bólów głowy, chorób nerek, wątroby, żołądka, serca, po wspomaganie regulowania ciśnienia tętniczego, leczenia żyłaków, prostaty, chorób kobiecych i chorób dziecięcych. Medycyna tybetańska jest stosowana niezależnie od wieku.

Działanie ziołolecznictwa można wspomóc specjalistycznymi masażami. W rękach fachowca, który potrafi odblokować punkty energetyczne, znajdujące się w naszym ciele, działanie chińskich ziół jest zwiększone, a tym samym szybsze jest wychodzenie z choroby. Masaż może też dać energię naszemu organizmowi do walki z chorobą lub po prostu zwiększyć skuteczność jego normalnego funkcjonowania. Diagnoza tylko 20 zł.

Przemyśl, Centrum Medyczne, ul. Wałowa 1, godz. 8.00 – 14.00. Zapraszamy 3 lipca

13268

Wojciech Januszczuk z Przemyśla najlepszym studentem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

**Nasi góram!**

– Moim zdaniem studiowanie to nie tylko chadzanie na uczelnię w godzinach zajęć, a zaraz po nich na piwo. To przecież bardzo nudne.

Właśnie skończył architekturę krajobrazu, ale interesuje się wieloma innymi dziedzinami (m.in. ma patent zeglarski). Po mamie – społecznik. W konkursie „Primus Inter Pares”, organizowanym przez Zrzeszenie Studentów Polskich, zajął pierwsze miejsce na swojej uczelni i trzecie w województwie lubelskim. Januszczuk poza działalnością związaną z kierunkiem studiów, został doceniony m.in. za założenie i prowadzenie koła naukowego studentów wydziału architektury krajobrazu i zorganizowanie uczelnianej galerii. – Moim zdaniem studiowanie to nie tylko chadzanie na uczelnię w godzinach zajęć, a za-

raz po nich na piwo. To przecież bardzo nudne. Trzeba coś robić! – tłumaczy. – Prowadzenie koła czy galerii to nie jest przecież praca, to czysta przyjemność.

Wojciech Januszczuk, choć właśnie zaczyna pracę na swojej uczelni, nie zrywa związków z Przemyślem. Od dłuższego czasu współpracuje z bolestraszyckim Arboretum, jest też współautorem koncepcji zagospodarowania przemyskiego parku, którą kilka miesięcy temu prezentowano w magistracie. Razem z Piotrem Szkołtem wykonali ją nieodpłatnie. Jeszcze tego lata przywieżą do Przemyśla studentów na prak-



Hubert LEWKOWICZ

Przemyslanin Wojciech Januszczuk – najlepszy student na KUL-u.

tyki, w ramach których koncepcja zacznie być realizowana.

(o)



PRZEMYSŁ: wykształcenie wiceprezydenta Lewandowskiego – ciąg dalszy

# Problem wiceprezydenta

Kiedy półtora roku temu pisaliśmy o ministerialnym rozporządzeniu, w myśl którego wiceprezydenci, by móc piastować stanowisko, powinni legitymować się wyższym wykształceniem, miejscy i wojewódzcy prawnicy tłumaczyli, że nie dotyczy ono wiceprezydenta Przemysła.

Powolywali się przy tym na fakt, iż Ryszard Lewandowski został wiceprezydentem 4 grudnia 2002 r., a rozporządzenie weszło w życie 13 grudnia 2002 r. – Prawo nie działa wstecz – tłumaczyli. Jednak niezwiązani z urzędem prawnicy przypominali dalszą część formułki: ... chyba że to wynika z jego brzmienia lub celu, a w rozporządzeniu wyraźnie jest napisane, że przepisy mają zastosowanie od dnia 27 października 2002 r. I o te dwie daty od tamtego czasu toczy się spór: czy „nielegalni” są ci, których powołano już po 27 października, czy dopiero po 13 grudnia?

Organem nadzorczym, który ma prawo kwestionować decyzję prezydenta Przemysła o powołaniu Lewandowskiego na zastępcę, jest wojewoda. Półtora roku temu jego prawnicy tłumaczyli, że... data 27 października dotyczy jedynie drugiej kwestii regulowanej przez ministerialne rozpo-



**Wiceprezydent Ryszard Lewandowski:** – Przecież nasi prawnicy to sprawdzali! Okazało się, że wszystko jest w porządku. Co ja mogę teraz powiedzieć? Jeśli jednak wyjdzie, że nie powinienem być wiceprezydentem, nie będę rozpaczał. Decyzja należy do prezydenta.

Hubert LEWKOWICZ

ządzenie (tj. zarobków). Tymczasem na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego znaleźć można informację o wyroku, jaki w podobnej sprawie wydał wrocławski NSA. Przeczytać w niej można m.in.: „Zastępca burmistrza musi mieć wyższe wykształcenie – uznał NSA i oddalił skargę gminy, która kwestionowała przepisy o wymaganiach, jakie mają spel-

niać zastępcy burmistrzów, wójtów i prezydentów. Sprawa dotyczyła zastępcy burmistrza, który, jak się okazało, nie miał wymaganego prawem wyższego wykształcenia. Jego mianowanie na stanowisko unieważnił wojewoda w trybie nadzoru nad działalnością samorządu terytorialnego. (Wyrok NSA we Wrocławiu, sygn. akt: SA/Wr 854/03.)”.

W wyroku mowa o burmistrzu, ale przez analogię, identycznie traktuje się wójtów i prezydentów. I dalej: „W krótkim uzasadnieniu sąd podkreślił, że przepisy te są jednakowe dla wszystkich, bez względu na datę mia-

nowania”. Dolnośląski wiceburmistrz, nie mogąc być wiceburmistrzem, został uratowany przez burmistrza w ten sposób, że został... jego pełnomocnikiem.

## Bo przed 13 grudnia

Tymczasem w Przemysku bez zmian: wojewoda z prawa do anulowania decyzji prezydenta o powołaniu wiceprezydenta nie korzysta, a wiceprezydent, jak urządował, tak urząduje.

Wiceprezydent Ryszard Lewandowski: – Przecież nasi prawnicy to sprawdzali! Okazało się, że wszystko jest w porządku. Co ja mogę teraz powiedzieć? Jeśli jednak wyjdzie, że nie powinienem być wiceprezydentem, nie będę rozpaczał. Decyzja należy do prezydenta.

Rzecznik wojewody podkarpackiego Joanna Budzaj: – Po pierwsze, wyrok sądu w sprawie wiceburmistrza z Dolnego Śląska nie ma żadnego związku ze sprawą wiceprezydenta z Przemysła. Po drugie, powołanie wiceprezydenta w Przemysku nastąpiło przed wejściem w życie ministerialnego rozporządzenia, które mówi o wyższym wykształceniu. Datą rozgraniczającą zgodne z prawem powołania od niezgodnych jest właśnie 13 grudnia. Po trzecie, wojewoda może inter-

weniować wtedy, kiedy jest jakiś wniosek w tej sprawie, a żadnego wniosku nie było.

Dyrektor wydziału prawnego podkarpackiego UW Ewa Przybyło w obszernym wyjaśnieniu prawnego aspektu sprawy Lewandowskiego podtrzymuje opinię rzecznika. Jej zdaniem, między wiceprezydentem Przemysła a wiceburmistrzem, który przegrał w sądzie, jest zasadnicza różnica: pierwszy został powołany przed 13 grudnia (i dlatego jest legalny), drugi właśnie w tym dniu (i dlatego był nielegalny).

Radca prawny UM w Przemysku Irena Arlet: – Nie wiem, czym się kierował sąd, uznając w uzasadnieniu, że „przepisy są jednakowe dla wszystkich bez względu na datę mianowania”. Każdą sprawę należy rozpatrywać indywidualnie. Przenoszenie tamtego uzasadnienia na sytuację wiceprezydenta Lewandowskiego jest niedopuszczalne. My opieramy się na wyjaśnieniach MSW, które było autorem projektu rozporządzenia. Wynika z nich jednoznacznie, że pracownicy powołani między 27 października a 13 grudnia 2002 r., niespełniający wymogów dotyczących wykształcenia, mogą pozostawać na stanowiskach.

(o)

PRZEMYSŁ

## Zwycięska „szóstka”

Dużym zainteresowaniem cieszyła się akcja przeprowadzona we wszystkich przemyskich szkołach przez Straż Miejską wspólnie z trzema wydziałami Urzędu Miasta i Grupą Ubezpieczeniową „Warta” SA.

Akcja pod hasłem „Bezpieczna Szkoła” miała na celu zapoznanie uczniów z informacjami dotyczącymi przepisów ruchu drogowego oraz niebezpieczeństw wynikających m.in. ze spożywania alkoholu, palenia papierosów czy zażywania narkotyków.

Pierwszy etap, w którym uczestniczyło ponad 800 uczniów, rozegrał się w poszczególnych szkołach podstawowych. Drugi, z udziałem 132 uczestników, polegał na rywalizacji najlepszych drużyn klasowych, wyłonionych w I etapie. Do III, który był eliminacją do Wielkiego Finału, zakwalifikowało się 11 reprezentacji przemyskich szkół.

Natomiast w sali widowiskowej Zamku Kazimierzowskiego odbył się finał, w którym wystartowały: SP 6, 10, 11, 14 i 15. Drużyny składały się z czterech osób. Ich rywalizacja polegała na prawidłowych odpowiedziach na pięć pytań: dwa ustne i trzy pisemne. Poziom był tak wysoki, że zwycięzcę musiała wyłonić... dogrywka. Ostatecznie najlepiej wypadła w niej reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 6 (w składzie: Magdalena Hołowska, Konrad Lech, Bartosz Nowopolski i Monika Siwek, opiekunami byli Andrzej Ustrzycki i Stefania Łopuch), wyprzedzając kolejno: SP 14, SP 15, SP 11 i SP 10.

manos

– Zmiany sieci szkół są nieuniknione, ale mają mieć charakter porządkujący. System musi być czytelny przede wszystkim dla rodzica – mówi nasz rozmówca

# Drugie wejście

Rozmowa z nowym naczelnikiem Wydziału Edukacji i Sportu Urzędu Miejskiego w Przemysku Piotrem Idzikowskim.

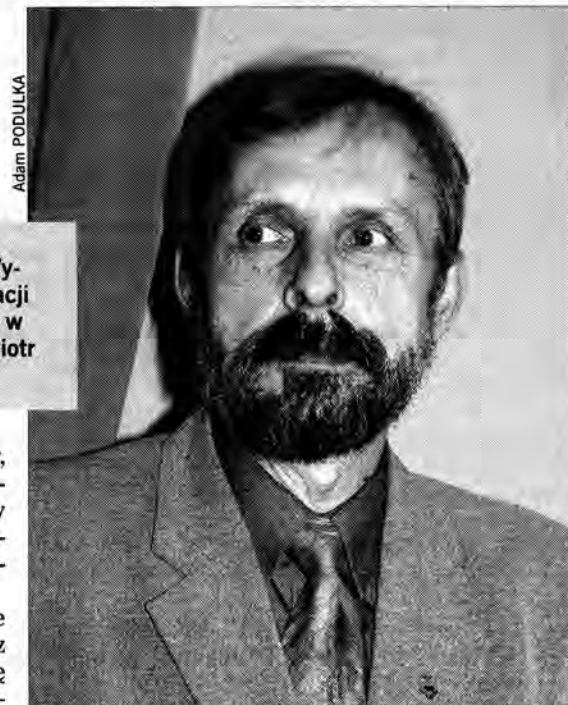
**Dlaczego zgodził się Pan na objęcie tego stanowiska?**

– Ktoś mi powiedział, że nie wstępuje się dwa razy do tej samej rzeki, ale uważam, że zarządzanie oświatą samorządową, a oświatą na szczeblu kuratorskim, które także mam na swoim koncie, to dwa różne dopływy. Na koniec pracy dla oświaty chciałem zmierzyć się z bardzo trudnym zadaniem, bo wymaga to uporządkowania wielu spraw organizacyjnych.

**Na pewno zna Pan projekt zmiany sieci szkół w Przemysku. Od dwóch lat wielu mówi, że przygotowany został po partacku. Jaka jest Pana opinia w tej sprawie?**

– Nie podzielam tak radykalnej opinii. Materia jest bardzo skomplikowana. Zbyt dużo elementów wchodzi w grę. To równanie z bardzo wieloma niewiarygodnymi. Wyznacznikiem są pieniądze, które rzutują na dalsze postępowanie. Trudno więc powiedzieć, czy przygotowana została

po partacku czy nie. Dla mnie na planie pierwszym zawsze są sprawy społeczne. Tak rozumuję: naszym podstawowym klientem jest dziecko i rodzic, czyli podatnik, który płaci na oświatę pieniądze, naszym zadaniem jest strzec tych pieniędzy. Musimy obracać nimi tak, aby dziecko tego podatnika zostało wykształcone na przyzwoitym poziomie, aby stworzyć mu podstawy do dalszej nauki. Właśnie analizowałem wykorzystanie subwencji oświatowej przez poszczególne miasta w Polsce w 2003 roku. Z przykrością stwierdzam, że dane rządowe wskazują, iż Przemysł jest na ostatnim miejscu (wśród miast, które utraciły status miasta wojewódzkiego), jeśli chodzi o przekazywanie funduszy na oświatę z własnych środków. Zmiany sieci szkół są nieuniknione, ale mają mieć charakter porządkujący. System musi być czytelny przede wszystkim dla rodzica. Drugą ważną rzeczą jest sytuacja nauczycieli. Mnie już zdarzyło się likwidować placówki, ale wówczas w pierwszej kolejności starałem się zabezpieczyć miejsca pracy nauczycielom, którzy je tracili.



Adam PODULKA

Naczelnik Wydziału Edukacji i Sportu UM w Przemysku Piotr Idzikowski.

**To znaczy, że powstanie nowy projekt restrukturyzacyjny?**

– Myślę, że jeszcze raz trzeba się przyjrzeć istniejącemu projektowi. Częściowo oprzeć się o wypracowane propozycje, potraktować je jako materiał do dyskusji. Chcę włączyć w nią gremia pozasamorządowe, obywatelskie. Na pewno będzie nowa propozycja, ale dobre elementy starej zostaną wykorzystane.

**Czy zlikwiduje Pan Szkołę Podstawową nr 10? Szkołę, której społeczność kategorycznie sprzeciwia się takiej decyzji, która kształci dobrze, są tam talenty.**

– Jestem urzędnikiem pana prezydenta. To on podejmuje ostateczne decyzje. Zdaję sobie sprawę, że to są bardzo poważne decyzje. W stosunku do SP nr 10 została na razie podjęta uchwała zamiarowa. Do legislacji jeszcze daleka droga. Mogę zdradzić, że podejmujemy działania, mające na celu zin-

tegrowanie środowisk nauczycielskich. Posiadam arkusz organizacyjny szkół numer 10 i 4 po połączeniu i wskazuje on na to, że nauczyciele nie tracą pracy. Jestem otwarty na konstruktywne sugestie.

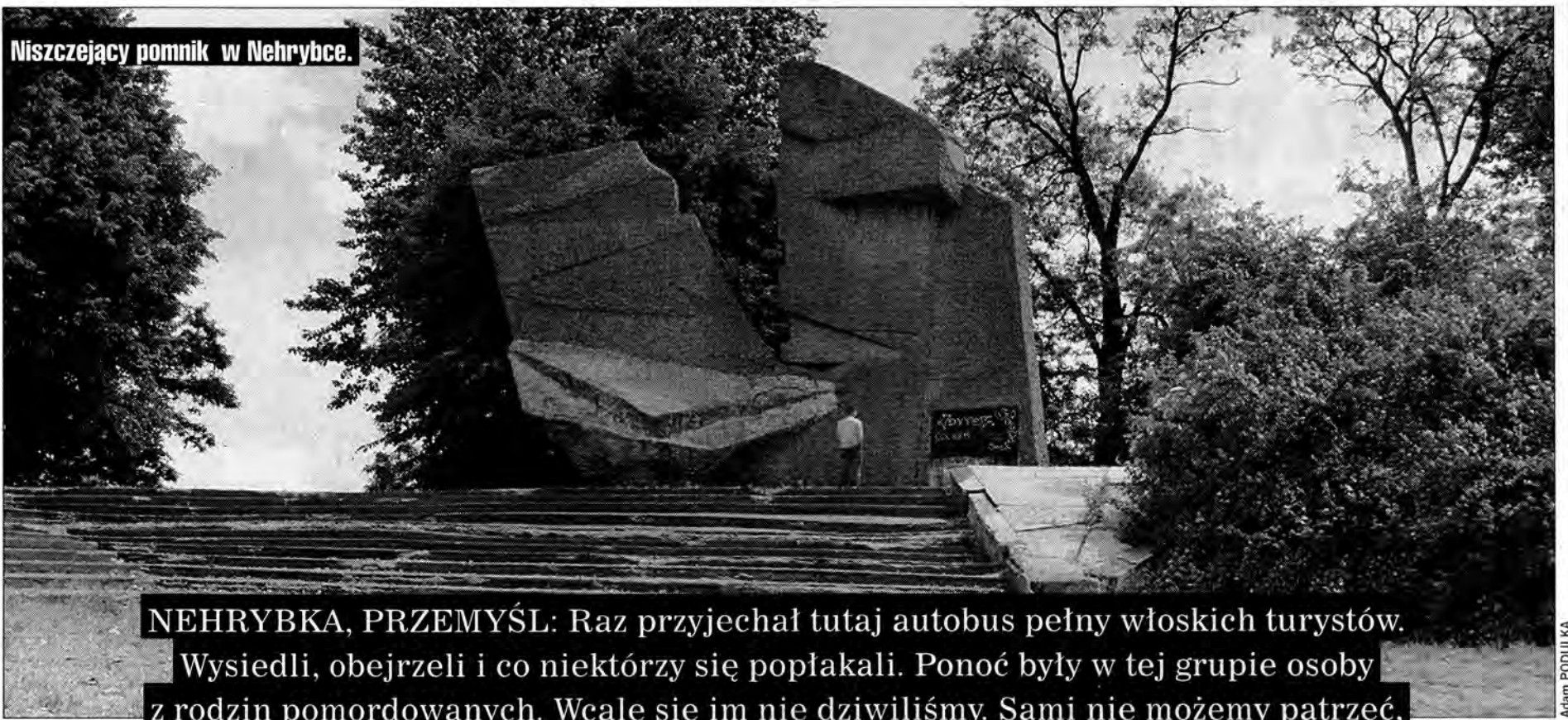
**Ostatnio pojawiła się plotka, że w Australii znalazł się właściciel budynku przy ulicy Władycze, w którym obecnie znajduje się SP nr 11. Ponoć zainicjowane zostały już jakieś procedury prawne i w ciągu trzech najbliższych lat szkoła ma się stamtąd wyprowadzić?**

– Nie mam żadnych sygnałów w tej sprawie. Nie dysponujemy mieniem oświatowym, odpowiedzialną za to komórka jest gospodarka lokalowa i tam trzeba o tę kwestię zapytać.

Rozmawiał: Mariusz GODOS



Niszczący pomnik w Nehrybce.



NEHRYBKA, PRZEMYŚL: Raz przyjechał tutaj autobus pełny włoskich turystów.

Wysiedli, obejrzeni i co niektórzy się popłakali. Ponoć były w tej grupie osoby z rodzin pomordowanych. Wcale się im nie dziwiliśmy. Sami nie możemy patrzeć, jak to wszystko jest rozkradane i niszczone – mówią mieszkańcy podprzemyskiej Nehrybki

# Dochodzenie trwa

Pomnik został odsłonięty w 1969 r. Jego projektantem był przemyski architekt Henryk Hain. Umieszczony został na terenie dawnego fortu austriackiego, na którym na początku 1940 r. Wehrmacht utworzył obozy przejściowe (były one ulokowane w: Nehrybce, Pikulicach i Przemyślu) dla żołnierzy Armii Czerwonej i aliantów.

Internowani tu byli m.in. żołnierze włoscy i holenderscy. Łącznie kilkadziesiąt tysięcy. Kilka tysięcy, niestety, zginęło – z różnych przyczyn: chorób, głodu, epidemii tyfusu (w obozie w Pikulicach zmarło z tego powodu 8 tys. jeńców) oraz masowych mordów dokonywanych przez hitlerowców. Ciała grzebane były gdzie popadnie... (więcej o tamtych czasach można przeczytać m.in. w książce Jacka Wilczura *Armia nie wróci do Italii*).

Nadzór nad pomnikiem sprawował i sprawuje do dziś Urząd Miejski w Przemyślu, ale... jak niszczał, tak niszczy.

Przemyslanin Stanisław Slezak: – Będąc w Nehrybce, na miejscu pochówku żołnierzy

zauważyłem, że z utwardzonego placu przed obeliskiem skradzione zostały betonowe płyty, a metalowa – z opisem tragedii – jest dewastowana.

S. Slezak złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Przemyślu, prosząc o wszczęcie dochodzenia i ustalenie winnych. Prokuratura, jak dowiedzieliśmy się od jej szefa Ryszarda Chudzińskiego, przekazała sprawę do przemyskiej Komendy Miejskiej Policji. Ta wszczęła dochodzenie, które trwa.

## Baśka, Kocham cię...

Być może nie każdy wie, gdzie znajduje się rzeźbiony pomnik. Okazuje się, że jeszcze w granicach administracyjnych Prze-

mysła, a nie w Nehrybce. Spory plac ukryty jest między szpalerem wysokich drzew. Wchodząc nań, zauważymy z miejsca brak płyt chodnikowych i biały napis „Baśka, Kocham cię...”, wymalowany na tablicy pamiątkowej pomnika.

Z miejscem tym na co dzień stykają się okoliczni mieszkańcy. – Pewnego dnia przyjechał tu duży samochód z urzędu miasta. Zabrali płyty chodnikowe, wyrównali teren, zasiali trawę na piachu i pojechali. Na tym samym piasku co rusz urządzają sobie wyścigi motocykliści lub młodzi ludzie w samochodach. W 1962 roku była tutaj ekshumacja ciał. Wyciągali szkielety przez kilkanaście godzin. Kiedy miejscem każdy opiekowali się uczniowie i

Polna, było tu bardzo ładnie – wspominają.

Ryszard Giec: – Od kiedy miejsce to pod swoje skrzydła wzięło jednak miasto, nic się nie dzieje. W zeszłym roku jakaś ekipa z Krakowa sprawdzała, czy nie zostały tu szczątki. Coś tam wykopali. Do dziś pamiętam też, jak przyjechał tutaj autobus pełny włoskich turystów. Wysiedli, obejrzeni, a co niektórzy nawet się popłakali. Ponoć były w tej grupie osoby z rodziny pomordowanych.

Instytucją odpowiedzialną za wspomniany teren jest Wydział Gospodarki Komunalnej UM w Przemyślu. Naczelnik Janusz Szostek: – Zdajemy sobie sprawę, że miejsce to jest w opłakanym stanie, ale brakuje nam środków. W

ubiegłym roku prowadzone były tam prace odkrywkowe, bo przypuszczaliśmy, że w ziemi znajdują się jeszcze szczątki, co się potwierdziło. Musieliśmy więc zdjąć płyty chodnikowe. Konserwator zabytków zdecydował, aby nie układać ich ponownie. Część z nich została skradziona. Prawdopodobnie na tym terenie jeszcze nie wszystkie szczątki zostały odkopane. Cały czas szukamy pieniędzy na wznowienie prac. Wówczas będziemy mogli złożyć wniosek o uznanie tego terenu za miejsce walki i pamięci, a wtedy będzie można się starać o środki z budżetu wojewody. Być może stanie się to jeszcze w tym roku.

mars



## Dwie prawdy?\*

W związku z regularnym ukazywaniem się obelżywych i jednostronnych artykułów w tygodniku *Życie Podkarpackie*, zdecydowaliśmy się opisać rzeczywiste fakty, jakie miały miejsce w naszym szpitalu – 114. Szpitalu Wojskowym w Przemyślu. To, co redakcja pozwoliła sobie wydrukować odnośnie dr. Chojnackiego, jest napiętnowaniem człowieka, który każdą wolną chwilę poświęcił temu szpitalowi, aby go godnie utrzymać, rozwijając, doprowadził do dwu-

krotnej akredytacji szpitala i tego, że jako jeden z niewielu szpitali w Polsce nie jest zadłużony. Wielokrotnie motywował personel do podwyższania swoich kwalifikacji zawodowych (i wcale za to nie szantażował). Zawsze wspierał nas w trudnych sytuacjach, a zarzuty na temat molestowania seksualnego są całkowicie nieprawdziwe. Widocznie te pielęgniarce, które tak twierdzą, swoim wyglądem i zachowaniem prowokowały, lecz były delikatnymi żartami odpychane, co spowodowało w nich upokorzenie z powodu odrzucenia. Wiadomo, że każdy mężczyzna ignoruje i nasmiewa się z kobiet, których nie

szanuje. Ten człowiek wszystko robił, aby utrzymać szpital na jak najwyższym poziomie. Dawał nam poczucie bezpieczeństwa, zapewniał systematyczne pensje. W związku z tym, że większość pracowników boi się wypowiedzieć swoje pozytywne opinie na ten temat (grozi to w tej chwili dyskryminacją ze strony obecnego wicedyrektora) – redakcja skorzystała jedynie z wypowiedzi małej grupy krzykaczy, nie biorąc pod uwagę, że WIEKSZOŚĆ pracowników ma pozytywną opinię na temat dr. Chojnackiego i dr. Kuliga. Nikt nie zastanawia się nawet, ile czasu trzeba poświęcić, aby

utrzymać profesjonalnie prosperujący zakład pracy, ile wykonać ważnych dla spraw szpitala telefonów oraz spalić benzyny i ile nieprzespanych nocy, by wszystko było dopięte na ostatni guzik, a dyscyplina pracy, jaka panowała w szpitalu, wyszła tylko na dobre pacjentom i personelowi. Chcemy jeszcze raz nadmienić, iż dotychczasowe artykuły były opinią tylko kilkunastu niedocenionych awansami osób, które wg opinii większości za takie wypowiedzi miały obiecane rekompensaty i stanowiska, wzbogacając się kosztem tak oddanego człowieka. W związku z tak trudną sytuacją w szpitalu i obawą o pracę,

prosimy o poważne potraktowanie tego doniesienia i wydrukowanie tego pisma w całości, gdyż nie można pisać i mówić tylko o jednej „prawdzie” – bo PRAWDY SĄ ZAWSZE DWIE. Informujemy również, że podobne pismo otrzyma większość redakcji ogólnopolskich. Nie zgadzamy się na opublikowanie naszych danych, podajemy je tylko do wiadomości redakcji. Z poważaniem pielęgniarce, salowe i kucharki, robotnicy, strażnicy (7 odręcznych podpisów) \* tytuł od redakcji



PRZEMYSŁ: Nagrody w „Morawie”

## Po raz czternasty

Tradycyjnie na zakończenie roku szkolnego w II Liceum Ogólnokształcącym im. prof. Kazimierza Morawskiego rozdano nagrody dla najlepszych uczniów.

Każde podsumowanie roku szkolnego w II LO ma swój urok. Oprócz wręczenia świadectw szkolnych, tradycyjnie już w licealnej auli odbyło się także wręczenie nagród pieniężnych dla wyróżniających się uczniów.

Już po raz 14. prof. Zbigniew Brzeziński uhonorował najlepszych absolwentów. Historia tej nagrody sięga 1990 r. i wynika z faktu, że ojciec prof. Z. Brzezińskiego – Tadeusz – był absolwentem II LO. W tym roku pierwsza nagroda trafiła do rąk Anny Bawoń z klasy IVf. Drugą otrzymała natomiast Patrycja Zdanowicz (kl. IVf). Były doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych Jimmy'ego Cartera ufundował także dwie nagrody za całokształt pracy w szkole i poza nią. Pierwszą otrzymała Agata Fedorcio (kl. IVe), drugą – Marcin Brudek (klasa wojskowa).

Krótszą, bo 7-letnią tradycję ma z kolei nagroda im. prof. K. Morawskiego, którą co roku funduje rodzina patrona szkoły. Zgod-

nie z jej wolą otrzymuje ją najlepszy łacinnik. Największe osiągnięcia w tej dziedzinie w minionym roku szkolnym miała uczennica klasy II f Anna Turczyn. Nową, ale także bardzo miłą jest Nagroda Absolwentów II LO za osobowość. Specjalna Kapituła, złożona z byłych uczniów szkoły wyróżniła nią Daniela Koteczka (kl. IVf). Prezydent Przemysła Robert Choma przyznał również specjalny dyplom uznania za pomoc w organizacji jubileuszowego X Finału Ogólnopolskiego Samorządowego Konkursu Nastolatków „Ośmiu Wspaniałych”, który odbył się w Przemysku. Otrzymała go Agnieszka Sobek (kl. IIe).

### Kontrowersje

W tym roku nie przyznano natomiast nagrody, którą przez cztery poprzednie lata fundował właściciel firmy kosmetycznej Wojciech Ingłot, także absolwent „Morawy”. Pieniężna nagroda trafiła do rąk najlepszego chemika. W tym roku szkoła uznała, że żaden z uczniów na nią nie zasłużył. A mowa o niebagatelnej kwocie – tysiącu dolarów. W ostatnich dniach wokół tej sprawy pojawiło się wiele kontrowersji. W materiale, który zamie-

ściły *Nowiny* W. Ingłot skarżył się na brak zainteresowania ze strony szkoły: „(...) Każdego roku z odpowiednim wyprzedzeniem i n f o r m o w a - li mnie, które go ucznia szkoła wytypowała do stypendium. W tym roku szkoła ani nie przyznała zaproszenia na uroczyste zakończenie roku, ani informacji, kogo wytypowała (...)”. „Takie podejście do sprawy W. Ingłot uważa za nieporadne. Mówi, że jeżeli nawet nie było godnego pretendenta do chemicznego stypendium, to był gotów przyznać nagrodę fizykowi, matematykowi lub prymusowi z innego przedmiotu (...)” – czytamy w materiale.

O to czy i dlaczego szkoła zapomniała o W. Inglocie zapytaliśmy zastępcę dyrektora II LO Halinę Humnicką: – Pan Wojciech Ingłot zawsze był i jest traktowany przez nas z należytym szacunkiem. Świadczy o tym dobit-



Uroczystość prowadził dyrektor II LO A. Partyński a nagrodzeni przez rodzinę prof. K. Morawskiego laury otrzymali z rąk nowego naczelnika Wydziału Edukacji i Sportu UM w Przemysku Piotra Idzikowskiego.

nie kilka faktów. W czerwcu 2003 roku, w czasie uroczystego zakończenia roku szkolnego został uhonorowany tytułem „Dobroczyńca II LO” i otrzymał specjalną plakietkę, która do tej pory trafiła tylko do niego. Poza tym został też wyróżniony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Odznaczenie to otrzymał podczas uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej na wniosek dyrekcji naszego liceum. Jeśli chodzi zaś o przyznanie nagrody. W tym roku nikt nie zasłużył na tak znaczącą nagrodę, żaden z uczniów nie osiągnął wybitnych wyników w tym przedmio-

cie. Zresztą już był raz taki rok, kiedy nikt nie otrzymał tej nagrody, gdyż nie osiągnął satysfakcjonujących wyników. A zgodnie z wolą Darczyńcy, zawartą w regulaminie, nagroda ta jest przyznawana tylko i wyłącznie chemikowi i do tej pory pan Wojciech Ingłot nie dokonał żadnych zmian we wspomnianym regulaminie, tak, by można było przyznać ją za dokonania z innego przedmiotu.

mars

PRZEMYSŁ: Najwybitniejszy kompozytor z Przemysła przyszedł na świat 100 lat temu.

## Pamiętajmy



Kamienica, w której urodził się Artur Malawski, straszny szpetota.

Za kilka dni, 4 lipca, będziemy obchodzić setną rocznicę urodzin Artura Malawskiego, najwybitniejszego kompozytora urodzonego w Przemysku. Kamienica przy ul. Władycze 6, w której muzyk przyszedł na świat i mieszkał, jest w tej chwili w opłakanym, stanie, a część oficjalnych uroczystości odbędzie się właśnie pod tablicą wmurowaną w zewnętrznej ścianie tego budynku.

Jan Jarosz, naczelnik wydziału kultury, promocji i współpracy Urzędu Miejskiego w Przemysku obiecuje jednak, że do czasu obchodów rocznicy, które odbędą się w Przemysku 9 lipca, coś się z tą kamienicą zrobi. Na pewno nie będzie to remont, ale przynajmniej odczyszczona

ma być sama tablica i elewacja budynku.

Z okazji setnej rocznicy urodzin Malawskiego w Muzeum Narodowym Ziemi Przemyskiej, również 9 lipca, otwarta zostanie wystawa poświęcona kompozytorowi. – Mamy skrzypce Malawskiego, zdjęcia rodziny, listy do rodziców muzyka, afisze i inne dokumenty. W sumie jest to ponad 200 eksponatów, które ułożą się w historię życia muzyka – mówi Mariusz J. Olbromski, dyrektor MNZP. Wystawie towarzyszyć będzie wydanie obszernego katalogu wraz z biografią kompozytora i zdjęciami. Wydawnictwo to finansuje Urząd Miejski. Muzycznym akcentem obchodów okrągłej rocznicy będzie koncert w szkole muzycznej, podczas którego z utworami Malawskiego wystąpią profesjonalni muzycy.

(lew)



Artur Malawski urodził się w Przemysku 4 lipca 1904 roku. Tu uczył się gry na skrzypcach od ósmego roku życia. W latach 1920 – 28 studiował grę na skrzypcach w Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego w Krakowie w klasie Jana Chmielewskiego oraz teorię muzyki u ks. Bernardina Rizziego. Następnie koncertował w Krakowie i innych miastach oraz w Polskim Radiu. Karierę wirtuoza musiał przerwać z powodu urazu lewej ręki. Był profesorem skrzypiec i teorii muzyki w Konserwatorium Towarzystwa Muzycznego w Krakowie, uczył też gry na skrzypcach w Śląskiej Szkole Muzycznej w Katowicach, a także w Żeńskim Seminarium Nauczycielskim w Krakowie. Był współzałożycielem Stowarzyszenia Młodych Muzyków w Krakowie i brał aktywny udział w jego działalności. W 1936 rozpoczął kształcenie w Państwowym Konserwatorium Muzycznym w Warszawie, w klasie kompozycji Kazimierza Sikorskiego oraz dyrygentury Waleriana Bierdiajewa. Po wybuchu II wojny światowej pracował we Włodzimierzu Wołyńskim, Tarnopolu, Lwowie i Lublinie. Po wojnie prowadził klasy dyrygentury oraz kompozycji w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie oraz w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Katowicach. W 1955 został profesorem nadzwyczajnym. Malawski wykształcił wielu znakomych kompozytorów, wśród nich m.in. Krzysztofa Pendereckiego. Zmarł w 26 grudnia 1957 roku w Krakowie i został pochowany na Cmentarzu Rakowickim.

PRZEMYSŁ

## Na Manewry

To będą już siódme Wielkie Manewry Szwejkowskie!

W tym roku Przemyskie Stowarzyszenie Przyjaciół Dobrego Wojaka Szwejka ogłasza mobilizację na 3 i 4 lipca. W tych dniach Przemysł będzie stolicą szwejkologów z regionu, kraju i zagranicy. W programie znalazło się szereg imprez, tak więc każdy będzie mógł wybrać dla siebie coś interesującego.

Manewry rozpoczną się 3 lipca o 8 rano Galicyjskim Turniejem Piłki Siatkowej o Kufel Józefa Szwejka. Siatkarze spotkają się na plaży miejskiej nad Sanem przy wybrzeżu Ojca Świętego Jana Pawła II; zgłoszenia można dokonać pod numerem telefonu 678-31-42 (p. Halina Pajda). Tego samego dnia o g. 13 spod Urzędu Miejskiego wyruszy Szwejkowski Rajd Cyklistów na trasie Przemysł – Stanisławczyk – Przemysł. Zapisy na rajd przyjmie Stanisław Jakiel pod numerem telefonu 670-60-28. Z kolei piechurzy mogą się zdecydować na rajd śladami Józefa Szwejka. Zbiórka chętnych o g. 11 przy fontannie na Rynku. Także o g. 11 rozpocznie się cykl imprez wodnych na Sanie. W programie znalazły się m.in.: IV Galicyjski Konkurs Przeciągania Liny przez San o Beczke Piwa, wyścig Wanna-Szaflik-Trawa 2004 (spływ na jednostkach, urządzeniach i innych wynalazkach niezatapialnych), konkurs „Kaczek Puszczanie na Sanie” a także przeróżne pokazy. Zgłoszenia do konkursów przyjmuje Stanisław Łaba (tel. 501 407 377).

Cykl imprez na Kamiennym Moście zacznie się o

g. 10 otwarciem targowiska „Szwarc-Mydło-Powidło”. O 13 zaprezentuje się Klub Motocyklowy „Jazda”, którego członkowie przejadą ulicami miasta i dotrą właśnie na Kamienny Most. Oprócz tego zorganizowane tam zostaną biegi z rafiakami i przetaczanie beczek. Wieczorem impreza przeniesie się pod Bramę Sanocką Dolną, gdzie nastąpi... uroczyste otwarcie latryny!

### Piknikowo w niedzielę

Drugi dzień Manewrów to czas Pikniku Szwejkowskiego na Wzgórzu Zamkowym, zanim ten jednak nastąpi, chętni mogą wziąć udział w porannym zwiedzaniu fortów. Zbiórka o g. 9 przy Bramie Sanockiej Dolnej. Początek Pikniku zaplanowano zaś na 15. Na tych, którzy zdecydują się przyjść, czekają prawdziwe atrakcje: lotnicza poczta, orkiestra dęta, wydawanie zupy dla uwieczonych w twierdzy, koncerty kapeli Ta Jój i orkiestry huculskiej oraz występ teatru „Fredreum”. Wśród licznych konkursów znajdują się m.in.: konkurs wolnego palenia fajki, konkurs na ulubiony kufel, na najciekawszy mundur i nakrycie głowy oraz konkursy pobór ochotników do ck armii. Portrety rysował będzie Edward Kmiecik. Oprócz tego w programie przewidziane są: zabawa w paintball, koncert nieprofesjonalnych muzyków (liść, grzebień, piła), loteria charytatywna i muzyka z epoki w wykonaniu orkiestry kameralnej. Zabawa powinna być przednia!

(lew)



**PRZEMYŚL:** Być może Twierdza Przemyśl kryje kasę nie tylko dowództwa, ale i poszczególnych pułków

# Złoto w twierdzy?!

– Banknoty przed poddaniem twierdzy spalono. A monety? Samolotem pół tony kruszcu nie da rady. Muszą być gdzieś zakopane! – mówi Janusz Motyka, z zawodu organizator turystyki, prywatnie miłośnik fortów, zapalony poszukiwacz staroci.

**W**ersji jest co najmniej kilka. Jedna mówi, że tuż przed kapitulacją twierdzy, na jej terenie zakopano tzw. kasę feldmarszałka Kusmanka. Pod tym pojęciem należy rozumieć kasę głównego dowództwa twierdzy, nie samego komendanta. W drugiej mowa o kasie pułku, nie wiadomo tylko którego. Trzecia wersja to tzw. skarb pułkownika Molnara. Ponieważ wersje się nie wykluczają, kto chce może wierzyć we wszystkie. Kasa Kusmanka miała zawierać złoto, według optymistów nawet do pół tony. O kasie pułku wiadomo niewiele, poza tym, że pilnie poszukiwał jej pewien Włoch. Skarbu Molnara w międzywojniu bezskutecznie, choć uparcie, szukali Węgrzy: w piwnicy jednej z kamienic przy Mickiewicza i w forcie San Rideau. Po II wojnie znalazła go przypadkiem - nie w piwnicy, a pod podłogą na piętrze, gdzie mieszkał Molnar – ekipa polskich robotników budowlanych. Do mu-

zeum trafiły tylko dokumenty, ale są ludzie, którzy twierdzą, że były w nim i kosztowności, i broń: – Złote i srebrne monety, dukatówki. Powiedział mi to jeden z członków tej ekipy. Podzielili się między sobą. – mówi proszący o anonimowość eksplorator fortów. – Podobnie jak ci, którzy w latach dziewięćdziesiątych wyczyścili wszystkie szamba. To tam właśnie uciekinierzy wrzucali broń, portfele, skórzanne pasy, kosztowności, nawet porcelanę! W środowisku bez-tlenowym idealnie się wszystko zachowało, tyle że zamiast do muzeum trafiło na czarny rynek. Liczyłem to kiedyś. Wyczyszczenie jednego szamba to zarobek od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych!

## Pół tony złota?!

Jan Rożański w *Tajemnicach Twierdzy Przemyskiej* pisze, że pieniądze i złoto zdeponowane w kasie zarządu twierdzy mogło tuż przed kapitulacją zabierać i wywozić lotnictwo wojskowe. Ja-

nusz Motyka, z zawodu organizator turystyki, prywatnie miłośnik fortów, zapalony poszukiwacz staroci, powątpiewa: – Po co by w takim razie palono - a wiadomo, że spalono ponad 6,5 miliona koron - znacznie lżejsze od złota banknoty? Kasa Kusmanka zawierała ponoć złote monety. Jako stary numizmatyk pozwoliłem sobie na sprawdzenie siły nabywczej i wagi pieniądza w tamtych czasach. Oparłem się na danych z mennic austriackich. Po przemnożeniu i podzieleniu wyszło mi pół tony. Pół tony w złotych monetach najwyższej próby! Samolotem tego zabrać nie da rady. Pytałem znajomego, który się na tym zna. Też wątpił.

O prawdopodobnym istnieniu kasy Kusmanka i rzekomym pozostawieniu jej w twierdzy w latach 60. pisały *Widnokreśli*. W połowie lat 90. niemal to samo pisał Stanisław Witold Michałowski w książce *Z szerokiego świata*. Obie publikacje jako miejsce ukrycia kasy Kusmanka wskazują fort San Rideau w Bolestraszczech. Michałowski łączy też kasę Kusmanka ze skarbem pułkownika Molnara: jego zdaniem węgierscy poszukiwacze „ważnych wojskowych dokumentów” pułkownika, tak naprawdę szukali zawartych w tych dokumentach wskazówek, gdzie jest kasa dowództwa twierdzy i najprawdopodobniej mieli podstawy są-

dzić, że miejscem tym jest fort San Rideau.

## W piwnicach i podwórkach

Tomasz Idzikowski, na co dzień wykładowca informatyki w PWSZ, po godzinach prezes przemyskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Fortyfikacji, wierzy w istnienie mitycznej kasy Kusmanka, ale w jej zawartość mocno powątpiewa: – Co tu mogło zostać po czteromiesięcznym oblężeniu? Wątpię, żeby wystarczyło im na żołąd. Poza tym czy tu było w ogóle złoto? Jakies złote monety owszem, może jedno i półkoronówki. Jedną nawet dostałem od babci, żebym sobie kupił samochód jak dorosną. Starczyło niestety tylko na koło do roweru...

Zdaniem Idzikowskiego, nawet jeśli w twierdzy było pół tony złota, to w jednej kasie na pewno by się nie zmieściło: – Taka kasa ma jakieś pół metra na pół. Zresztą, oni większość pieniędzy mieli w banknotach. Chociaż?... Jeśli zostały im pod koniec oblężenia banknoty, to rzeczywiście musiały zostać i monety... Ale w pół tony i tak nie wierzę.

T. Idzikowski zgadza się z J. Motyką, że kasa mogła być nie jedna, a kilka. I że raczej należy ich szukać w piwnicach lub podwórkach budynków, w których stacjonowało dowództwo niż w fortach. Potwierdza też, że szamba (w fortach i budynkach wewnątrz twierdzy) były bardzo mocno eksploatowane przez poszukiwaczy staroci, a ich zawartość w większości została wyprzedana: – Ja próbowałem to zrobić legalnie. Chodziłem do konserwatora i muzeum i prosiłem, żeby mi pomogli. Jakoś nie było zainteresowania. W efekcie w szambach nie ma już czego szukać.

## Krzemieniec, tylko szal!

Jan Bartmiński, dyrektor przemyskiego BGŻ, zapalonym po-

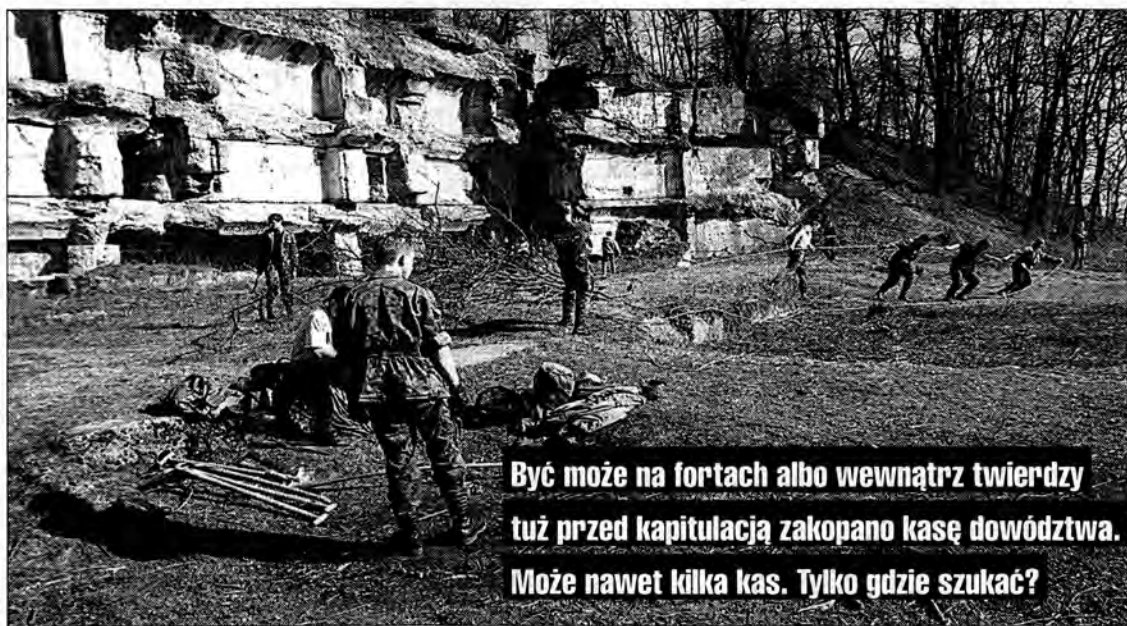
szukiwaczem nie jest. Kolekcjonuje jedynie przydrożne słupki z czasów cka i zarzeka się, że na emeryturze, weźmie się za eksplorację twierdzy na poważnie: – Dla mnie mit o kasie pułku nie jest mitem. Ja ją znaję. Kiedy jeszcze pasalem krowki na przedmieściach Przemyśla, poznałem człowieka, leciwego już, który mi opowiedział co następuje: zaraz po pierwszej wojnie światowej przybył do domu jego rodziców i zamieszkał żołnierz z Włoch. Żołnierz ten uczestniczył przed kapitulacją w zakopywaniu kasy pułku. Rzecz działa się nocą. Kasa miała być w skrzyni. Oba – ten z którym rozmawiałem i ten z Włoch – przez dwa lata przeszukiwali jedno miejsce. Wiem mniej więcej które. Chyba nic nie znaleźli, bo po wyjeździe Włocha miejscowy jeszcze przez wiele lat chodził tam i jakimś własnej roboty narzędziami ciągle nakławał ziemię. Potem zmarł. Nie zauważyłem, żeby przed śmiercią jakoś specjalnie się wzbogacił, wręcz przeciwnie. Myślę, że kasa pułku ciągle leży w ziemi. Chodzę tam czasami, patrzę, czy nie wystaje z jakiegoś osuwiska. No i czekam na emeryturę... – mówi.

Choć J. Bartmiński pokpiwa sobie trochę z tematu skarbu, nie chce wskazać miejsca, w którym należy szukać: – Powiem tyle: w granicach administracyjnych miasta Przemyśl. – śmieje się. Komuś jednak z przemyskich Indiana Jonesów musiał powiedzieć, bo anonimowy eksplorator wie: – Okolice Krzemienia. Tylko szal, ja wam tego nie powiedziałem!

Zważywszy, że Krzemieniec leży w granicach administracyjnych miasta, a Jan Bartmiński właśnie na Krzemieńcu się wychowywał i tam też siłą rzeczy musiał krowki pasać... kto wie?

Olga HRYŃKIEWICZ

Hubert LEWKOWICZ



Być może na fortach albo wewnątrz twierdzy tuż przed kapitulacją zakopano kasę dowództwa. Może nawet kilka kas. Tylko gdzie szukać?

Jacek SZWIC



# ZP radzi, gdzie na urlop tanio i blisko

## Powiat przemyski

●●● Gmina Bircza

### 1. Łachocka Helena

Adres: Leszczawa Dolna 16  
☎ 0606-964-909  
Cena: 25 zł osobodzień + wyżywienie (możliwość negocjacji).  
Opis oferty: Gospodarstwo agroturystyczne obok lasu, niedaleko rzeki, urokliwe tereny do pieszych wędrówek. Konie pod siodło. Możliwość organizowania ognisk, grill, piaskownica, huśtawka, basenik dla dzieci.



### 2. Antoni Sokołowski

Adres: Nowa Wieś 40  
☎ 672-55-33  
Cena: ok. 20 zł + wyżywienie.  
Opis oferty: Gospodarstwo w bliskości lasu, rzeczki i stawy. Możliwość przygotowywania własnych posiłków lub zamówienia u gospodarzy. Możliwość jazdy konnej – niedaleko stadnina.



### 3. Stanisław Chrobak

Adres: Leszczawa Dolna 85  
☎ 0602-193-776  
Cena: do negocjacji.  
Opis oferty: Gospodarstwo położone wśród zalesionych zboczy pagórków. Można tu wypocząć czynnie w trakcie pieszych wędrówek i zbioru runa leśnego, bądź biernie przy ognisku. Całodzienne domowe posiłki, na życzenie potrawy regionalne.



### 4. Zdzisława Czerkawska

Adres: Bircza 144a  
☎ 672-53-58  
Cena: 20 zł od osoby za dobę + wyżywienie i ewentualne atrakcje – do negocjacji.  
Opis oferty: Duży dom w którym piętro gospodarze przeznaczają dla turystów. Latem można tu odpocząć w trakcie wędrówek po pięknej okolicy. Całodzienne wyżywienie – smaczne domowe posiłki, na życzenie potrawy regionalne.



### 5. Barbara Kozimor, Michał Sapieha „Dom gościnny w siodle”

Adres: Leszczawa Dolna 107  
☎ 672-51-05 lub 672-01-08  
Cena: 60 – 80 zł od osoby za dobę z wyżywieniem.  
Opis oferty: Polecany jest w szczególności grupom zorganizowanym. Duży, wygodny dom. Głównymi atrakcjami w gospodarstwie są: nauka jazdy konnej z instruktorem, przejażdżka w siodle, jazda w grupach na ujeżdżalni i w terenie, jazda bryczką.



●●● Gmina Stubno

### 6. Barbara i Józef Pekanec

Adres: Kalników 337  
☎ 671-42-01  
Cena: 45 – 50 zł nocleg z wyżywieniem, lekcja jazdy konnej 15 – 20 zł.  
Opis oferty: Gospodarstwo to poleca się głównie miłośnikom jazdy konnej. Do dyspozycji gości konie pod siodło dla dorosłych i dzieci. W obrębie gospodarstwa kryta ujeżdżalnia koni. Atrakcje latem: przejażdżki bryczką, jazda konna.



●●● Gmina Fredropol

### 7. Jan Hrynda

Adres: Rybotytcze 62  
☎ (016)-6719413  
Cena: 20 – 30 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Samodzielna jednostka mieszkalna – idealna dla wypoczynku rodzin z dziećmi. Możliwość zamówienia obiadów domowych z produktów własnego gospodarstwa. Obiekt położony na terenie Parku Krajobrazowego Pogórze Przemyskiego.

●●● Gmina Siedliska

### 8. Tadeusz Czernicki

Adres: Hureczko 73b  
☎ 678-08-81  
Cena: ok. 20 zł od osoby za dobę, możliwość negocjacji.  
Opis oferty: Dla gości przeznaczona jest oddzielna część domu (2 pokoje, łazienka, kuchnia). Na zamówienie możliwość wyżywienia. W pobliżu gospodarstwa stawy rybne i rzeka.



●●● Gmina Krzywca

### 9. Lidia Spokowska

Adres: Reczpol 16a  
☎ 670-80-62  
Cena: ok. 20 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Samodzielny drewniany domek, położony malowniczo wśród pagórków, w pobliżu las. Piękna okolica zachęca do wypoczynku na tonie przyrody.



●●● Gmina Krasieczyn

### 10. Zdzisław Stańkowski „Agro-Relax”

Adres: Krasieczyn 1f  
☎ 671-83-72  
Cena: ok. 20 – 25 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Wypocznik dla większej ilości osób. Mały, wiejski hotelik położony jest na zboczu jednego ze wzniesień w pobliżu lasu. Z gospodarstwa można wybrać się nad pobliską rzekę San lub po zbiór runa leśnego.



### 11. Mieczysław Naroznowski

Adres: Tarnawce 5  
☎ 671-81-48  
Cena: od 20 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Gospodarstwo położone w pobliżu rzeki San, wokół malowniczy teren. Gospodarze swoją ofertę kierują do wczasowiczów oczekujących spokojnego spędzenia czasu na tonie natury. Możliwość spędzenia czasu przy ognisku lub grillu.



### 12. Sylwia i Waldemar Rowiński „Sadaro”

Adres: Rokyszce 1a  
☎ 671-81-48  
Cena: 20 – 30 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Korzystając z wypoczynku w tym gospodarstwie, można nauczyć się jazdy konnej lub wybrać się na samodzielną przejażdżkę konna albo bryczką po pięknej okolicy. Gospodarstwo położone w pobliżu rzeki San, wokół malowniczy teren. Gospodarze swoją ofertę kierują do wczasowiczów oczekujących spokojnego spędzenia czasu na tonie natury. Możliwość spędzenia czasu przy ognisku lub grillu.



### 13. Aleksandra i Michał Chrobakowie

Adres: Dybawka 22  
☎ (016)-671-84-37, www.przemyska.agroturystyka.prv.pl  
Cena: do negocjacji.  
Opis oferty: Dom otoczony zielenią, blisko lasu, na trasie Przemysł – Sanok. Wymarzone miejsce do wypoczynku. Okolice sprzyjają wędrówkom pieszym, rowerowym, wędkowaniu i zbieraniu grzybów. Do dyspozycji gości pokoje 2- i 3-osobowe z oddzielnym wejściem. W każdym pokoju łazienka, w.c. i telewizor.



### 14. Marian Demkiewicz

Adres: Dybawka 45  
☎ 671-84-26  
www.przemyska.agroturystyka.prv.pl  
Cena: do negocjacji.  
Opis oferty: Samodzielny, wygodny dom przy trasie Przemysł – Sanok, położony na skraju lasu, zachęca do wypoczynku estetycznym obejściem. Zdrowe, świeże owoce i warzywa z własnego ogrodu. Przy kwatery boisko do gry w siatkówkę. Po wędrówkach szlakami turystycznymi, odpocznik przy wspólnym ognisku. Na terenie posesji sklep spożywczy.



●●● Gmina Dubiecko

### 15. Adam Wiśniewski

Adres: Słonne 38  
☎ 651-16-65  
Cena: do negocjacji.  
Opis oferty: Dom położony w odległości 300 m od lasu i 100 m od rzeki San. Gospodarstwo poleca smaczne i zdrowe posiłki wiejskiej kuchni.



### 16. Czesława Hembel

Adres: Słonne 4  
☎ 651-13-33  
Cena: 1,50 zł za dobę.  
Opis oferty: Oferta od czerwca do września. Pole namiotowe. Możliwość wypoczynku w bliskości lasu i rzeki San.



### 17. Bogumiła i Jerzy Nowakowie

Adres: Słonne 3  
☎ 651-17-66  
Cena za dobę 100 zł – przy pełnym stanie.  
Opis oferty: Oferta całoroczna w domku wolno stojącym. Do dyspozycji trzy pokoje z łazienką. Gospodarstwo dysponuje 6 miejscami. Turyści mają do dyspozycji kuchnię. Właściciele zapewniają również posiłki całodzienne. W pobliżu jest las i rzeka San. Możliwość kąpiei i połowu ryb. W niedalekiej odległości jest możliwość jazdy konnej. Możliwość przyjazdu z własnymi zwierzętami.



3 pokoje, 6 miejsc noclegowych

## Powiat lubaczowski

●●● Gmina Wielkie Oczy

### 18. Gospodarstwo agroturystyczne Iwona i Zenon Kokoccy

Adres: Kobylnica Wołoska 97, 37-627 Wielkie Oczy  
☎ 0601-489310  
Cena: 15 zł od osoby + śniadanie.  
Opis oferty: Gospodarstwo położone jest na skraju lasu, tuż obok znajduje się staw rybny właścicieli. Łazienka wspólna z gospodarzami, możliwość całodziennego wyżywienia, posiłki na zamówienie, bar na miejscu. Jazda konna 20 km od zakwaterowania, możliwość korzystania z rowerów, możliwość przyjazdu ze zwierzętami.



5 pokoi, 16 miejsc noclegowych

●●● Gmina Horyniec

### 19. Barbara Ważna

Adres: Horyniec  
☎ 631-32-84  
Cena: nocleg + obiad – 25 zł, nocleg + całodzienne wyżywienie 40 zł.  
Opis oferty: Gospodarstwo położone jest w bliskim sąsiedztwie uzdrowiska, w czystym środowisku naturalnym, dlatego też poleca się go turystom zamierzającym poprawić stan swojego zdrowia.



●●● Gmina Narol

### 20. Aleksander Mameczur

Adres: Łukawica 14  
☎ 631-70-72  
Cena: 15 – 20 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Turysty, którzy oczekują ciszy i spokoju oraz pragną poprawić stan swojego zdrowia, powinni skorzystać z wypoczynku w tym gospodarstwie. Właściciel – renomowany masażyści świadczy usługi masażu klasycznego (pełny masaż – 25 zł).



### 21. Jan Waszek

Adres: Lipsko, ul. Wałowa 19  
☎ 631-75-47  
Cena: 18 – 25 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Turysty, którzy oczekują ciszy i spokoju oraz pragną poprawić stan swojego zdrowia, powinni skorzystać z wypoczynku w tym gospodarstwie. Właściciel – renomowany masażyści świadczy usługi masażu klasycznego (pełny masaż – 25 zł).



●●● Gmina Cieszanów

### 22. Fryderyk Zaborniak

Adres: Kowalówka 1  
☎ 631-21-31  
Cena: do negocjacji.  
Opis oferty: Gospodarstwo położone jest przy trasie Przemysł – Zamość. W budynku obok pokoi gościnnych mieści się minizjazd. Można tu zaopatrzyć się w świeże owoce, warzywa i miód, zaś w nabiał u sąsiednich rolników.



## Powiat jarosławski

### 23. Piotr Fran

Adres: Radawa 23, 37-523 Radawa  
☎ 622-30-58  
Cena: 25 zł od osoby.  
Opis oferty: Gospodarstwo latem prowadzi wynajem koni pod siodło, naukę jazdy konnej i przejażdżki bryczką, zimą gospodarz urządza kuligi. Łazienka wspólna z gospodarzami, do dyspozycji kuchnia, łódka. Załaz na rzece Lubaczówka – 100 m, wędkowanie, las – 50 m.



1 pokój, 2 miejsca noclegowe

### 24. Ośrodek jeździecki „Swoboda”

Adres: Hawłowice  
☎ 628-88-31  
Stawy rybne, brak bazy noclegowej.



### 25. Marianna i Zbigniew Barszczakowie

Adres: Świebodna 10  
☎ 628-89-51  
Cena: Od 13 do 20 zł od osoby.  
Opis oferty: Wspólna łazienka z gospodarzami, możliwość korzystania z kuchni, samodzielne przygotowywanie posiłków, w pobliżu las, możliwość przyjazdu ze zwierzętami.



## Powiat przeworski

●●● Gmina Sieniawa

### 26. Mariola i Edward Drapała „Gospodarstwo Agroturystyczne „Nad Sanem”

Adres: Sieniawa, ul. Sanowa 6  
☎ 622-75-71  
Cena: 20 zł od osoby plus śniadanie, kolacja – 8 zł, obiad – 10 zł, obiadowalacja – 15 zł.  
Opis oferty: Domek wolno stojący, dwa pokoje trzypokojowe, aneks kuchenny, łazienka, w.c. Na piętrze w domu gospodarzy dwa pokoje. 1 ha ogrodzonej posiadłości, pełnej drzew i krzewów, owoców i warzyw. Gospodarstwo położone 200 metrów od Sanu (wędkowanie, plaża), kuchnia regionalna oraz potrawy z różnych stron świata. Gospodni wyrabia piękne bukiety kwiatów z bibuty. Własny park, plac zabaw, boisko do siatkówki i kosza, garaż i wiaty na samochody. Lasy pełne grzybów. Rowery dla 4 osób, ping-pong, grill, ognisko.



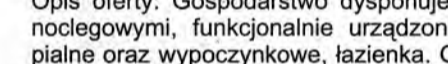
IV-X 4 pokoje 11 miejsc noclegowych + 2 dostawki

## Powiat rzeszowski

●●● Gmina Dynów

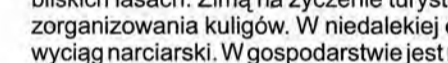
### 27. Szalajko Gizela

Adres: Bachórz 251  
☎ 652-30-87  
www.sga-san.w.pl  
e-mail: sagan@w.pl  
Cena: ok. 30 zł za dobę.  
Opis oferty: Gospodarstwo dysponuje 7 miejscami noclegowymi, funkcjonalnie urządzone pokoje sypialne oraz wypoczynkowe, łazienka. Gospodarstwo świadczy swe usługi przez cały rok. Gospodni udostępnia własną kuchnię do przyrządzania posiłków. Na życzenie turystów posiłki domowe. Latem można podziwiać bogactwo przyrody Pogórze Dynowskiego, łowić ryby w pobliskim Sanie, zbierać runo leśne w pobliskich lasach. Zimą na życzenie turystów możliwość zorganizowania kuligów. W niedalekiej odległości jest wyciąg narciarski. W gospodarstwie jest możliwość porozumiewania się w języku rosyjskim.



### 28. Gierula Helena

Adres: Harta 522  
☎ 652-32-57  
www.wakacje.agro.pl/gierula/



www.podkarpacie.pl  
e-mail: gierula@wakacje.agro.pl  
Cena: od 25 do 30 zł za dobę, dzieci do 7 lat – 20 zł  
Opis oferty: Gospodarstwo dysponuje 11 miejscami. Przytulne pokoje dwu- i trzy-osobowe. Trzy łazienki, jadalnia, salon, TV, wypocznik w ogrodzie i lesie, grill, warzywniak, sad, posiłki na bazie własnych produktów. Gospodarstwo posiada certyfikat ekologicznego. W pobliżu rzeka San, możliwość łowienia ryb, kąpiele, wypocznik. Do zwiedzania piękna ziemia dynowska. Jest możliwość przyjazdu ze zwierzętami. Gospodarstwo świadczy usługi przez cały rok. W zimie możliwość korzystania z niedalekiego stoku narciarskiego. W gospodarstwie jest możliwość porozumiewania się w języku niemieckim.



1 pokój 3-osobowy i 4 pokoje 2-osobowe

### 29. Paściak Tomasz

Adres: Bachórz 111 B  
☎ 652-31-24  
Cena: 25 zł od osoby za dobę.  
Opis oferty: Gospodarstwo świadczy usługi dla turystów przez cały rok. Dysponuje 6 miejscami w pokojach dwuosobowych i większym salonie, w którym jest możliwość wypoczynku. Jest to domek wolno stojący. W niedalekiej odległości ferma strusi i rezerwat torfowisk. Wypożyczalnia rowerów na wspólne, rodzinne wycieczki. Niedaleko rzeka San, a w niej obfitość ryb i raj dla wędkarzy. Okoliczne lasy oferują przyjemnym swe runo. Możliwość obcowania ze zwierzętami z gospodarstwa.



### 30. Marszałek Tomasz i Zofia

Adres: Ulanica 7  
☎ 652-15-27  
Cena: 20 zł nocleg, 25 – 30 zł nocleg z wyżywieniem  
Opis oferty: Gospodarstwo świadczy usługi przez cały rok. Dysponuje 6 miejscami w trzech funkcjonalnie urządzonej pokojkach. Osobne dwie łazienki. Dla turystów codzienne wyżywienie oraz posiłki na zamówienie. Niedaleko rzeka San, lasy obfitujące w runo. Jest możliwość jazdy rowerowej i konna, a także polowania. W gospodarstwie jest możliwość porozumiewania się w języku rosyjskim i angielskim dla gości z zagranicy.



3 pokoje, 6 miejsc noclegowych

Dodatkowe informacje o pozostałych gospodarstwach agroturystycznych można uzyskać również u:  
1. Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale, tel. (017)-871-41-01,  
2. Stowarzyszeniu Agroturystycznym Galićyjskie Gospodarstwa Gościnne „Bieszczady” z siedzibą w Lesku, tel. (013)-469-72-66  
3. Podkarpackim Stowarzyszeniu Agroturystycznym „Gospodarstwa Gościnne”, tel. (017)-242-90-58, (017)-242-03-45  
4. Lubaczowskim Stowarzyszeniu Gospodarstw Agroturystycznych „Roztocze”, tel. (016)-632-11-26



**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 05.07.2004 r. o godz. 10.00 w Urzędzie Skarbowym w Przemyślu przy ul. Lwowska 9a, pok. 105a, odbędzie się licytacja n.w. ruchomości, co do której wyrokiem Sądu Rejonowego w Jarosławiu z dnia 09.03.2004 r. sygn. akt II. K. 417/03 orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa:  
 1. Samochód ciężarowy marki Renault Midliner 140, nr rej. PO-1875E, rok prod. 1991, nr podwozia VF6JNIA1200014956, nr silnika 0532375, poj. silnika 5491 cm<sup>3</sup>, rodzaj silnika - ZS.  
 Wartość szacunkowa wynosi 19.000 zł. Cena wywołania wynosi 75% wartości szacunkowej.  
 Zajętą ruchomość można oglądać w dniu 05.07.2004 r. od godz. 9.00 do 10.00 na terenie parkingu Urzędu Skarbowego w Przemyślu, ul. Lwowska 9a.  
 Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są złożyć organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania w dniu 05.07.2004 r., od godz. 9.00 do 10.00 w miejscu prowadzenia licytacji.  
 Nabywca obowiązany jest uiszczyć natychmiast po udzieleniu mu przybicia, przynajmniej cenę wywołania. Jeżeli tej ceny nie uiszczy traci prawo wynikłe z przybicia i nie może nadal uczestniczyć w licytacji. Różnicę między ceną nabycia a kwotą wpłaconą po udzieleniu przybicia nabywca powinien zapłacić pod rygorem utraty prawa wynikłego z przybicia i prawa do zwrotu kwoty wpłaconej w czasie licytacji, do godz. 12.00 dnia następnego. Zastrzega się prawo odwołania licytacji bez podania przyczyn.

13403

**NIEPUBLICZNA SZKOŁA BIZNESU**  
**o uprawnieniach szkoły publicznej**  
**W PRZEMYŚLU**

Prowadzi nabór słuchaczy na rok szkolny 2004/2005 na policealne dwuletnie zaoczne:  
 • STUDIUM MENEDŻERSKIE • STUDIUM OBSŁUGI CELNEJ  
 • STUDIUM FINANSÓW I RACHUNKOWOŚCI • STUDIUM INFORMATYKI  
 (specjalizacje: - techniki multimedialne - systemy zarządzania bazami danych - grafika komputerowa  
 • STUDIUM HOTELOWARSTWA I AGROTURYSTYKI • STUDIUM OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ  
 • STUDIUM KOSMETYCZNE • STUDIUM FRYZJERSKIE • STUDIUM SOCIALNO-SPOŁECZNE

Szczegółowych informacji udziela i dokonuje wpisów  
**SEKRETARIAT NIEPUBLICZNEJ SZKOŁY BIZNESU:** czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 15.00  
 37-700 Przemyśl, ul. Dworskiego 100, tel. (016) 6788216  
 INTERNET: [www.nsb.com.pl](http://www.nsb.com.pl)  
[nsb@nsb.com.pl](mailto:nsb@nsb.com.pl)

12883

**TAXI MINI-ceny**  
 ul. Kraszewskiego Tel. (0-16) 6707-808  
 Oferujemy:  
 • bezpłatny dojazd w granicach miasta  
 • możliwość negocjacji cen  
 • drobne zakupy z dostawą



**RABAT NA TELEFON**

8795

**REKLAMA NA AUTOBUSACH**  
 ilość miejsc ograniczona  
 PONAD 20 M KW. REKLAMY ZA NIEGALE 10 ZŁ DZIENNIE

Przemyśl ul. Boh. Getta 24 - 1 p. tel./fax 675 01 78 e-mail: [prreklama@poczta.onet.pl](mailto:prreklama@poczta.onet.pl)

9209

**Fiat Punto Komfort.**  
 Wersja dla najbardziej wymagających



• Przednie szyby sterowane elektrycznie  
 • Wspomaganie kierownicy Dual Drive  
 • Radio z odtwarzaczem kasetowym  
 • Zamek centralny otwierany pilotem  
 • Regulacja wysokości fotela kierowcy  
 • Regulacja wysokości kierownicy  
 • Lakier metalizowany

Oferta dla innych wersji Fiata Punto:  
 • Atrakcyjne kredyty  
 • Ubezpieczenie AC/OC/NW za 500 zł  
 • Upust 2000 zł, jeśli zostawisz stary samochód w rozliczeniu

Warunki oferty dostępne w naszym salonie.

**Z.U.H. „SANTAR”**  
 ul. Lwowska 94  
 37-700 Przemyśl  
 tel. (0 prefiks 16) 678-05-30




13384



Agila

Corsa

Astra Classic II

Vectra



**GMAC BANK**  
 Polska S.A.

**Opel Astra Classic II – już od 43.950 zł\***

Atrakcyjne promocje samochodów Opla. Modele z 2004 roku!!!  
 Bardzo atrakcyjny kredyt 50/50 i 70/30\*\*.  
 Zapraszamy do naszych salonów.

\* Silnik 1,4 16 V, 90 KM. Wspomaganie, poduszka, ABS.  
 \*\* 50 lub 30% ceny samochodu płatne za rok bez odsetek.



Opel. Twórcze myślenie – lepsze samochody

**AUTO-WATKEM**

Dealer samochodów osobowych i dostawczych  
 Rzeszów, al. Armii Krajowej 4  
 tel. (017) 85 77 809, tel. (017) 85 77 962

**AUTO-WATKEM**

Dealer samochodów osobowych i dostawczych  
 Jarosław, ul. 3 Maja 94b  
 tel. (016) 621 80 02

12618

**RADIO HOT**  
 Przemyśl 90,30 MHz

**Radio HOT - 24 godziny na dobę,  
 7 dni w tygodniu, 365 dni w roku!!!**

**Gramy dla Was  
 największe i najnowsze przeboje!!!**

**Przyłącz się do nas – włącz Radio HOT!!!**

[www.radiohot.vt.pl](http://www.radiohot.vt.pl) [radiohot@poczta.onet.pl](mailto:radiohot@poczta.onet.pl)

12549

**WAKACJE W MIEŚCIE NA SPORTOWO**

**HALA Sp. z o.o. ORGANIZUJE PÓŁKOLONIĘ DLA DZIECI** (szkoła podstawowa)

w terminie 28.06 – 30.07 (od poniedziałku do piątku)

Koszt 130 zł/tydzień/osoba

**Zapewniamy m.in.:**

- codzienna nauka pływania,
- jazda konna, wycieczki
- wyżywienie całonienne

**INFORMACJE I KARTY KWALIFIKACYJNE:**

Hala Sportowa w Przemyślu – recepcja (całodobowo)

tel: (016) 678 38 49 lub 678 60 16; 604 429 304

email: [halamarketing@poczta.neostrada.pl](mailto:halamarketing@poczta.neostrada.pl)

13007

**Prezydent Miasta Przemyśla****Zarząd „HALA” Sp. z o.o.**

zapraszają mieszkańców miasta do korzystania z krytej pływalni po nowych atrakcyjnych cenach:

dzieci, młodzież, studenci	w godz. 8.00 – 19.00	2,50 zł
dorośli	w godz. 8.00 – 19.00	7,00 zł
bilet rodzinny (1 rodzic + 1 dziecko)	w godz. 8.00 – 19.00	8,50 zł

W pozostałych godzinach obowiązują ceny z roku szkolnego.

**ZAPRASZAMY**

**OKNA****DRZWI PCV i AL.****EURO-ALUMINIUM****LETNIA PROMOCJA****20% taniej!**

Orly 45, tel. (16)-6712980

SKLEP FIRMOWY: Przemyśl,

ul. Słowackiego 23,

tel. 602-223293



13293



# Pakiet Gospodarz



**Twój przyjaciel i doradca w Unii Europejskiej**

- pomoc w uzyskaniu funduszy unijnych
- kredyty pomostowe
- nowoczesna obsługa finansowa
- teraz na wyjątkowych warunkach
- rachunek bez opłat

**BGZ S.a.** Oddział Przemysł ul. Kamienny Most 6  
 ☎ 678 83 80

Infolinia 0 801 123 456\* www.bgz.pl  
\*taryfa za połączenie i kosztata faktyczny 17-54

## INFORES PROMOCJA

ZAPRASZAMY DO SALONÓW SPRZEDAŻY ODJEDŹ ROWEREM Z KOMPUTEREM

**KOMPUTERY**

**Z procesorem AMD Duron i Athlon**

ZESTAW 1	ZESTAW 2	ZESTAW 3	ZESTAW 4	ZESTAW 5
Procesor AMD Duron 1,6GHz Pamięć operacyjna 128 MB DDR 333MHz Karta graficzna zint. PRO5wagp C1K 32MB Dysk twardy HDD 40GB 5400rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napęd płyt CD-ROM 52x Karta muzyczna, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor AMD Duron 1,6GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 333MHz Karta graficzna Geforce4 Mx40 64MB Tv Dysk twardy HDD 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor AMD Athlon 2000XP Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna ATI Radeon9200SE 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor AMD Athlon 2400XP Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeforceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor AMD Athlon 2500XP Barton Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna ATI Radeon9200E 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" MultiNapędwarka płyt DVD/RW Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 350W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit
1799,00 zł z monitorem 17" 1899,00 zł z monitorem 17" Flat 2299,00 zł z monitorem 19" Flat 2799,00 zł z monitorem 15" LCD	1999,00 zł z monitorem 17" 2099,00 zł z monitorem 17" Flat 2499,00 zł z monitorem 19" Flat 2999,00 zł z monitorem 15" LCD	2199,00 zł z monitorem 17" 2299,00 zł z monitorem 17" Flat 2699,00 zł z monitorem 19" Flat 3199,00 zł z monitorem 15" LCD	2499,00 zł z monitorem 17" 2599,00 zł z monitorem 17" Flat 2999,00 zł z monitorem 19" Flat 3499,00 zł z monitorem 15" LCD	2699,00 zł z monitorem 17" 2799,00 zł z monitorem 17" Flat 3199,00 zł z monitorem 19" Flat 3699,00 zł z monitorem 15" LCD

**Z procesorem Intel Celeron i Pentium 4**

ZESTAW 6	ZESTAW 7	ZESTAW 8	ZESTAW 9	ZESTAW 10
Procesor Intel Celeron 2,0GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 333MHz Karta graficzna zint. 3D max. 64MB Dysk twardy HDD 40GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor Intel Celeron 2,4GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna Geforce4 Mx4000 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor Intel Celeron 2,8GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeforceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Odtwarzacz płyt DVD-ROM 16x/48x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor Intel Celeron 2,8GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna GeforceFx 5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" MultiNapędwarka płyt DVD/RW Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 300W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit	Procesor Intel Pentium4 2,8GHz Pamięć operacyjna 256MB DDR 400MHz Karta graficzna Geforce Fx5200 128MB Tv Dysk twardy HDD 80GB 7200rpm Stacja dysków 1,44MB 3,5" MultiNapędwarka płyt DVD/RW Napędwarka płyt CD-RW 52x/32x/52x Karta muzyczna 6-kanalów, Głośniki 180W Klawiatura+Mysz Scroll+Podkładka Obudowa ATX Midi Tower 350W USBout Karta sieciowa 10/100Mbit
1999,00 zł z monitorem 17" 2099,00 zł z monitorem 17" Flat 2499,00 zł z monitorem 19" Flat 2999,00 zł z monitorem 15" LCD	2299,00 zł z monitorem 17" 2399,00 zł z monitorem 17" Flat 2799,00 zł z monitorem 19" Flat 3299,00 zł z monitorem 15" LCD	2599,00 zł z monitorem 17" 2699,00 zł z monitorem 17" Flat 3099,00 zł z monitorem 19" Flat 3599,00 zł z monitorem 15" LCD	2799,00 zł z monitorem 17" 2899,00 zł z monitorem 17" Flat 3299,00 zł z monitorem 19" Flat 3799,00 zł z monitorem 15" LCD	3199,00 zł z monitorem 17" 3299,00 zł z monitorem 17" Flat 3699,00 zł z monitorem 19" Flat 4199,00 zł z monitorem 15" LCD

Wszystkie ceny brutto, zawierają 22% VAT

Zakupiony komputer dostarczymy i zainstalujemy w Państwa domu bezpłatnie

## TELE-TAXI JAROSŁAW

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

**0 800 220 888**

tel. 623 05 05  
621 05 05  
621 33 81

☉ najtańsze przejazdy  
 ☉ 1 km - 5 zł, każdy następny (1 taryfa) - 1,60 zł  
 ☉ bezpłatny dojazd na wezwanie telefoniczne (I. strefa)  
 ☉ zakupy na telefon  
 ☉ Karta Stałego Klienta (10% rabatu)

### P.H. MIRON

oferuje:

- płytki ceramiczne
- panele ściennie i podłogowe
- płyty kartonowo-gipsowe
- materiały wykończeniowe

Przemysł, ul. Mickiewicza 29, tel. (016) 6751486  
 Czynne: pn.-pt. 7.00 - 17.00, sobota: 7.00 - 13.00

## RADIO TAXI >>EXPRESS <<

Postoje: Opalińskiego, Krasieńskiego,  
Mickiewicza, Słowackiego LO

# 676-00-44

W SIECI

## IDEA \*4444

TERAZ TAKŻE w Plus

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK

# 0800 400 400

## CENTRUM APEX KOMPUTEROWE

37-700 Przemysł, ul. Grunwaldzka 97 tel./fax (016) 670 92 92, 670 90 09  
 http://www.ax.com.pl e-mail: apex@iname.com

### Koniec roku szkolnego Akcja

komputer dla Ucznia już trwa



**WYJĄTKOWE CENY I PREZENTY**

## TAXI EURO

miejsce postoju:  
ul. bpa Glazera

TEL. (0-16) 670-20-00

## RADIO TAXI „MAXI”

czynne całą dobę  
**96-24** lub  
(0-16) **678-33-00**

Postój - ul. Wałowa  
najtańsze w Przemysłu

## NOWE HALO TAXI

(0-16) **670 20 20**



## ECHO TAXI os. BORELWSKIEGO

**10% TANIEJ NA TELEFON**

# 670 32 32

ZAPEWNIAMY SZYBKĄ, MIŁĄ OBSŁUGĘ!  
KARTA STAŁEGO KLIENTA

# RADIO TAXI KRESZY

bezpłatne zamawianie taksówek

# 0 800 22 22 22

teraz także w sieci Plus  
bezpłatnie GSM



## NOWIM

- WYROBY HUTNICZE:
  - prety zbrojeniowe
  - blachy
  - kształtowniki
  - rury
  - inne
- POKRYCIA DACHOWE I ORYNNOWANIE
- SKUP ŻELOMU stalowego i met. kolorowych

Radymno, ul. Budowlanych 4  
tel./fax (0 16) 628 10 67



## Auto-moto

**Absolutnie każdy  
powypadkowy kupię,  
tel. 0603 767991.**

**Auta powypadkowe –  
gotówka,  
tel. 0604 520669.**

**Powypadkowe, rozbi-  
te, spalone – kupię,  
tel. 0602 222709.**

AUTO-GAZ EXPERT-2, SEKWENCYJNY  
WTRYSK GAZU. 2 LATA GWARANCJI.  
RATY. DWORSKIEGO 74B, PRZEMYSŁ.  
0608-216342, (016)-6784999.

126p el, 1995. 0506-129562.

Audi 80, 1,6, B + G, 1979, dużo nowych czę-  
ści, 1.800 zł. (016)-6712082, 0888-228883.

Audi B4 kombi, 1993. (016)-6712133, 0507-  
237970.

AUTOALARMY, ELEKTROMECHANIKA, RA-  
DIOMONTAŻ, PRZEMYSŁ, KOCHANOW-  
SKIEGO 3. TEL. (016)-6701513.

Autoalarmy. Serwis klimatyzacji. Car-audio.  
Allock, Przemysł, Mickiewicza 38.  
(016)-6751544.

Autogaz, mechanika, szlify. Wypożyczalnia  
samochodów i przyczep. Przemysł,  
Kochanowskiego 20. (016)-6706022.

Cinquecento 704, 1996. 0503-131061.

Części golf II: silnik, skrzynia oraz inne, ta-  
nio. Tel. 0502-034589.

Fiat 126 p, 1991. (016)-6789647, po 19.00.

Fiat 126 p, stan db. (016)-6221680.

Ford fiesta 1,2 16V, 1998. (016)-6788401,  
0502-867328.

Maluch XI 1998, sprzedam. 0602-172553.

Maluch, 1991. 0608-811666.

Opel astra 1,7 D, 1992, 160.000 km, niebieski  
metalik, komplet opon zimowych. 0602-  
484409.

Opel corsa 1.5 D, 1995. 0504-371002.

Opel vectra, 1,6 benzyna/gaz, 1996. (016)-  
6787989, 0503-029283.

Opony zimowe: Dunlop, Goodyear, Fulda,  
Dębica, 2004. Do końca wakacji w superce-  
nach. Car-Gum, (016)-6709257.

Peugeot 106, XII 1995, 1,1 B, stan bdb. (016)-  
6702508, po 20.00.

Pilnie sprzedam poloneza caro 1,6 GLE, XII  
1994 + instalacja gazowa, hak. 0606-  
317745.

Polonez 1,6, 1995, sprzedam. 0600-221429,  
(016)-6757968.

Polonez 1995, B + G. (016)-6716668.

Polonez caro 1,6, 1997, gaz. (016)-6710714.

Polonez D. (016)-6751186.

Skodę felcję 1,3 lxi XII 1997. Tel. 0693-  
169684, (016)-6787082 po 18.00.

Sprzedam dwa ople kadetty, 1983/84, jeden  
powypadkowy. (016)-6706042, 0600-  
789408.

Sprzedam fiata 126 el, 1997, stan bdb. (016)-  
6710234.

Sprzedam fiata 126 p, 1996. Kwota (do  
uzgodnienia) wyjściowa 2.800 zł. (016)-  
6713840, po 16.00.

Sprzedam fiata cinquecento, 1996, czerwony,  
0609-323033.

Sprzedam poloneza caro plus, XII 1998.  
0606-953678.

Sprzedam silnik do bizona, star kamaz na  
części. 0609-882264.

Sprzedam skodę favorit, 1991, 1,3, instalacja  
gazowa na gwarancji, czerwona. 0694-  
389922.

Sprzedam stara 200 na części i przyczepę.  
Tel. (016)-6716322, (016)-6716364 do 15.00,  
0601-249996.

Sprzedam VW vento 1,8, 1992. (016)-  
6784852.

Szyby do samochodów wszystkich marek,  
sprzedaż-montaż. Przemysł, ul. Mierostaw-  
skiego, wjazd od ul. Zyblikiewicza (na terenie  
"starej" Polnej). Tel. (016)-6782200,  
0605-663666.

Szyby samochodowe, sprzedaż, montaż,  
przeciemiające. (016)-6713555.

Tico 1998, I właściciel, 47.000 km. (016)-  
6711934.

Uno. 0608-464574.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW  
(RÓWNIEM 7-OSOBOWYCH!). (017)-  
8549498.

Żuk na części. 0609-285009.

## Handel

Drewno opałowe, cały rok. Przemysł. 0608-  
840102.

Pręty żebrowane fi 10, 12. Cena 2.990 zł/ft  
brutto. Nowim, Radymno, ul. Budowlanych  
4. Tel. (016)-6281067.

## Kupno

Kupię grobowiec 6-os., obok kaplicy cmen-  
tarza głównego. Tel. 0601-935971.

Meble młodzieżowe. 0600-915371.

## Lokale

## SPRZEDAM SKLEP

37 m kw.

Jarosław, ul. 3 Maja 85/1.  
Tel. (016)-6214091

## SPRZEDAM SKLEP

78 m kw.

Jarosław, ul. 3 Maja 85/2.  
Tel. (016)-6214091

Do wynajęcia 2 użytkowe, 15-metrowe, przy  
Mickiewicza 4. (016)-6785234.

Do wynajęcia atrakcyjne lokale gabinetowo-  
biurowe. Tel. (016)-6790308, 0601-533269.

Do wynajęcia dwa 60-metrowe lokale skle-  
powe, Przemysł, Asnyka 2. (016)-6788702,  
0604-273116.

Do wynajęcia: magazyny, garaże, biura w  
Przemysłu. 0506-565127.

Gabinety – centrum Zasania, parter, c.o., ni-  
ski czynsz. Tel. 0601-935971.

Lokal, 80 m kw., do wynajęcia na sklep, hur-  
townię, biuro. (016)-6799740.

Lokale: parter, ok. 45 m, śródmieście,  
parking, remont do rozliczenia w czyn-  
szu; biurowy, 1 p., ok. 55 m. 0604-  
258640.

Odstąpię lokal, 25 m kw., centrum Przem-  
ysła. 0600-947679.

## Mieszkania

! Tanio sprzedam mieszkanie w centrum Jar-  
osławia, 90 m kw. (016)-6218473, 0502-069682.

!Kupię mieszkanie "bezczyńszowe lub  
domek, pow. ok. 65-110 m kw, Przemysł,  
okolice. 0691-060431, 0606-896789.

1-pokojowe, do wynajęcia. 0502-826810.

34-metrowe do wynajęcia, Przemysł. (016)-  
6700360.

61-metrowe, Przemysł, sprzedam. (016)-  
6708139.

Do wynajęcia 2-pokojowe, duży balkon.  
0604-913624.

Do wynajęcia 2-pokojowe, stare budownictwo,  
centrum, c.o., gaz wynajm. pracującemu.  
0691-733618.

Do wynajęcia 2-pokojowe, umeblowane.  
(016)-6780745, po 18.00.

Do wynajęcia 38-metrowe, Krzemieniec.  
(016)-6787308.

Do wynajęcia 40 m. Odstępne 300 zł. 0880-  
328198.

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, ume-  
blowane, wyposażone, komfortowe. 0608-  
649334.

Do wynajęcia mieszkanie, wakacje. (016)-  
6799371.

Do wynajęcia mieszkanie w bloku, 34 m, na  
2 lata, płatne z góry. Tel. (016)-6709624.

Do wynajęcia mieszkanie. (016)-6751186.

Do wynajęcia pokoje jednoosobowe, cen-  
trum. (016)-6785100, (016)-6757968.

Do wynajęcia, Kraków. (016)-6700180, 0606-  
499020.

Dwupokojowe, 44 m, do wynajęcia lub  
sprzedania. (016)-6702292, 0602-895912.

Mieszkania: styl studio, 80 m, dwa po-  
mieszczenia + w.c., 500 zł/miesiąc, re-  
mont do rozliczenia w czynszu; 50 m,  
komfort, 500 zł/m. 0604-258640.

Mieszkanie 2-pokojowe, 32-metrowe, sprze-  
dam, 1300/metr, możliwość z garażem, Żurawica.  
(016)-6713859, 0696-482117.

Mieszkanie własne, 3-pokojowe, 66,70 m  
kw., II piętro, przy Reymonta 11, sprzedam.  
(017)-8575538, po 19.00.

Mieszkanie, 30 m kw. do wynajęcia. (016)-  
6799740.

Pokoje do wynajęcia w Przemysłu, Kracicy-  
nie. Tel. 0698-904298.

Pokój dla pana do wynajęcia. Tel. (016)-  
6701383, 0601-092799.

Pokój do wynajęcia. (016)-6702154.

Pokój w bloku. (016)-6706767.

Pokój. 0606-191192.

Sprzedam 3-pokojowe, 60-metrowe, parter,  
po kapitalnym remoncie. (016)-6787350.

Sprzedam 40-metrowe, centrum. 0606-  
252472.

Sprzedam komfortowe 85-metrowe. (016)-  
6783646, 0502-304515.

Sprzedam mieszkanie własnościowe,  
bezczyńszowe, 110 m kw., + garaż, na  
Zasaniu, atrakcyjna okolica. Tel. 0508-  
418956.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, 44 m,  
na zasaniu. (016)-6704792, 0509-016537.

Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 46 m  
kw., z garażem. (016)-6783448

Sprzedam mieszkanie 28 m. 0503-665674.

Sprzedam mieszkanie, 50 m. 0696-482473.

Sprzedam własnościowe, Nakło, 42 m.  
(016)-6722125.

Stacja. (016)-6701399.

Wynajmę 2-pokojowe studentom, Kraków.  
Tanio. (016)-6790647.

Zamienię 43-metrowe, Glazera, zadłużone  
na mniejsze, na piętrze, nowe budownictwo.  
(016)-6704055.

## Nauka

LINGUA STUDIO  
Zapisy na rok szkolny 2004/2005  
PROMOCJA!

Gwarancja ceny – tylko 9 PLN  
za godzinę przez cały rok  
Promocja trwa do 20 lipca

• angielski • niemiecki • francuski  
• hiszpański • włoski • ukraiński • rosyjski

KURSY WAKACYJNE  
12 godz. – 120 PLN  
16 godz. – 160 PLN

Szkoła Języków Obcych  
Lingua STUDIO  
Przemysł, ul. Kraszewskiego 1  
tel. (016)-6703300

Zapisy  
pn.-pt.: 9.00 – 18.00  
sob.: 10.00 – 12.00

target s.a. Przemysł, ul. św. Józefa 4  
tel. (016) 670 73 80  
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH  
Zapraszamy na kursy z nauczycielem  
z Wł. Brytanii w piątkę w godz. popołudniowych.  
Zapisy do czwartku każdego tygodnia.

Zakład Usług Informatycznych  
PRZEMYSŁ, ul. Śnińskiego 9KURSY tel. 678-43-10  
KOMPUTEROWE

Podstawy WINDOWS, INTERNET, WORD,  
EXCEL, SUBIEKT, RACHMISTRZ

Angielski na wakacjach. (016)-6702344.

Angielski. 0507-116701.

Angielski. Korepetycje w domu ucznia. 0691-  
859239.

Indywidualne kursy komputerowe. Tanio.  
(016)-6713004.

Język niemiecki. Przygotowanie do nowej  
matury na wakacjach. (016)-6788200.

Policealne Studium Analizy Medycznej,  
Rzeszów, ul. Ks. Jąłowego 10. (017)-  
8535478.

## Nieruchomości

ADAMCZYK & ADAMCZYK  
Biuro Nieruchomości  
nr licencji 4259

ul. Kazimierza Wielkiego 8, 37-700 Przemysł  
tel./faks (016) 678-78-78

Kupno, sprzedaż, wycena, wynajem  
Poszukujemy dla naszych klientów  
domów, mieszkań, lokali, działek

Agencja Nieruchomości „Mazurek”  
Przemysł, ul. Franciszkańska 31  
tel. (016)-6783055, 0608-888445

Kupno, sprzedaż, wynajem, wycena, zarządzanie.  
Sprzedam: • obiekt handlowo-usługowy, ul. Mickiewicza • mieszkanie 102 m  
kw. • Złazanie • atrakcyjna postać kamienicy • Złazanie • nowy lokal handlowy,  
Złazanie • 30 m kw. • działka 50 a, Terenowo • mieszkanie 55 m • Dobre, stan  
czysty, uprządkowane • bieżąco strażakowski dom. Złazanie, stan dobry • obłazki •  
Złazanie, waga wraz z ha sprzątki 5-40 • Mieszkanie 57 m • Złazanie

Wypożyczenie powierzchni magazynowej na trasie Radymno-Karaczowa  
• Duża powierzchnia handlowa w centrum miasta

2 ha budowlane, Przemysł, Lwowska. 0888-  
846446.

Firma „PRYZMAT” NIERUCHOMOŚCI  
Przemysł, plac Na Bramie 8, tel. (0-16) 6786789, dom. 6701509  
DOMEK: • Karków 110.000 • Szubro, 28.000 • Przemysł, 230 m, 390.000  
• Bielsko, dom na 19 a, działka  
W BUDOWIE: • Ljowka, 230.000 • Frędolp 125.000 • Kraszkowa, 145.000  
MIESZKANIA: • Granowatka, 53 m, 58.000 • Smółka, 91 m, 110.000 •  
22 Sycyna, 61 m • Bielsko, 55 m, 1.650 zł/m² • kom. 105 m, 1800 zł/m²  
DZIAŁKI: • Zasanie, Kaszow 26 a, 45.000, 20 a, 60.000  
Obiekt na działkę, 700 m², 6 km od Przemysła, 650.000 zł  
GOTOWE PROJEKTY DOMÓW JEDNORODZINNYCH

Agencja Nieruchomości „GRODZKIE”  
ul. ks. P. Skargi 1, 37-700 Przemysł  
tel. (016)-670-71-26, kom. 0606-930-936

Kupno, sprzedaż, wycena, wynajem.

Poszukujemy dla naszych klientów domów,  
mieszkań, lokali, działek.

## Sprzedam budynek

magazynowy

600 m kw., 28 a działki.

Makowsko 157.

Tel. (016)-6214091

38-arowa działka budowlana, pełne uzbroje-  
nie, Munina. Tel. (016)-6213290.

7 a, budowlana, Ostrów k/Przemysła. (016)-  
6281136.

Administrowanie i doradztwo: wspólnoty  
mieszkańców, prywatne kamienice.  
0604-258640.

Do wynajęcia dom, ok. 70 m, pełne wyposa-  
żenie, na działalność gastronomiczną.  
Ostrów k. Przemysła. 0693-662014.

Do wynajęcia garaż przy Śnińskiego, 150  
zł/miesiąc. 0604-141427.

Działka 4-arowa, blisko parku, pozwolenie  
na budowę. 0503-110737.

Garaż, Kmiecie. 0608-464574.

Kupię domek. 0696-482473.

Kupię działkę budowlaną lub domek, Prze-  
mysł-Zasanie lub okolice. 0604-174065. Po  
18.00: (016)-6709192.

Licencjonowane zarządzanie nierucho-  
mościami. 0601-821825, (016)-6706035.

Poszukuję do wynajęcia domu, okolice,  
Przemysł. 0609-747565.

Sprzedam 2 działki rolne, 18-arowe, nad Sa-  
nem. 0501-445269.

Sprzedam drewniany dom mieszkalny w Nie-  
nadowej 17 a. (015)-8412239, 0508-091252.

Sprzedam działkę 18 a, z rozpoczętą budo-  
wą, Żurawica Górna. 0693-439350.

Sprzedam działkę budowlaną, Korytniki 33.  
(016)-6718020.

Sprzedam działkę budowlaną, 41-arową,  
Przemysł. (016)-6787839.

Sprzedam działkę pod budowę, Ostrów k.  
Przemysła. 1000 zł/ha. (016)-6210424, 8.00-  
15.00.

Sprzedam działkę rekreacyjną w Krasicach.  
0602-223293.

Sprzedam nowy dom na Zielonce. (016)-  
6783080.

Tuczymy – dom do wykończenia, podpiwni-  
czony, 0,22 ha działki. 0507-257741.

## Praca

## Zatrudnimy Kierowcę

– z kat. B, C, E,  
– z uprawnieniami na wózek widłowy  
– rozwózka towarów na miejscu  
– praca na magazynie

BOZ-3 Sp. z o.o.  
37-700 Przemysł, ul. Batorego 5

## Zatrudnimy Kierownika

Centrum Budowlanego  
wymagania:  
– wykształcenie o kier. budowlanym  
– zdolność do kier. zespołem pracowników  
– analiza projektów budowlanych  
– obsługa komputera (MS OFFICE)  
– znajomość rynku mat. budowlanych

oferujemy:  
– szkolenia branżowe  
– wynagrodzenie stałe + prowizja  
– telefon służbowy

Oferty wyłącznie listownie:  
BOZ-3 Sp. z o.o.  
37-700 Przemysł, ul. Batorego 5.

Zatrudnię osobę z doświadczeniem w pra-  
cy w księgowości. Możliwość pracy na część  
etatu (mogą być osoby na emeryturze, które  
pracowały na stanowiskach kierowniczych  
lub samodzielnych).

Oferty pisemnie proszę składać na adres:  
„ADF” Biuro Rachunkowe, 37-700 Przemysł,  
ul. Borelowskiego 1, pok. 307.

Szkola Języków Obcych  
LINGUA STUDIO

zatrudni lektorów języków:  
angielskiego, hiszpańskiego,  
włoskiego, rosyjskiego.  
CV i list motywacyjny przesłać na  
adres: ul. Kraszewskiego 1, 37-700  
Przemysł lub info@linguastudio.edu.pl

„Gminna Spółdzielnia „SCh” w Przemysłu,  
ul. Batorego 26 zatrudni rozliczeniową pie-  
karni ze znajomością zasad prowadzenia i  
rozliczenia zakładu. Kontakt telefoniczny:  
(016)-6783836.

26-letni mężczyzna (wyższe), dyspozy-  
cyjny, prawo jazdy, komputer, doświad-  
czenie w obsłudze klienta szuka pracy.  
0600-850873.

Brukarzy, dociepleniowców, tynkarzy. Żurawica.  
(016)-6713180.

Doradców finansowych. 0693-411093.

Doświadczona opiekunka zaopiekuje się  
dzieckiem. (016)-6787844.

Firma zatrudni doświadczonych sprzedaw-  
ców w branży okienno-budowlanej. Prze-  
mysł. Tel. (016)-6785005, wew. 33



Pekińczyki. (016)-6217471.  
 Polowa ceny! Kątownik „40”, 100 m.b. Kątownik „30”, 200 m.b. Rura grubościenna fi 30, 100 m.b. Grochowce 163 k. Przemysła. (016)-6720389.  
 Siatka ogrodzeniowa. Kochanowskiego 22. Tel. (016)-6707395.  
 Sprzedam elektryczną maszynę Singer. (016)-6701012.  
 Sprzedam foksteriery, szczeniaki. (016)-6283286.  
 Sprzedam meble, drzwi i okna drewniane. 0503-685053.  
 Sprzedam mleko kozie. (016)-6710208.  
 Sprzedam pianino, dziecięcy stolik, krzeselko. (016)-6707827.  
 Sprzedam plastikowy pojemnik na wodę, 700 l, z obudową i kranem. Tel. 0502-572958.  
 Sprzedam prasę kostkującą, przyczepe 6-tonową, siewnik 4-metrowy. 0606-356666.  
 Sprzedam spawarkę 220 V, produkcji niemieckiej. (016)-6289520.  
 Sprzedam zamrażarkę 3-szlufkową. 0604-937612.  
 Wiaty drewniane do rozbiórki (dobre drewno). (016)-6210424, 8.00-15.00.  
 Wózek bliźniak parasolka, rozkładane oparcia. 0600-915371  
 Zestaw komputerowy. Tel. (016)-6713670.

**Turystyka**

Włochy „Fenix”. 084-6391463, 0603-295238.  
 Do wynajęcia domek wypoczynkowy w Krasicach. 0501-777538.  
 Do wynajęcia domki kempingowe, Krasieczyn. www.juvena.luck.pl (016)-6788430, 0603-864745.  
 Domek letniskowy wynajmę, Krasice. (016)-6709942.  
 Karpacz. Tanie kwatery. (075)-7616181.  
 Krym – Kercz, 18.08.04.09.04. 240 USD. BP Samaj. (016)-6791078.  
 Mercedes sprinter, 9-osobowy, klimatyzacja. Przejazdy. 0609-747565.  
 USA. 0603-400277.

**Usługi**

**Postój transportowo-bagażowy  
 ceny umowne  
 PRZEPROWADZKI  
 Przemysł, ul. Mickiewicza 29  
 tel. 6787775**

**USŁUGI**

– koparka Ostrówek  
 – wywrotka Jelcz  
 „Czxebud” Żurawica  
 671-31-80  
 Adaptacja, ocieplenie poddaszy. Szpachlowanie, malowanie. Panele podłogowe. (016)-6716410, 0506-084002.  
 Cyklinowanie, układanie parkietów, podłóg, paneli, malowanie. Tanie. (016)-6717025.  
 Cyklinowanie. (016)-6281786.  
 Cyklinowanie. (016)-6281786.  
 Czyszczenie dywanów i tapicerek. (016)-6780679, 0509-193806.

**ING NATIONALE-NEDERLANDEN**  
**Najlepszy Fundusz Emerytalny**  
 w rankingu „Rzeczpospolitej”  
 Tel. (016)-6213170, 0693-725800  
**ZADZWOŃ**  
 Nie czekaj aż Cię wylosują.  
 Zapisy do dnia 10.07.2004 r.

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. (016)-6702016, 0501-483543.  
 Docieplenie, tynki, ogrodzenia. 0693-411093.  
 Domofony, wideofony, automatyka bram, pomiary ochronne, instalacje i urządzenia elektryczne. (016)-6783692, 0506-162411.  
 Komputerowe przepisywanie. Tanie. (016)-6713004.  
 Malowanie dachów. 0693-411093.  
**MALOWANIE DEKORACYJNE WNETRZ HISZPAŃSKĄ METODĄ NATRYSKOWĄ.**  
 (016)-6702757, 0602-556438.  
 Malowanie elewacji zewnętrznych. Docieplenia, tynki. (016)-6700987.  
 Malowanie, glazura, panele, rigipsy, tapetowanie. Drobne prace hydrauliczne. (016)-6720084, 0692-864352.  
 Malowanie, szpachlowanie, płytki, rigipsy, panele. Tanie. (016)-6782090.  
 Malowanie, szpachlowanie, układanie paneli, płytek, parkietów. 0880-272927.  
 Malowanie, szpachlowanie, płytki, rigipsy. Tanie. (016)-6751696.

Masz kłopoty finansowe, grozi Ci komornik, windykacja? Zadzwon: oddłużanie, restrukturyzacja, kredyty konsolidacyjne. Tel. 0506-655001, (016)-6787952.  
 Naprawa telewizorów. (016)-6750059.  
 Pełna obsługa w zakresie BHP, łącznie ze szkoleniami – umowa zlecenie. 0606-979421, 0692-361636.  
 Projektowanie i wykonanie stron internetowych. (016)-6790797, 0505-519560.  
 Remonty, wykończenia wnętrz. (016)-6785708, 0692-741324.  
 Szkolenie psów. Hotel dla psów. 0604-412976.  
 Szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, rigipsy. 0509-390364.  
 Układanie kostki brukowej, granitowej. 0607-160013.  
 Usługi hydrauliczne. 0503-370730.  
 Usługi tapicerskie, Przemysł. (016)-6702838.  
**USŁUGI ZDUŃSKIE.** (016)-6288329.  
 Videofilmowanie (fotografowanie, DVD). (016)-6705534, (016)-6784522.  
 VideoFotoC.T. – montaż. (016)-6707788.  
 Wykonywanie wylewek cementowych. Docieplenie stropów agregatem. (016)-6421033, 0607-160013.  
 Wykorzystaj internet do promowania własnej firmy – tworzenie stron internetowych, darmowa aktualizacja. 0600-850873.  
 Wynajem busów 9-, 15-, 19-osobowych. (016)-6700755, 0604-256314.  
 Wypożyczalnia naczyń stołowych Boryta Maria. Dobkowiec 193 gmina Chłopice. (016)-6222547.

**Zdrowie**

„ALERGIA” Specjalistyczna Praktyka Lekarska Wiesław Niemiec, alergolog. Przemysł, św. Józefa 7, pon., śr., pt., 16.00-18.00. Tel. (016)-6770370.

**Promocja soczewek kontaktowych**  
 © Johnson & Johnson  
 1 para gratis  
 po badaniu okulistycznym

**GABINET Okulistyczno-Optyczny**  
 Przemysł, ul. Mickiewicza 25  
**FOTO OPTYKA**  
 ul. Franciszkańska 4,  
**FOTO OPTYKA**  
 ul. 3 Maja 19 (DH Szpak)  
 tel. 6788610, 6782446, 6707161

Alergolog lek. spec. Izolda Kolałowska. Przemysł, Malczewskiego 7, poniedziałek, środa, piątek, (016)-6779570, 0608-478194. Jarosław, Centrum Medyczne, wtorek, (016)-6214250.  
 Gabinet ginekologiczny. USG gratis. Witold Gilarski. Jarosław, Słowackiego 17, (016)-6218473, 0502-069682.  
 Kręgarstwo, masaż leczniczy, bioenergoterapia. www.mytynik.pl. Kazimierz Mytnik. Kręgarz, masażysta, bioenergoterapeuta. Gabinet: Żurawica, ul. Armii Krajowej 47. Rejestracja: tel. (016)-6723601, 0509-193750.  
 Neurolog. Arkadiusz Grodecki. Wizyty domowe. (016)-6784015, kom. 0602-749665.

**Wyprzedaż**

Dekoder z pozycjonerem, 200 zł. Kolumny Tonsil 800 W, 400 zł. CD Technics, 200 zł. Rower górski, 150 zł. Globus duży, 150 zł. Łóżka + materace, 200 zł/szt. Kserokopiarka Canon, 150 zł. Tel. 0501-552996.  
 Drzwi balkonowe drewniane, brązowe w b. dobrym stanie, z żaluzjami, mosiężne klamki. Cena 250-300 zł. Tel. (016)-6788430.  
 Kosiarka elektryczna, 160 zł. Biblioteczka, 70 zł. Biurko, duże, stare, 250 zł, komoda drev-

**nowość!** **TAXI pod KASZTANEM** **24 h**  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAKSÓWEK**  
**0-800-592-393**  
 ul. św. Józefa 670-66-66 ul. Długosza 679-11-11  
**ZAPRASZAMY**

niana 250 zł, kanapa 400, 2 fotele, 400 zł. (016)-6783797.  
 Luneta myśliwska, 3-9x40, 250 zł. 0501-552996.  
 Sprzedam akwarium z pełnym wyposażeniem, 250 litrów. Cena 200 zł. Możliwość negocjacji ceny! (016)-6485020.  
 Sprzedam brusy brzożowe, 400 zł kubik. Tel. (016)-6701445.  
 Sprzedam suknię ślubną, białą, rozmiar 36. Cena 500 zł. Tel. 0602-485597.  
 Sprzedam suknię ślubną z dodatkami, rozmi. 38-40. 500 zł. Tel. (016)-6712726.  
 Tanie sprzedam: 4 opony używane Michelin 185/60/R15 1 sztuka 75 zł; kaloryfery żeliwne, 33 żeberka – 250 zł (całość); 2 karnisze pokojowe, brązowe, długość 1,5 i 3 m, 100 zł. Tel. (016)-6770600.

**Zguby**

Legitymacja studencka Uniwersytetu Rzeszowskiego P-23402.  
 Zagubiono legitymację WSiIZ Rzeszów, nr 20579. 0503-131061.  
 Zgubiono legitymację studencką 40441. (016)-6211548.  
 Zgubiono legitymację UR RSH/Pol 6454.

**Różne**

Jeśli widziales kolizję drogową (22 maja, godz. 9.20), na skrzyżowaniu Jagiellońskiej i Sportowej (Przemysł) zadzwon: (016)-6703153.  
 Najtańsze na rynku kredyty mieszkaniowe. 0501-180099.  
 Odstąpię miejsce na postoj. 0695-350825.  
 Pompy głębinowe, wirowe, zatapialne ścielkowe, ciepłownicze. Skup pomp używanych i części zamiennych. Serwis pomp gazowych LPG. (084)-6864057, 0607-220782.  
 Przyjmę ziemię. 0604-615509.

**POSZUKUJĘ KREWNYCH, PRZYJACIÓŁ, ZNAJOMYCH p. JANA ROŻKA**  
 ur. 21.11.1917 r. w Przemysłu  
 Rodzice: Florian i Katarzyna,  
 2 siostry: Zofia i Maria  
 Proszę o kontakt!: tel. 678 02 16 (wieczorem), kom. 600 410 948.

**ogłoszenia i reklamy do przyszłego numeru ŻP przyjmujemy do poniedziałku, do godz. 16.00**

**Oferty pracy**

**Powiatowy Urząd Pracy w Jarosławiu, ul. Jana Pawła II 17, tel. 621 26 37, 621 21 88 wew. 263, p. nr 5**

- szwaczka i krojczy – wymagane figurowanie w ewidencji PUP w Jarosławiu 12 miesięcy w ciągu 24 miesięcy lub wiek do 25. roku życia, albo powyżej 50. roku życia, ewentualnie osoba bezrobotna samotnie wychowująca dziecko do 7 roku życia – należy również wykazać się umiejętnością szycia i krojenia
- inżynier sanitarny z uprawnieniami
- piekarz – wymagane doświadczenie zawodowe

**Powiatowy Urząd Pracy w Lubaczowie, ul. Kościuszki 141, tel. 632 13 86 wew. 261**

- nauczyciele języka angielskiego – wymagane wykształcenie wyższe
- mechanik samochodowy – diagnosta – tel. 632 13 86
- przedstawiciel handlowy – 017 852 27 74
- pracownik ds. ubezpieczeń – 084-665-8202

**Powiatowy Urząd Pracy w Przemysłu, ul. Katedralna 5, tel. 678 59 80**

- hydraulik – wymagany staż pracy min. 3 lata
- kucharz – znajomość kuchni tureckiej
- stolarz meblowy – wymagany staż min. 10 lat
- nauczyciel języka angielskiego – wymagane wykształcenie wyższe z przygotowaniem pedagogicznym, staż pracy min. 5 lat

**Powiatowy Urząd Pracy w Przeworsku, ul. Jagiellońska 10, tel. 648 84 28**

- nauczyciel języka angielskiego
- osoba sprzątająca – z II lub III grupą inwalidzką
- fryzjer – wymagany staż pracy
- operator koparki – wymagany staż pracy
- kierowca kategorii C+E – wymagany staż pracy
- mgr farmacji – praca w Gniewczynie łańcuckiej, możliwość zamieszkania
- kucharz – praca w Tryńczy
- barman – praca w Tryńczy
- operator urządzeń grzewczych, wymagane wykształcenie średnie techniczne, praca w Kańczudze
- operator wyłaczarek – wymagane wykształcenie średnie techniczne – praca w Kańczudze
- technolog drewna
- osoba z wykształceniem wyższym budowlanym
- lakiernik wyrobów drzewnych
- stolarz – wymagany ukończony kurs
- pracownik fizyczny
- kierownik budowy wod.-kan.-gaz – praca w Gorliczynie, wymagane uprawnienia budowlane, przynależność do Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa
- monter kanalizacji – wymagana umiejętność obsługi niwelatora
- mechanik samochodowy – wymagany staż
- operator płyty taśmowej – praca w Cieplicach

opr. hs

**„przemysł to...”**  
 przegląd małych form literackich pod Patronatem Prezydenta Przemysła

Z okazji 45-lecia swego istnienia Zakłady Płyt Piłśniowych w Przemysłu wspólnie ze swymi partnerami zapraszają do udziału w konkursie małych form literackich

– o dowolnej tematyce jeśli autorami są mieszkańcy Podkarpacia  
 – o tematyce dotyczącej Podkarpacia, a zwłaszcza Przemysła, jeśli autorzy nie mieszkają na tym terenie

Wszystkie ciekawe utwory znajdują się wraz z notkami biograficznymi autorów w okolicznościowym zbiorze drukowanym i wydanym przez Zakłady Płyt Piłśniowych i Urząd Miejski w Przemysłu. Zaprezentowane zostaną też podczas specjalnego wieczoru poezji.

**ZGŁOSZENIA UTWORÓW PRZYJMUJĄ:**  
 – Zakłady Płyt Piłśniowych,  
 ul. Ofiar Katynia 17,  
 37-700 Przemysł, tel. (16)-6759601

e-mail: biuro@plytaprzemysl.com.pl, 62-035 Kórnik/Poznań, tel. (61)-8190849  
 e-mail: modart@modart

– ModArt, ul. Stodolna 82,

**do 15 sierpnia 2004**  
 Utwór powinien się mieścić na jednej stronie maszynopisu (forma dowolna).  
 Do zgłoszenia autor winien dołączyć swoje dane (nazwisko i imię, notkę biograficzną, adres, telefon).



## Wspomnienie

Był człowiekiem,  
który nie potrafił nienawidzić...

Jacek Kuroń był człowiekiem, który nie potrafił nienawidzić. Jego człowieczeństwo opierało się na wielkiej wrażliwości, skłonności do refleksji, umiejętności przyznawania się do błędów. Te cechy potrafił w sobie pielęgnować, kajał się nawet w sytuacjach, w których tego robić nie musiał. Było to dążenie do idealnej pokory, którą po okresie młodzieńczego buntu, w „wieku męskim” tak idealnie pielęgnował. Nie było to łatwe, gdyż zawsze był człowiekiem impulsywnym, znanym z ostrych a nawet dosadnych wypowiedzi.

Poznałem go w lecie 1981 r. w siedzibie Regionu Mazowsze, kiedy to przelatywał korytarzami niczym burza, wciąż w kimś zawzięcie rozmawiając i gestykułując. Oczywiście to nie były kontakty osobiste, bowiem jako młody stażysta Uniwersytetu Warszawskiego angażowałem się jedynie do roznoszenia ulotek i namiętnego ich czytania. Nie mniej jednak z tamtego okresu mocno utkwiła mi w pamięci jego pełna rezerwy i obaw wypowiedź odnośnie powstałej wówczas inicjatywy odbudowy pomnika Orłąt Przemyskich. Jako kresowiak, lwowianin z urodzenia, odcierający się o kult Orłąt Lwowskich, miał ku temu szczególne prawo. Miał do tego prawo także dlatego, że polskość i patriotyzm rozumiał nie ciasno, nacjonalistycznie, ale jako otwartość, wzajemne ubogacanie i tolerancję. Dlatego właśnie wówczas w 1981 r. obawiał się, i nie bez racji, że projektowany pomnik zamiast przypomnieć tragedię bratobójczej walki Polaków i Ukraińców, będzie służył konserwowaniu postaw nienawiści i niezrozumienia.

Jesienią 1981 r. przyjechał do Przemysła, wystąpił w ówczesnym klubie „Metalowiec”. Był to okres, kiedy to władze coraz bardziej usztywniały swoje stanowisko wobec „Solidarności”. Wiedząc o tym, jeździł po kraju, namawiając do aktywności i samoorganizacji społeczeństwa. Nawoływał do tworzenia Klubów Samorządnej Rzeczypospolitej. Niestety, wkrótce przyszedł stan wojenny i internowanie. Po wyjściu na wolność nie tylko nie zaprzestał swej działalności, ale stał się jednym z niekwestionowanych autorytetów polskiej opozycji.

Gdy w czerwcu 1989 r. powstał pierwszy demokratyczny rząd kierowany przez Tadeusza Mazowieckiego Jacek Kuroń został ministrem pracy. Zdając sobie sprawę, że transformacja ustrojowa przyniesie fałę ubóstwa, jego szczególną troską stały się działania na rzecz najuboższych. Do historii przeszedł jako twórca tzw. kuroniówki, a także założyciel Fundacji SOS.

## Umiejętność budowania

Jacek Kuroń był nie tylko wybitnym politykiem, ale był prawdziwym mężem stanu. Polityka według niego nie może polegać na ciągłej destrukcji, na rujnowaniu i walce wszystkich ze wszystkimi. Polityka według Jacka Kurońa to umiejętność budowania, budowania w harmonii i wzajemnej tolerancji. Odnosił to nie tylko do polityki, ale także patriotyzmu. Rzeczpospolitą traktował jako państwo zgodnego współżycia i współpracy ludzi różnych światopoglądów, narodowości i opcji politycznych. Swą kampanię prezydencką w 1996 r. oparł na hasle „Kuroń buduje zgodę”.

Tę zgodę autentycznie budował jako minister, jako poseł i przewodniczący Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Tę zgodę pragnął budować, odwiedzając Przemysł w czasie Festiwalu Kultury Ukraińskiej oraz Lwów w czasie napięć na tle odbudowy Cmentarza Orłąt Lwowskich. W sprawach dotyczących Polaków i Ukraińców, Polaków i Żydów, a także w sprawach innych narodowości wypowiadał się setki razy. Interesował się działalnością Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemysłu, pisał na ten temat, a gdy było trzeba interweniował w jego sprawach.

Taki był Jacek Kuroń, taki pozostanie w naszej pamięci, ale nie będzie to pamięć posągu z granitu, ale pamięć żywego człowieka, którego warto naśladować.

Stanisław STĘPIEŃ

## Z wizytą w Bremie



Po raz pierwszy uczniowie z Gimnazjum nr 1 w Przemysłu w ramach Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży wyjechali na wymianę uczniowską do Osterholz-Scharmbeck koło Bremy.

Pobyt trwał od 31 maja do 10 czerwca 2004 r. Organizacją wyjazdu zajął się wicedyrektor szkoły Andrzej Świetlicki i germanistka Anna Sielska. Pod ich opieką wyjechała grupa licząca 18 uczniów. Młodzież została serdecznie przyjęta przez rodziny goszczące uczniów. Ze strony niemieckiej organizacją zajęli się: Elżbieta Biegaj, Ursula Lamm i Markus Stark.

W czasie pobytu w Osterholz-Scharmbeck nasza młodzież uczestniczyła w zajęciach szkolnych i pozaszkolnych. Organizowane były ciekawe wycieczki i imprezy kulturalne. Niezapomniane wrażenie wywarł rejs statkiem po Morzu Północnym, połączony z obserwacją wysepek, na której znajdowało się skupisko fok. W programie było zwiedzanie zabytków Bremy, jednodniowa wycieczka do Hamburga, a także wyjazd rowerowy w okolice Osterholz-Scharmbeck i Ritterhude. W przeddzień powrotu do Polski odbyło się spotkanie z burmistrzem w Ritterhude. Uczniowie wrócili z wymiany bardzo zadowoleni. Świetnie pokonywali bariery językową.

Rewizyta grupy niemieckiej odbędzie się od 14 września do 22 września 2004 r. Goście będą przyjmowani przez rodziny uczniów, którzy byli na wymianie.

Program pobytu młodzieży niemieckiej w naszym mieście będzie również bogaty i atrakcyjny.

Andrzej ŚWIETLICKI  
Anna SIELSKA

Wielka Wyprawa od Źródeł Sanu do Przemysła,  
czyli jak się dobrze zabić i zgarnąć pierwszą nagrodę

## Widzieliśmy to, widzieliśmy!!!

Wakacje się zaczęły, a tobie z braku pieniędzy grozi podziwianie Majorki na telewizyjnym ekranie? Wstyd. Nawet dzieci wiedzą, że najważniejszy jest pomysł.

Wielu szóstoklasistów na wieść o planowanej wycieczce z rodzicami w czasie wakacji wydałoby z siebie jęk niezadowolenia. Ale nie w szóstej „c”, w przemyskiej szesnastce. Klasa Zbigniewa Skrzela zjeżdżała już prawie wszystkie ciekawe zakamarki kraju, ze szczególnym uwzględnieniem „małej ojczyzny”, bo wychowawca uważa, że rozwój młodego człowieka winien dotyczyć nie tylko umysłu, ale i ciała. I że przez chodzenie, jeżdżenie, pływanie światła można się uczyć nie gorzej niż z książki. W przypadku Wielkiej Wyprawy od Źródeł Sanu do Przemysła chodziło jeszcze o konkurs „Poznajemy ojcowiznę”, ogłoszony przez PTTK i redakcję miesięcznika *Poznaj swój kraj*. Na pomysł, żeby wziąć w nim udział, wpadł oczywiście wychowawca. Nie było w tym nic niezwykłego, bo w szóstej „c” nie ma dziecka, które nie startowałoby w żadnym konkursie. Żeby trasa wiodła właśnie od źródła Sanu – rzeki, którą dzieciaki z „szesnastki” widzą z okien swojej szkoły – wymyśliła jedna z mam. Przygotowania trwały cały czerwiec 2003 r.: gromadzenie map, przewodników, układanie etapów poszczególnych marszrut, kompletowanie śpiworów i namiotów.

## Ostra jazda bez hamulców

W sumie w wyprawie udział wzięło trzech uczniów: Natalia Leja „Natka” (odważna), Natalia Szevel „Nacia” (delikatna) i Jakub Galanty „Kubus” (wytrzymały, ale największy śpioch). Czwartym uczestnikiem był kuzyn Naci – Wania Hołubyczny (John), który przyjechał do Przemysła na wakacje z Czerkasów i dołączył do ekipy (małomówny, ale pomocny). Dzielnym szóstoklasistom towarzyszyli rodzice, a wychowawca – po dopięciu wszystkiego na



Adam PODULKA

Zbigniew Skrzela z uczniami z szóstej „c”, w pierwszych dwóch ławkach uczestnicy wyprawy.

ostatni guzik – udał się na zastulony urlop. Wyprawa podzielona była na trzy etapy: pieszy, samochodowy i kajakowo-rowerowy. Mimo szczegółowo dopracowanych detali, wszystkiego przewidzieć się nie dało. Na przykład tego, że już w Bieszczadach zepsują się hamulce w samochodzie, a znalezienie mechanika na odludziu okazało się zadaniem znacznie trudniejszym niż w mieście. Mimo to etap pierwszy, czyli dotarcie do położonej na polsko-ukraińskiej granicy wsi Sianki i znalezienie źródła Sanu (piechotą z Tarnawy Niżnej i z powrotem) udało się pokonać. Do tego z odkryciem, że na kamiennym obelisku z tablicą, która informuje, że tu właśnie zaczyna się rzeka San, jest błąd: tam, gdzie wpisano długość geograficzną, ma być szerokość i odwrotnie. Dzieciaki przekonały się też, że – jak czytały u Wincentego Pola – San wypływa spod buka: – Widzieliśmy to, widzieliśmy!!! – napisali w relacji z wyprawy.

## Kolce w nogach i bandaże

W czasie etapu drugiego, samochodowego, była Solina (z poznawaniem starych map, jeszcze

sprzed wybudowania zapory), promy, czarne bociany, kolce w nogach i nieplanowane kąpiele w Sanie, przy których rodzice robili za ratowników. Najciekawszy i najtrudniejszy – jak napisali później w pracy konkursowej – był etap trzeci, kajakowo-rowerowy na odcinku Dynów – Przemysł. Jedni wpadali z rowerami w krzaki, inni po wielogodzinnym wiosłowaniu musieli bandażować ręce...

Po powrocie do Przemysła Wielka Wyprawa wcale się nie zakończyła. Wywoływanie zdjęć, sporządzanie i przepisywanie notatek, sprawdzanie informacji i składanie wszystkiego w komputerze trwało kilka następnych tygodni. Do tego Wania vel John postanowił po powrocie na Ukrainę pojechać do Sianek i przysłać kolegom opis wsi z ukraińskiej strony, tak żeby praca była kompletna. Następne tygodnie zajęło wspinanie się po szczeblach konkursu i wreszcie – na progu kolejnych wakacji – wielki finał: pierwsze miejsce w całej Polsce!

Dzisiaj dzieciaki z szóstej „c” prawie zapomniali o ubiegłorocznym wyczynie. Grupa śmiałków właśnie pakuje plecaki. Za kilka dni kajakami będą przemierzają Mazury.

Olga HRYŃKIEW

JAROSŁAW: Burmistrz nagrodził najzdolniejszych uczniów szkół podstawowych i gimnazjów

## Najzdolniejsi

Najzdolniejsi uczniowie klas szóstych z jarosławskich szkół podstawowych oraz najzdolniejsi gimnazjaliści zebraли się w Szkole Podstawowej nr 4 w Jarosławiu, by odebrać z rąk burmistrza Janusza Dąbrowskiego dyplomy i nagrody.

Wśród wyróżnionych znaleźli się uczniowie, którzy otrzymali najwyższą średnią: Kasper Moskwiak, Justyna Marek i Justyna Czykalska z SP nr 4, Paulina Dyl i Karolina Kijanka z SP nr 5, Joanna Wajda, Aneta Skupień i Norbert Gawel z SP nr 6, Joanna Pacuła, Anna Stańko, Brygida Barszcz i Dominik Walter z SP nr 7, Sylwia Różak i Anna Niemiec z SP nr 9, Małgorzata Michalik i Damian Pyda z SP nr 10, Magda Taranowicz, Magdalena Śniegowska i Aleksandra Hess z SP nr 11.

Najzdolniejsi gimnazjaliści to: Agnieszka Kamieniecka i Barbara Bazak z PG nr 1, Piotr Grochala, Magdalena Gębarowska i Magdalena Wilgucka z PG nr 2, Kinga Zając, Agnieszka Kulpa oraz Marek Białoskórski z PG nr 3 oraz Ewelina Skoczylas i Piotr Wilusz z PG nr 5.

Burmistrz wyróżnił także licealistów z ZSO im. Książąt Czartoryskich (jest to szkoła podległa władzom miasta). Najwyższą średnią ocen otrzymali: Edyta Klusek, Marta Zagrobelna, Aleksandra Grega i Aneta Wojtowicz.

Podziękowania burmistrza, a także nagrody rzeczowe otrzymali również laureaci i finaliści olimpiad szczebla wojewódzkiego. Burmistrz nagrodził: Monikę Kaliciak i Wojciecha Fiksa z SP nr 4, Marka Imiełowskiego z SP nr 11, Katarzynę Dudę i Michała Szozdę z SP nr 10. Uczennice tej

szkoły: Ewa Chrobak, Magdalena Kaniowska, Anna Machaj, Justyna Mucha, Anna Piwoda, Paulina Stachurska i Agnieszka Wajda wzięły także udział w ogólnopolskim finale Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Czworboju Lekkoatletycznym Dziewcząt w Bydgoszczy.

Wśród gimnazjalistów laureatami lub finalistami konkursów wojewódzkich zostali: Klaudia Jeżowska i Krzysztof Danak z PG nr 1, Natalia Gdula, Wojciech Pietraszek, Mateusz Wota oraz Damian Bartoszek z PG nr 2. Uczniowie PG nr 5 wzięli udział w Ogólnopolskim Mityngu Lekkoatletycznym z Robertem Korzeniowskim. Michał Kaczor zajął pierwsze miejsce w skoku wzwyż, a Dominika Jakubek szóste w biegu na 600 m.

Ekz



Młodzież z Paderborn u kolegów z II LO

# Tydzień w Przemyślu

Przez tydzień przebywała w Przemyślu grupa 27 młodych Niemców z Goerdeler Gimnazjum w Paderborn.

Młodzież z Paderborn, pod opieką Joahima Manfreda i Julii Loddenkemper, przyjechała do swoich koleżanek i kolegów z zaprzyjaźnionego II Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Morawskiego w Przemyślu. Przemyśka szkoła kontakty z niemiecką placówką nawiązała jeszcze w 1992 roku, a więc wcześniej niż Paderborn stał się miastem partnerskim Przemyśla. Młodzi Niemcy, którzy przebywali w Przemyślu od 17 do 24 czerwca, uczestniczyli m.in. w imprezach festiwalu „Galicja”, spotkali się z prezydentem, zwiedzali atrakcje miasta. Mieszkali w domach swych polskich kolegów, którzy za rok pojedą z kolei do Paderborn. Cały projekt wymiany młodzieży dofinansowany jest przez Polsko-Niemiecką Współ-

pracę Młodzieży. – Współpraca z PNWM od wielu lat układa się bardzo dobrze. Korzystając z okazji, dyrekcja i my wszyscy chcieliśmy za to podziękować – powiedziała nam Ewa Godzień, szkolna germanistka, która wraz ze swymi kolegami opiekowała się niemiecką młodzieżą.

(lew)

Rodzinne zdjęcie polskiej i niemieckiej młodzieży.

Maciej Michael Mazur:

– W Przemyślu jestem po raz pierwszy, choć często bywam na Dolnym Śląsku, skąd pochodzą moi rodzice. W domu kultywujemy tradycję, rozmawiamy w języku polskim. Zachwyca mnie polska gościnność. Przemyśl jest pięknym miastem. Spodobały mi się przemyskie kluby i... przemyskie dziewczyny. Myślę, że tu w Polsce, wcale nie ma mniej propozycji dla młodego człowieka niż w Niemczech.



Hubert LEWKOWICZ (3)

Laraine Hahn:

– Przemyśl jest bardzo ładnym miastem. Szczególne wrażenie wywarł na mnie Rynek, a także kościoły. Jest tu dużo zieleni i przepiękny krajobraz. Ludzie w Przemyślu są bardzo gościnni. Podczas naszego pobytu mieliśmy tak liczne propozycje, że każdy mógł coś dla siebie wybrać. Najmniej podoba mi się to, że... już musimy stąd wyjeżdżać.



## JAROSŁAW

# Zwyczaje i tradycja

W ramach XI Jarmarku Słowiańskich Zespołów Folklorystycznych na jarosławskim Rynku zaprezentowały się zespoły z regionu i z zagranicy.

W piątkowe przedpołudnie odbyło się oficjalne powitanie wszystkich uczestników, a w sobotę od rana swój dorobek prezentowały zespoły regionalne: kapela „Mazury” z Kostkowa, zespół śpiewaczy „Pawłosiowianie”, zespół śpiewaczy z Wiązownicy oraz kapela ludowa „Sokoły” z Cieszanowa. Po południu publiczność wysłuchiwała koncertów zagranicznych zespołów ludowych: zespół „Swojina” ze Słowacji, „Trnka” z Czech, „Źródła Karpat” z Ukrainy, „Wisła” z Polski, „Hnojanie” ze Słowacji oraz „Krynica” z Białorusi. Koncertujące zespoły zaprezentowały bogaty dorobek tradycje i kulturę swoich krajów.



Iwona KUSY

Swoją dorobek folklorystyczny zaprezentował polski zespół regionalny „Wisła”.

XI Jarmark Słowiańskich Zespołów Folklorystycznych zakończył koncert galowy, który odbył się w niedzielne popołudnie. Wzięły w nim udział: ZPiT „Gorliczka” ze Lwowa, ZPiT „Ja-

rosław” oraz ZPiT „Bandoska” z Rzeszowa.

lka

## MORAWSKO (GM. JAROSŁAW)

# Mają imię i sztandar

Chociaż rok szkolny zakończył się w piątek, w sobotę w Szkole Podstawowej w Morawsku było wyjątkowo tłoczno, a wszystko za sprawą licznie przybyłych uczniów, ich rodziców i dziadków. Okazja była naprawdę szczególna.

Właśnie od soboty Szkoła Podstawowa w Morawsku nosi imię bł. ks. Jana Balickiego. Z tej okazji odbyła się w miejscowym kościele uroczysta Msza św., której przewodniczył abp Józef Michalik. On też dokonał odświeżenia tablicy na murach szkoły, a także pamiątkowej płaskorzeźby przedstawiającej bł. ks. Jana Balickiego, a ufundowanej przez radę rodziców i rodziców

dzieci uczęszczających do szkoły. W tym dniu wójt gminy Jarosław Roman Kałamarz przekazał również na ręce dyrektora szkoły Grażyny Młynarskiej sztandar dla placówki, który chwilę później trafił do społeczności uczniowskiej. Uczniowie starszych klas w związku z wielkim wydarzeniem przygotowali dla zebranych okolicznościowe przedstawienie, w którym ukazali sylwetkę księdza J. Balickiego.

Jak podkreśliła w swoim wystąpieniu dyrektorka placówki G. Młynarska, sobota ta była dla lokalnej społeczności wyjątkowa. Nie tylko z powodu nadania imienia szkole, ale także z okazji 134. rocznicy jej istnienia.

Ekz

## JAROSŁAW

# Aktorzy czytają bajki



EWA KLAK-ZARZECKA

Aktorzy Teatryku „Płomyczek” z Szówska zakończyli w Miejskim Przedszkolu nr 9 im. Jana Brzechwy w Jarosławiu trwającą przez cały szkolny rok ogólnopolską akcję „Cała Polska czyta dzieciom”. Magdalena Rożek i Katarzyna Górecka w przebraniu kłowna i królowy przeczytały dzieciom bajki, za co otrzymały od maluchów piękne dyplomy.

Dzieci wsłuchały się w bajki czytane przez księżniczkę i kłowna.

W czasie trwania akcji przedszkole odwiedzili przedstawiciele różnych zawodów, m.in.: policjanci, strażacy, nauczyciele, urzędnicy i lekarze. Wszyscy czytali bajki nawiązujące do swoich zawodów.

Ekz



## Spotkanie po latach



Uczestnicy Zjazdu Absolwentów III klasy Technikum Odzieżowego (rocznik 1968), który odbył się po 36 latach od ukończenia szkoły w Przemyślu 29 maja br. dziękują bardzo organizatorom zjazdu za pośrednictwem redakcji najbardziej poczytnej gazety na

Podkarpaciu *Życie Podkarpackie* za trud i przełamanie wszystkich przeszkód. Spotkanie było dla nas wielką radością. Wolny czas mogliśmy przyjemnie spędzić w Przemyślu. Część z nas to przemysłacy rozsiani po całym kraju. Przemysłanie powinni być dum-

ni z wyglądu miasta, który powoli zaczyna przyciągać turystów udających się w Bieszczady. Jeszcze raz, za pośrednictwem gazety, dziękujemy.

Absolwenci z Warszawy, Poznania, Wrocławia, Ostrowca Świętokrzyskiego, Rzeszowa, Sandomierza



## ZAPOWIEDŹ IMPREZ

## Wakacje 2004 w Przemyślu...

Tradycyjnie jak co roku Centrum Kulturalne w Przemyślu pod hasłem *Kolorowe wakacje* przygotowało bogatą ofertę wakacyjną na lipiec dla dzieci szkół podstawowych w wieku od 7 do 12 lat, które wakacje z różnych względów spędzają w mieście. Zajęcia odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 10 do 13. W programie w najbliższym czasie przewidziane są m.in.: *Zabawa w teatr* (2 lipca), *Magiczne origami* (5 i 7 lipca). Dzieci uczestniczyć będą w również w grach i zabawach ruchowych, warsztatach plastycznych, konkursach plastycznych. Planowane są też wyjścia na basen, do straży pożarnej oraz wycieczka po Przemyślu szlakiem Wojaka Szejka. Odpłatność za każde zajęcie wynosi 2 zł, zapisy prowadzi biblioteka CK, p. nr29.

## ... i Jarosławiu

Równie ciekawe brzmi oferta Miejskiego Ośrodka Kultury w Jarosławiu. Tutaj zajęcia rozpoczyna się 1 lipca i odbywać się będą w każdy wtorek, środę, czwartek i piątek do 28 lipca, początek o godzinie 10. Dla dzieci przygotowano: zabawę z niespodziankami *Bawimy się wesoło* (czwartek, 1.07), zajęcia plastyczne i fotograficzne pod hasłem *Kolorowy świat* (piątek, 2.07), *Letnia szkoła rysowania i malowania* (wtorek, 6.07, g. ), zajęcia taneczne *Letnia Akademia Tańca* (środa, 7.07). Szczegółowe informacje pod nr. tel. 6213294. hs

## KINA

## Punisher

Były żołnierz, Frank Castle, który w wyniku brutalnych rozgrywek gangów traci swoją rodzinę, postanawia sam zaprowadzić porządek w ogarniętym chaosem mieście. Wypowiada wojnę bezprawiu. Od tej chwili żaden przestępca nie może spać spokojnie.

USA, 2004. Reż. Jonathan Hensleigh,

wyst.: Thomas Jane, John Travolta, Rebecca Romijn-Stamos, Samantha Mathis, Laura Harring. 124 minuty.



## Monster

Oparta na autentycznych wydarzeniach historia życia seryjnej morderczynie Eileen Wournos. Dziewczyna, która dorastała w patologicznym środowisku, w wieku 13 lat została prostytutką i zaszła w ciążę. Później zarabiała na życie stojąc przy autostradach i obsługując klientów ciężarówek. Film opowiada o 9 miesiącach jej życia na przełomie 1989 - 90 roku i skupia się na jej lesbijskim związku z młodą dziewczyną - Selby. Właśnie w tym czasie Eileen zaczęła mordować tych spośród swoich klientów, którzy próbowali ją zgwałcić. W czasie procesu udowodniono jej 6 zabójstw, za co została w 2002 roku skazana na śmierć.



USA, 2003. Reż. Patty Jenkins, wyst.: Charlize Theron, Christina Ricci, Bruce Dern, Scott Wilson, Lee Tergesen. 111 minut.

Przemyśl - Kosmos, ul. Grodzka, tel. (016) 6782412

30.06-1.07 .. Ława przysięgłych (USA)..... (l. 15) g. 18  
30.06-1.07 .. Moja matka woli kobiety (Hiszp.-USA)..... (l. 15) g. 20.15  
2-6.07 ..... Między słowami (USA)..... (l. 15) g. 18  
2-6.07 ..... Monster (USA)..... (l. 15) g. 20

Przemyśl - Centrum, ul. Konarskiego, tel. (016) 6783550

30.06-1.07 .. Fanfan Tulipan (Fr.)..... (l. 15) g. 15.30, 17.15  
30.06-1.07 .. Wariaci z karabów (USA)..... (l. 15) g. 19, 20.30  
2-4.07 ..... Scooby Doo 2 (USA)..... (bo) g. 17  
2-4.07 ..... Punisher (USA)..... (l. 15) g. 18.45, 21  
6-8.07 ..... Czarodziejski Kleks (Czechy)..... (bo) g. 10  
6-8.07 ..... Scooby Doo 2 (USA)..... (bo) g. 17  
6-8.07 ..... Punisher (USA)..... (l. 15) g. 18.45, 21

Przeworsk - Warszawa, ul. Jagiellońska, tel. (016) 6487737

30.06 ..... Starsza pani musi zniknąć (USA)..... (l. 15) g. 19  
2, 4.07 ..... Starsza pani musi zniknąć (USA)..... (l. 15) g. 18  
3.07 ..... Starsza pani musi zniknąć (USA)..... (l. 15) g. 20  
2, 4.07 ..... Pojutrze (USA)..... (l. 15) g. 20  
3.07 ..... Pojutrze (USA)..... (l. 15) g. 18

Jarosław - IKAR, plac Mickiewicza 6, tel. (016) 6213294

1-2.07 ..... Harry Potter i więzień Azkabanu (USA)..... (bo) g. 18  
3-4.07 ..... Harry Potter i więzień Azkabanu (USA)..... (bo) g. 16, 18.30  
8.07 ..... El Cid - legenda o dzielnym rycerzu (USA)..... (bo) g. 18  
8.07 ..... Starsza pani musi zniknąć (USA)..... (l. 15) g. 20

## INFORMATOR

## MUZYKA

## Przemyśl:

● CK Klub „Piwnice” - Wieczór muzyczny (2.07, g. 19)

## WYSTAWY

## Bolestraszyce:

● Arboretum i Zakład Fizjografii - wystawa malarstwa Johanna Taupe, kolekcje roślin, *XXVII lat Arboretum Bolestraszyce* - wystawa fot. J. Pióreckiego, *wiklina w Arboretum* - stała ekspozycja rzeźb - obiektów z wikliny, *Christo - krajobraz pakowany* - wystawa fotograficzna; wystawa malarstwa współczesnego J. Taupe

● Muzeum Przyrodnicze - *Chrońmy ptaki* - wystawa ornitologiczna, wystawa dendrologiczna (szyszki, przekroje, skamieliny), wystawa motyli nocnych

## Jarosław:

● Muzeum Kamienica Orsettich - wystawa stała: *Przedmioty użytkowe mieszczan Jarosławia*; wystawa czasowa: *Sztuka fotografii. Jarosławskie zakłady fotograficzne w latach 1860 - 1918. Szwajcaria w fotografii Henryka Góreckiego* (do 31.08)

## Lubaczów:

● Muzeum - wystawy stałe: *Dzieje miasta i regionu, kultura wsi lubaczowskiej, Trzy kultury, Portret kresowy*; wystawa czasowa: *Dawny Lubaczów w malarstwie Mikolaja Dmitrucha*

● MOK - *Drzewa, zabytkowe ogrody i dwory* - wystawa fot. J. Pióreckiego

## Przemyśl:

● Zamek Kazimierzowski - wystawy stałe: *135 lat Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry „Fredreum” w Przemyślu, Dorobek sceniczny Kazimierza Opalińskiego, „Fredreum” w karykaturze, Widoki przemyskie z lat 50. XX wieku*

● Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej - wystawy stałe: *Dzieje ziemi i człowieka w regionie przemyskim, Wnętrze izby chłopskiej, Bitwa pod Samossierą, Trzy wyznania - dwie religie*; wystawa czasowa: *Twierdza Przemyśl w czasie I wojny światowej, Synagogi przemyskie* - wystawa fotografii Jacka Szwica



● Archiwum Państwowe - *Wielokulturowość Galicji w XIX i XX wieku*

● Wieża Zegarowa - *Fajki i tabakierzy* - wystawa z Muzeum w Łowiczu (otwarcie 3.07, g. 12)

● Przemyska Biblioteka Publiczna - *90. rocznica utworzenia Legionów Polskich w Przemyślu* (do 10.07)

## Zarzecze:

● Pałac - *Pamiętki rodu Dzieduszyckich*

## GALERIE

## Jarosław:

● Galeria Rynek 6 - przegląd technik plastycznych Grupy „Tęczowe Ludki” z Przedszkola nr 10 (1 - 9.07)

## Kraciczyn:

● Galeria ARP - *Spirit of Asia* - wystawa fotografii Tomasza Gudzwatego, *Drewniana architektura sakralna w Europie Środkowej, Ida Kamińska 1899 - 1980*, malarstwo - Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych w Przemyślu

## Przemyśl:

● Galeria Sztuki Współczesnej - wystawa malarstwa Renate Kastner (do 6.07)

● Galeria „Zamek” - wystawa malarstwa Mariony Iłku (do 31.07)

● Klub „Niedźwiadek” - wystawa grafiki Mariony Iłku (do 31.07)

● ROKEiN Pałac Lubomirskich - prace plastyczne z warsztatów plastycznych prowadzonych przez Dorotę i Marka Szalów przy SP w Buszkowicach

● Galeria „Podcienie” - *Nude* - wystawa fotografii Adama Podulki

● Galeria „Podziemia” - *Kościoty Węgier o historycznej przeszłości*

● Galeria „7c” Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli - wystawa prac plastycznych uczniów klasy IIIb SP nr 15 w Przemyślu

## Przeworsk:

● Muzeum Galeria „Magnez” - Współczesne malarstwo ormiańskie

## INNE

## Przemyśl:

● Klub „Niedźwiadek” - IV Międzynarodowy Turniej w Wolnym Paleniu Fajki „Kolebka 2004” (3.07, g. 15)

● Zamek Kazimierzowski - *VII Wielkie Manewry Szejkwowskie* (4.07, g. 15)

opr. hs

## PROGRAM RADIA HOT

Godziny nadawania programu: od 0.00 do 24.00 (24 godziny)  
Serwisy główne:  
od 6.00 do 21.00 co godzinę  
Serwisy lokalne: 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30  
Lokalna prognoza pogody: 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 13.30, 14.30, 15.30  
6.00 - powitanie prowadzącego  
6.20 - kursy walut  
6.40 - informacje dla kierowców  
7.10 - poranny przegląd prasy  
7.35 - kartka z kalendarza  
8.10 - horoskop  
8.50 - konkurs  
8.35 - porady Gazety Prawnej  
9.00 - HIT za HIT-em  
10.00 - Od poniedziałku do czwartku  
- Rozmowa dnia  
10.00 - piątek  
- studio samorządowe  
11.00 - HIT za HIT-em  
12.00 - Magazyn Informacyjny „RADIOREPORTER”  
13.00 - Niezapomniane Polskie Przeboje  
14.00 - Kulturalna Jazda  
15.00 - HIT za HIT-em

16.00 - „Muzyczne dedykacje”

17.00 - Playlista Radia HOT

19.00 - PASMO PROGRAMÓW AUTORSKICH - poniedziałek - Prognozywno-Klasyczna Podróż Muzyczna  
- wtorek - ABRACADABRA (od 19.00 do 20.00)  
- wtorek - Klub Jazowy Radia HOT (od 20.00 do 21.00)

- środa - Lista Przebojów Muzyki Dyskotekowej DMC

- czwartek - Między Niebem, a Piekiełm

- piątek - Lista Przebojów Radia HOT (od 18.00 do 21.00)

21 - 6 - MUZYKA NOCA

11.05 Studio Infor.

11.20 Rekordowy konkurs

11.40 Gorący telefon Radia HOT

11.50 Studio Infor

12.00-13.00 Radioreporter

13.00-14.00 Polskie przeboje

13.40 Gorący telefon Radia HOT

14.00-15.00 Kulturalna jazda

14.40 Gorący telefon Radia HOT

15.00-16.00 HIT za HIT-em

16.00-17.00 Muzyczne dedykacje

17.00-18.00 To już weekend

18.00-19.00 To już weekend

19.00-22.00 Lista przebojów Radia HOT

22.00-01.00 Nocne Meritum

01.00-09.00 HOT-MIX

12550

## Trzymajmy za słowa!

To bardzo ładnie, że miasto pamięta. Naprawdę, tym razem bez ironii, trzeba przyznać, że pamięta o setnej rocznicy urodzin najwybitniejszego kompozytora, jaki wyszedł z Przemyśla. Mowa oczywiście o Arturze Malawskim. Postać ta, jak wiele innych, może być ambasadorem kultury przemyskiej. A pamięta i MOK, i urząd, i muzeum, i szkoła muzyczna. Każde na swój, mniej lub bardziej skromny sposób, ale jednak pamięta. I to się chwali. Szkoda tylko, że kamienica, w której muzyk przyszedł na świat to dziś istna ruina. Są co prawda zapowiedzi, przynajmniej częściowej, odnowy elewacji, ale czy tak się stanie? Daj Boże! Bo przecież takie wydarzenie, jak setna rocznica urodzin jakiegóż wybitnej postaci, to doskonała okazja

do tego, by zrobić coś pozytywnego dla miasta. W cywilizowanym świecie w takim domu powinno być urządzone muzeum kompozytora. Wiem, że u nas kultura jest wечно niedofinansowana, a samorząd ma poważny problem z siedzibą Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej. Nikt przecież nie żąda jednak organizacji muzeum im. Malawskiego. Nie ma muzeum Fredry, zmyło się muzeum Krasickiego, więc nie tudźmy się co do muzeum Malawskiego. Ważne jednak, by zbłąkany turysta, który wyczyta gdzieś w przewodniku, że przy ul. Władycze urodził się nauczyciel Pendereckiego i jeden z najwybitniejszych kompozytorów współczesnych (nie od parady nawet rzeszowska filharmonia nosi jego imię), nie zastał zabitej deski (dosłownie!) rudery. Ale dość narzekania. Obietnicze mamy, więc za

słowo trzymajmy. Choć wiara w jej spełnienie zwątląta, gdy spostrzegłem, że prezes PGM, w którego gestii jest owa kamienica, o problemie dowiaduje się z rozmowy... ze mną.

Może to jednak jest doskonały moment, by poczynić pewną refleksję. Otóż, wydaje mi się, że za bardzo nie dbamy o „swoich”. W niektórych, nawet większych miastach, każdy szczegół, który otarł się o jakąś wybitność lub o historię, nadmucha się do niewiarygodnych rozmiarów. U nas, obok wielkości przechodzi się jakoś mimochodem. A przecież mogliśmy - bez patosu - czerpać z tych wielkości garściami. Z tych dawnych i z tych zupełnie niedawnych.

Hubert LEWKOWICZ

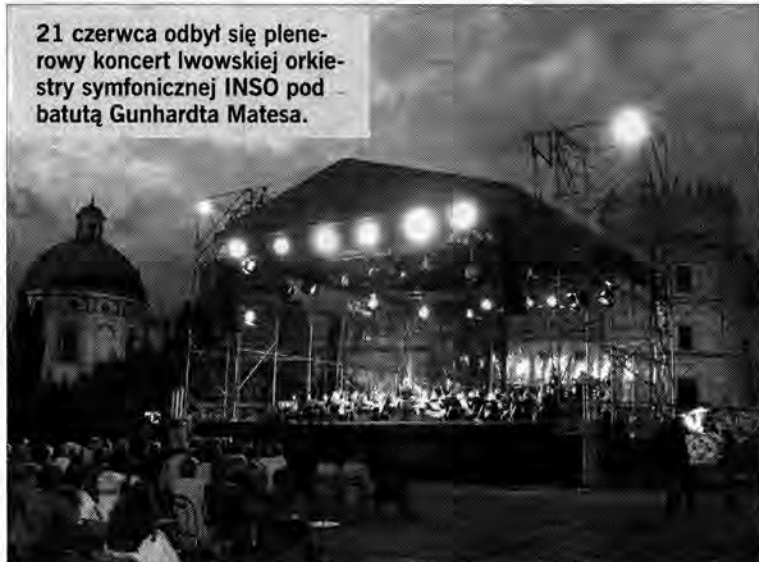


# Muzyka na festiwalu „Galicja”

Druga edycja festiwalu „Galicja”, która odbyła się w dniach od 13 do 20 czerwca w Przemyślu, Lwowie i Preszowie oraz wielu innych miejscowościach, obfitowała w wiele imprez muzycznych. Koncertowali artyści z Polski, Ukrainy, Słowacji, Czech, Austrii i Rumunii.

Poziom artystyczny występ był zróżnicowany, ale w odniesieniu do żadnego występu nie można powiedzieć, że spadł poniżej normy profesjonalizmu. Niezaprzeczalnym atutem imprezy była możliwość wysłuchania koncertów w wykonaniu naszych rodzimych artystów, którzy bez blasku jupiterów i medialnego szumu codziennie pracują nad tym, by Przemyśl nie stał się kulturalnym zaścianiem.

Festiwal rozpoczął się w Lwowskiej Galerii Sztuki otwarciem wystawy autoportretów Jacka Malczewskiego i koncertem Przemyskiej Orkiestry Kameralnej z solistami Piotrem Tarcholikiem, Adamem Wagnerem i Tomaszem Strahlem. Na program koncertu złożyły się kompozycje J.S. Bacha, J. Haydna, M. Karłowicza i W. Kilara. Wykonywane utwory należą do klasyki stylu i jeśli można tak powiedzieć, są przebojami swojego gatunku. Nietrudno więc przewidzieć, że w połączeniu z błyskotliwą techniką solistów przyjęte zostały przez lwowską publiczność z entuzjazmem. Przy okazji padało wiele zapewnień o podtrzymaniu dalszej współpracy. Oby przerodziły się w czyn, a nie pozostały tylko w sferze dyplomatycznej kurtuazji!



21 czerwca odbył się plenerowy koncert lwowskiej orkiestry symfonicznej INSO pod batutą Gunhardta Matesa.

Hubert LEWKOWICZ (2)

## Czapki z głów!

Następny koncert festiwalowy odbył się w przemyskiej sali lustrzanej Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych. 15 czerwca ogodzinie dość nietypowej jak na organizację koncertu, bo o 15, mieliśmy okazję wysłuchać kameralnego recitalu dwóch młodych artystek z Austrii: pochodzącej z Rumunii, a studiującej w Austrii pianistki Alexandry Silocei i austriackiej wiolonczelistki Elisy Siber. Pomimo bardzo młodego wieku, obie artystki wykazały się wysokiej klasy wirtuozerią. Zagrały trudny technicznie i wykonawczo program z dużym wyczuciem formy i wyraźną wrażliwością na jakość dźwięku. Ciekawostką jest fakt, że Elisa Siber grała na instrumencie własnoręcznie wykonanym. Wiolonczela jej brzmiała bardzo donośnie, a jednocześnie aksaminie. Niestety organizatorzy koncertu zapomnieli o

przygotowaniu fortepianu. Instrument ten z utworu na utwór brzmiał coraz gorzej. Strój jego, zwłaszcza w górnym rejestrze, był fałszywy, co wyraźnie przeszkadzało pianistce. Momentami odnosiło się wrażenie, że „walczy” z fortepianem, chcąc wydobyć z niego możliwie najlepsze brzmienie, a materia sprzętu skutecznie jej to uniemożliwia. Reasumując, był to dobry koncert, jeśli brać pod uwagę profesjonalizm wykonawców, jednak od strony organizacyjnej mocno niedopracowany. Frekwencja gorzej niż marna, zważywszy na to, że odbywał się w szkole muzycznej (na widowni razem z moją skromną osobą było 28 osób!!!).

Tego samego dnia w krasyczyńskim parku o g. 21 odbył się duży plenerowy koncert lwowskiej orkiestry symfonicznej INSO pod batutą szwajcarskiego dyrygenta Gunhardta Matesa i męskiego ze-

społu wokalnego „Tereja Pikardyjska”. Koncert ten był ucztą dla ucha i oka wszystkich wielbicieli muzyki operowej, operetkowej i musicalowej. W dzisiejszych czasach możliwość posłuchania lepszej muzyki w wykonaniu dużej orkiestry symfonicznej jest bowiem rzadkością. Wszeghogniająca elektronizacja wszystkich gatunków powoduje, że składy takie jak ten powoli przechodzą do historii. O „Tereji Pikardyjskiej” trudno cokolwiek innego napisać, poza tym, że jest to sztuka najwyższych światowych lotów. Panowie – czapki z głów!!!

## Problemy z akustyką

W czwartek, 17 czerwca, w archikatedrze greckokatolickiej w Przemyślu odbył się koncert muzyki cerkiewnej, którego wykonawcami były: przemyski żeński chór „Namysto” i młodzieżowy chór „Canzone” z Lubaczowa. Przemyski zespół, prowadzony przez Olę Popowicz, wykonał program klasycznej muzyki cerkiewnej w opracowaniu na głosy żeńskie. Brzmienie małego, kameralnego zespołu świetnie współgrało z „dużą” akustyką wnętrza przemyskiej archikatedry. Słychać było, że artystki wielokrotnie miały sposobność koncertowania w tym wnętrzu i znają jego wszystkie lepsze i słabsze strony. Nieco problemów z akustyką kościoła miał drugi występujący zespół. Długi pogłos nieco przeszkadzał młodym artystom, starającym się śpiewać „na otwartym gardle”. Występ obydwu chórów został dobrze przyjęty przez licznych słuchaczy. Pięknym gestem względem wykonawców było kończenie koncertu wystąpieniem arcybiskupa metropolity Jana Martyniaka, w którym serdecznie podziękował wszystkim wykonawcom koncertu i życzył dalszych sukcesów na niwie krzewienia kultury.

## Wysoki profesjonalizm

Wzorem ubiegłorocznej edycji festiwalu i w tym roku mieliśmy możliwość obejrzenia plenerowego wystawienia wielkiego dzieła operowego G. Verdiego. Tym razem kolej przyszła na *Nabucco*. Pomimo niepewnej pogody na dziedzińcu kra-

syczyńskiego zamku przybyły rzesze wielbicieli opery z Przemyśla, ale na przyznanym parkingu widać było i samochody z obcymi rejestracjami, co wskazuje, że na festiwalu „zaczyna się bywać”. Natura okazała się łaskawa; po krótkim deszczu tuż przed rozpoczęciem pierwszego aktu opery, do końca spektaklu nie spadła już ani jedna kropla. Sam spektakl, jak i ogromny aparat wykonawczy – orkiestra, chór, balet, soliści – robi duże wrażenie. Lwowski teatr operowy ma ugruntowaną renomę. Składa się na to wysoki poziom wszystkich artystów, jak również doskonała reżyseria i scenografia. Uczęta dla miłośników tego gatunku sztuki.

W sobotę, 19 czerwca, mogliśmy uczestniczyć w jeszcze dwóch innych imprezach muzycznych. Na Zamku Kazimierzowskim w Przemyślu odbył się koncert muzyki żydowskiej w wykonaniu tria ze Słowacji: Rajmund Kakoni – akordeon, Erwin Schonhauser – baryton i Maria Repkova – sopran. Na program imprezy złożyły się tradycyjne utwory żydowskie. Natomiast wieczorem na przemyskim Rynku odbyła się gala operetkowa w wykonaniu orkiestry i solistów opery w Preszowie (Słowacja). W niektórych utworach orkiestrze towarzyszyli śpiewacy z Lwowa. Koncert ten był niejako dopełnieniem spektaklu operowego w Krasicyźnie. Repertuar lepszy, choć równie pięknie wykonany. Na szczególne wyróżnienie zasługuje grupa baletowa preszowskiej operetki. Brawurowo wykonany kankan z *Orfeusza w piekle* i tańce cygańskie z *Barona Cygańskiego* świadczą o jej wysokim profesjonalizmie.

Organizacja tak wielkich przedsięwzięć, jak festiwal „Galicja”, nie może obejść się bez drobnych w gruncie rzeczy wpadek. Duża ilość imprez i wielość miejsc, w których się odbywają, są czynnikami zdecydowanie utrudniającymi sprawną organizację. Mam jednak nadzieję, że „Galicja” na stałe zakorzeni się w Przemyślu i spowoduje, że to miasto naprawdę, a nie tylko w deklaracjach lokalnych polityków, będzie odwiedzane przez gości i turystów. Adam ERD

## Tomasz Gudzowaty w Krasicyźnie

# Duch Azji

Wśród wielu wystaw fotograficznych pokazywanych w ramach Festiwalu „Galicja” niezwykle interesująca była wystawa Tomasza Gudzowatego, eksponowana w parku Zespołu Pałacowego w Krasicyźnie.

Już na początku odbiorcę spotykała niespodzianka. Przyzwyczajony do kontemplowania fotografii rozwieszonych na ścianach galerii, napotykał na planie wstawione w krzaki i zwisające z drzew. Zaskakiwał duży format czarno-białych, nienagannie oprawionych zdjęć, trochę nonszalancko wkomponowanych w zieloną przestrzeń. Tematem fotografii również była przestrzeń, w którą z kolei doskonale wkomponowywali się ludzie, będący bohaterami tej fotograficznej opowieści.

Autor, Tomasz Gudzowaty (laureat konkursu World Press Photo 2003), pokazał dwa cykle pod wspólnym tytułem *Spirit of Asia*. Pierwszy opowiada o mieszkańcach klasztoru Shaolin. O ich cyrkowych wręcz możliwościach fizycznych, osiąganych poprzez wieloletnie treningi, uczące panowania nad ciałem. To cała filozofia. W zdjęciach z tego cyklu razi mnie trochę to, że mnisi i mistrzowie jakby demonstrowali efekty swoich umiejętności.



Jacek SZWIC

Oglądamy jedynie bardzo fotograficzne kulminacje, starannie wpisane w pejzaż. Autor, świadomy tego, że wstąpił do katalogu tłumaczy, że mnisi wybrali rodzaj kompromisu między historią i współczesnością i kulturową tradycję klasztoru, a jednocześnie czerpią korzyści z zainteresowania, jakim od dawna cieszy się kultura Wschodu.

Za to drugi cykl, poświęcony mieszkańcom mongolskich stepów, aż kipi od niekontrolowanego ruchu, który trudno ująć w po-

prawny kadr. Tu też wszystko rozgrywa się w przestrzeni i jest jej podporządkowane, ale tutaj nie sposób przewidzieć, jak za moment będzie wyglądał kolejny obraz. Na zdjęciach jednak widać, że pomimo chaosu (bo tak możemy odbierać te obrazy) człowiek, koń i przyroda tworzą idealną harmonię.

Właśnie w obu tych cyklach zobaczyć możemy to, co autor w tytule nazwał *Duchem Azji*.

Jacek SZWIC

## PRZEMYŚL: KONCERT PAMIĘCI MALAWSKIEGO

# Początek sezonu

Pierwszy tego roku plenerowy koncert Przemyskiego Kwartetu Smyczkowego na dziedzińcu Zamku Kazimierzowskiego poświęcony był pamięci Artura Malawskiego, kompozytora rodem z Przemyśla, który urodził się równo sto lat temu.

Plenerowe występy Przemyskiego Kwartetu Smyczkowego stają się już zamkową tradycją. Na pierwszy koncert przyszła spora grupa wiernych słuchaczy. Nieste-

ty, zamieszenie wprowadziła aura. W połowie koncertu muzyki i melomani z powodu deszczu musieli przenieść się do sali widowiskowej zamku. W pierwszej – klasycznej części koncertu – kwartet zagrał utwory Haydna, Dworzaka, Elgara, Borodina i Brahmsa. Druga część miała charakter rozrywkowy. Artyści zagraли m.in. utwory Gershwna, Bernsteina i Webera. Następny koncert na dziedzińcu planowany jest na 11 lipca. (lew)

Przemyski Kwartet Smyczkowy: Magdalena Betleja (skrzypce), Małgorzata Kopańska (skrzypce), Andrzej Guran (altówka) i Magdalena Jarosz (wiolonczela).



Hubert LEWKOWICZ





# Szczupak w sosie z owocami morza

## SKŁADNIKI:

(na 4 porcje)  
1 kg szczupaka, 500 ml śmietanki kremówki, 1 łyżeczek grzybków marynowanych, 2 łyżki mąki, 1 cytryna, 500 g owoców morza (krewetki, małże, ośmiornice, kalmary, kraby), przyprawy do smaku (sól, pieprz).

Po raz pierwszy gościemy w barze „Koko Cafe” w Kobylnicy Wołoskiej, którego właścicielami są Iwona i Zenon Kokoccy. Nietypowe dania, jakie można tu zjeść, to bez wątpienia ogromne zalety tej jadalni, położonej w pobliżu naszej wschodniej granicy.

Państwo Kokoccy swój bar prowadzą od 1995 roku. Z uwagi na dość nietypową, smaczną francuską kuchnię i dogodne położenie – z dala od gwaru miejskich ulic – lokal ten naprawdę wart jest polecenia. Spodoba się zapewne wszystkim tym, którzy spragnieni są odpoczynku, świeżego powietrza i niecodziennego jadła.

Smakolek, który zaproponowała nam właścicielka „Koko Cafe”, jest typowym daniem francuskim, przyrządzonym pod okiem goszczącej obecnie u państwa Kokocych rodowitej Francuzki Andrei Laurent, która prowadzi własną restaurację pod Paryżem. To właśnie ona dziewięć lat temu „zaraziła” właścicieli zamiłowaniem do egzotycznych potraw. Świeżutki szczupak, którego nam polecono, łowiony był w rybnym stawie właścicieli, gdzie pływa dziesięć gatunków ryb i są one wylawiane na życzenie klienta. Pani Iwona wraz z mężem udostępnia gościom staw, w którym można samemu złapać rybkę, przyrządzić ją na grillu lub poprosić fachow-

ców o profesjonalne podanie. Oprócz świeżych ryb, w menu możemy znaleźć filet z rekina, żabie udka lub ślimaczki. Potrawa, na którą przepis podajemy poniżej, jest prosta i szybka w przygotowaniu, mimo że wykwinna kuchnia francuska na ogół wymaga trochę czasu. Ika.

## WYKONANIE:

Szczupaka wyfiletować, skropić cytryną, położyć na patelnię, zalać 250 ml śmietanki i dusić na wolnym ogniu 15 minut.

## SOS:

Owoce morza włożyć do rondelka, dodać łyżeczek grzybków marynowanych wraz z zalewą, 250 ml śmietanki, 2 łyżki mąki. Wszystko dokładnie wymieszać i dusić około 20 minut, mieszając od czasu do czasu.

Szczupaka można podawać z gorącym sosem, ziemniakami i sałatkami lub na zimno. Życzymy smacznego!



Iwona KUSY

## KUPON KONKURSOWY

Nagrodą będzie podwójne zaproszenie dla 2 osób do baru „Koko Cafe” w Kobylnicy Wołoskiej (gm. Wielkie Oczy). Losowanie (we wtorek, poprzedzający środowe wydanie Życia) przeprowadzi się wśród Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą na pytanie: *Gdzie łowiony był szczupak, którego nam dzisiaj polecono?*

Imię i nazwisko: .....

Tel. ....

Adres: .....



WALENTYŃKI

♥ Rencistka, lat 54, pozna Pana na rencie, stanu wolnego, który nie nadużywa alkoholu i który ma poważne zamiary. Wykluczeni Panowie z zakładów karnych. W-933

♥ Mam niespełna 40 lat, jestem rencistą. Poszukuję kobiety na dalsze życie we dwoje, która obdarzyłaby mnie miłością, zaufaniem i szacunkiem. Koniecznie z mieszkaniem. W-936

♥ Szatyn średniego wzrostu, kawaler, niepijący, z poczuciem humoru, wiek: 38 lat. Pracuję w mieście, ale mieszkam na wsi we własnym domu. Lubię czytać książki i oglądać filmy historyczne. Chciałbym poznać miłą dziewczynę niepalącą papierosów, może mieć dziecko. Odpowiem na każdej list. W-938

♥ Zima i wiosna przemijają, a lato przed nami, a my nie chcemy być sami. W samotności serce wolniej puka, pewnie szuka drugiego człowieka, może być z miasta, może być w wiosce, byle rozumiał moje radości i troski. Proszę o listy od Panów w wieku od 65 do 70, odpowiedzialnych i aktywnych, zadbanych, z dużą kulturą osobistą. W-941

♥ Przystojny Pan ze wszystkimi pozytywnymi szuka Przyjaciółki – zadbanej itd., w wieku 45-55 lat z Jarosławia. Tel. 0888-945164. W-942



PROSIMY O DOŁĄCZANIE ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

## DOBRE RADY

Plastkowe wieszaczki samoprzylepne przed przyklejeniem dobrze jest spryskać lakierem do włosów – lepiej się trzymają.

Gdy odkładamy torebki do szafy na dłuższy czas, aby nie straciły fasonu, wypelniamy je zwiniętym papierem (mogą być gazety).

Zmatowiałe srebro odzyska połysk po zanurzeniu go w zsiadłym mleku. Nie trzeba płukać, wystarczy wysuszyć i wypolerować ściereczką.

Plamy od przyborów do pisania: pióra, długopisy – można usunąć za pomocą lekko ograbionego soku z cytryny. Te bardziej uparte potraktować mieszanką 1:1 octu ze spirytusem.

Przedmioty ze skór jasnych i brązowych dobrze jest przemywać mlekiem, które nie tylko zmywa brud, ale także konserwuje. MW



## Kaczy Dół

Nie wiem jak ty, ale ja już jestem za stara na spanie w namiocie, kąpiel w zimnej wodzie i żarcie z konserwy – powiedziała Asia tonem umęczonej życiem osoby. – Jesteś starsza tylko o 20 minut – zauważyła Bogna – a poza tym zawsze byłaś ciepłolubna i kapryśna. Boisz się nawet much, że o jaszczurkach nie wspomnę. Asia spojrzała na swą bliźniaczkę z czułością i przyznała jej rację. Nie lubi za bardzo kontaktów z tzw. naturą. Dlatego w tym roku ona wymyśliła, gdzie pojedą na wakacje. – Musi być tuzienka, dobra kuchnia i telewizja. Wybór padł na hotelik w Sarbinowie nad Bałtykiem. Cena przyzwoita, wszystkie wygody. Już po tygodniu bliźniaczki zapakowały się do garbusa i ruszyły w drogę.

Bogna nigdy jeszcze nie była w takim pensjonacie, zawsze wolała dzikie miejsca. Ale teraz chciała ustąpić siostrze – są razem od 25 lat! Żadna z nich nie ma chłopaka, prowadzą wspólną firmę i bardzo się kochają. – Wiesz, już się nie mogę doczekać – trąkotała Asia. – Będziemy się opalać, pój-

dziemy na dyskotekę! Będzie fajnie, trochę cywilizacji ci nie zaszkodzi! Dadzą nam gotowe jedzenie, żadnego tam pichcenia na butli gazowej! A wieczorem ciepła kąpiel, dobre wino... Asia snuła swą marzycieliską opowieść przez cały dzień, ale wieczorem wypadła poszukać jakiegoś miejsca na nocleg. Miały dojechać do Piły, ale garbusek nagle stanął, prychnął i ani rusz. – Gdzie my jesteśmy, u diaska – zainteresowała się Bogna, zaglądając pod maskę i rozkładając bezradnie ręce. – Tam jest jakaś tablica na zakręcie, pójdę i sprawdzę, co to za dziura – zaofiarowała się Asia i przybiegła z rewelacjami. – Za zakrętem stoi jakaś chałupa. Musimy tam szukać pomocy. Po kwadransie garbus przepchany po dziurawym asfalcie stanął pod drewnianą bramą. Widniał na niej napis „Kaczy Dół”. – No to wpadłyśmy – powiedziały bliźniaczki.

Niewielki, drewniany dom obrosnięty był dzikim winem. Podwórce czyste, schludne, ale wokół – ani żywej duszy. Obeszły chatę dookoła i odkryły w pobliżu zadbanej trawnik, na którym ustawiono drewniany stół i fawę. Jeszcze dalej w świetle zacho-

dzącego słońca migotał staw, po którym pływały kaczki. Na tyłach obejścia stały dwa budynki gospodarcze: w jednym z nich drzwi były otwarte. Weszły więc i grzecznie zapytały, czy jest tu kto. Odpowiedziały jakieś męskie głosy i po chwili z ciemności wyłoniło się dwóch mężczyzn. Omal nie padły z wrażenia, to byli... bliźniacy! – Artek i Bartosz – przedstawili się, po czym bez żadnych ceregieli sięgnęli po wiadro oraz dwa blaszane kubki. – Świeżutkie, prosto od krowy – powiedzieli chórem, nalewając dziewczynom mleka. – Zaraz będzie kolacja, tylko musimy wprowadzić wasze autko na podwórze – zakomunikowali i zanim osłupiałe siostry zdążyły coś powiedzieć, garbus stał pod kasztanowcem, a na patelni skwierczała kaszanka. – Witamy w Kaczym Dole. Mamy gościnne pokoje na piętrze, wodę do mycia przyniesiemy ze studni – oznajmił Artek, tylko pobieżnie słuchając, co dziewczyny mają do powiedzenia. – Wyśpijcie się, a jutro pogadamy. Gość w dom, Bóg w dom – dodał Bartosz. – Dobranoc. Rzeczywiście, w białej wykruchmalonej pościeli dziewczyny zasnęły momentalnie. Obudziło je jaskrawe słońce wpadające przez ko-

ronkową firankę i – jak to na wsi – pianie koguta. Pospiesznie zeszły na dół, gdzie w kuchni czekał zastawiony stół z karteczką „Smacznego, jesteśmy w ogrodzie”. Na stole było... wszystko! Pachnący chleb, miód, pomidory, truskawki, masło, szczypiorek, jajka, wędzony pstrąg i kawa w dzbanku. – Chyba nigdy w życiu nie zjadłam tyle naraz – przyznała się Asia i wtedy uchyliły się drzwi. – Macie ochotę pojeździć na koniach? – spytał Artek, a jego brat już szykował siódła. – Po obiedzie pójdziemy na ryby – zapowiedzieli, nie przyjmując do wiadomości, że dziewczyny jadą na wczasy. – Jeśli bliźniaczki trafiają na bliźniaków, to chyba coś w tym jest – śmiali się i zaofiarowali gościnę. – No dobra – zgodziły się przez grzeczność. I zostały na... dwa tygodnie. Asia już nie boi się ani koni, ani komarów. Bogna z upodobaniem doi krowy. I wcale nie żałują, że nie dotarły do Sarbinowa. Bo przecież tam nie poznałyby takich fantastycznych facetów! A swoje nowe życie zaczynają tu, w romantycznym, rajskim Kaczym Dole. Lili

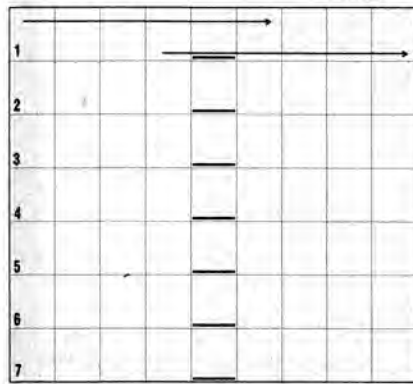


# Nakładka

Do diagramu należy wpisać poziomo pary wyrazów, odgadnięte według podanych reszleń. Trzy ostatnie litery wyrazu stanowią początek następnego. W pionowej oznaczonej kolumnie powstanie rozwiązanie.

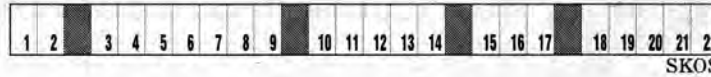
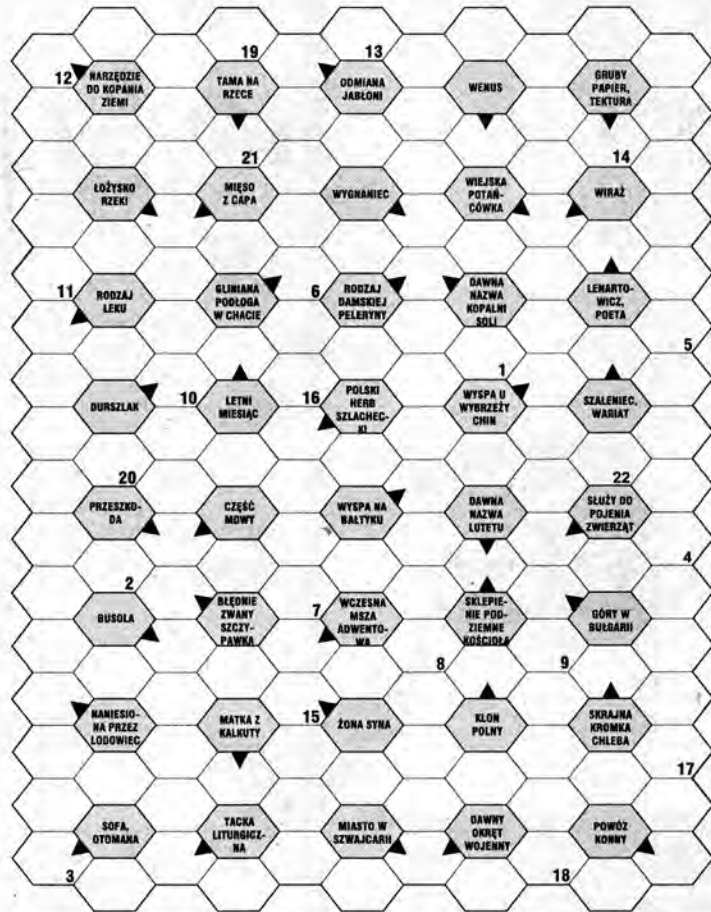
- 1) anatema • masa serowa z mleka;
- 2) służy do kręcenia filmów • głaz narzutowy;
- 3) piętro widowni w teatrze • wieńczy dzieło;
- 4) lament, płacz • „chętna” dzielnica Warszawy;
- 5) podstawowa lub zawodowa • smażony placuszek;
- 6) torbiel łojowa • firma, przedsiębiorstwo;
- 7) 1/2 całości • aplauz, oklaski.

SKOS



# Wirówka

Odgadnięte wyrazy wpisujemy prawoskrętnie, od miejsca oznaczonego strzałką. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie: przysłowie polskie.



**SUN FLOWER STUDIO FRYZUR**  
 Zajazd „U Jana”, tel. 678 56 33  
 Polecamy szeroki zakres usług fryzjerskich

- Najnowsze techniki i trendy
- cięcia
- koloryzacje
- balayage
- ondulacje
- czesanie okazjonalne
- korzystne rabaty dla studentów
- w każdy poniedziałek cięcie + modelowanie = 15 zł

12731

**SZYFROGRAM**

Litery odgadniętych wyrazów, które wpisujemy poziomo, po przeniesieniu do odpowiednich krutek prawego diagramu, utworzą rozwiązanie: myśl Fryderyka Nietzschego.

SŁUŻY DO MYCIA	20	22	5	16	14	1	2	3	4	5
OSTRA CHOROBA ZAKAZNA	9	12	21	7	23	6	7	8	9	10
ROSYJSKIE MIASTO KOŁO NOWOSYBIRSKA	6	17	11	13	25	11	12	13	14	15
POJAZD BOBASA	3	4	1	19	10	16	17	18	19	20
DZIDA, PIKA	8	18	24	15	2	21	22	23	24	25

SKOS

Termin nadsyłania rozwiązań krzyżówek – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu 4 kuponów po 25 zł na usługi, ufundowanych przez Studio Fryzur SUN FLOWER.

**KUPON**  
**26**

ROZWIĄZANIA Z NR. 23.

Szyfrogram: *Od matki dobre i ostatki.*

Wirówka: *Złoto zabija prawo.*

Zestawy kosmetyków ufundowanych przez AVON wylosowali: Krystyna WYWROCKA (Basznia Dolna), Liliana CHUCHRA (Niziny), Mariusz SZCZEPANOWICZ (Lubaczów) i Iwona SZCZEPANIEC (Przemysły). Nagrody do odebrania w redakcji do 14 lipca 2004 r.

# Rów

**B**ohater dzisiejszego kryminała Władysław K. mieszka samotnie w schludnym domku prawie w centrum wioski. Choć idzie mu siódmy krzyżyk, cieszy się doskonałym zdrowiem. Ma solidną emeryturę. Dzieci wychował na porządnym ludzi, co niedzieli odwiedzają go wnuki. Wielu ludzi w jego wieku mogłoby mu tylko pozazdrościć, jednak Władysław uważa, że na starość los skrzywdził go okrutnie. Wszystko zaczęło się kilka lat temu, kiedy to, ku wygodzie mieszkańców, wyasfaltowano spory odcinek bocznej drogi, łączący centrum wioski z odległym o kilometr przysiółkiem. Domek Władysława znalazł się pomiędzy drogą główną a nowym asfaltem i trzystumetrowy kawałek gruntowej drogi, przebiegającej pod jego oknami, ludzie upodobałi sobie jako skrót pomię-

dzy dwoma drogami. Ten dość zawiły opis topograficzny jest niezbędny, żeby zrozumieć kłopot Władysława. Otóż kierowcy i motocykliści, chcąc skrócić drogę o prawie dwa kilometry, zaczęli tamtędy jeździć, co jak twierdził Władysław, zagrażało bezpieczeństwu, a przede wszystkim zmieniło jego życie w piekło. Dudnienie opon na wybojach i ryk motorów nie pozwalały mu zmrzyć oka ani odpocząć. Zaczął więc walczyć z ruchem drogowym. Najpierw metodami legalnymi. Składał skargi na policję, pisał do gminy, ale bez skutku. Policjanci, owszem, częściej zaczęli patrolować wioskę, nawet wlepili parę mandatów za przekroczenie prędkości, ale niemożliwe było, żeby ustawić stały posterunek przy domu Władysława. Wtedy zaproponował on władzy, żeby w tym miejscu zainstalować fotoradar, który rejestrowałby jeżdżących tym odcinkiem. Oczywiście nikt nie chciał wyłożyć kilkudziesięciu tysięcy złotych na to urządzenie, więc Władysław siedział w oknie i skrupulatnie zapisywał nu-

mery rejestracyjne wszystkich pojazdów. Kiedy z zapisanym zeszytem zjawił się na policji, usłyszał, że jego notatki nie mają wartości prawnej, bo nie jest to prywatna droga i nie sposób udowodnić kierowcom przekroczenia prędkości ani poziomu hałasu. W tej sytuacji zdesperowany Władysław postanowił sam zrobić z tym porządek. Któregoś dnia uzbrojony w kilof i szpadel wyszedł przed dom i przekopał wszcz gruntową nawierzchnię drogi. Rów, który wykopał, jak później skrupulatnie zmierzono, miał 40 centymetrów szerokości i tyleż samo głębokości i jak stwierdził biegły, stanowił poważne zagrożenie. Pierwszą i na szczęście ostatnią ofiarą tej pułapki była sklepowa, która urwała koło w swoim maluchu. I tak porządny i szanowany obywatel stał się przestępcą.

**KRYMINALEK**

Joł.

**WIELKIE ROMANSE**

# John Lennon i Yoko Ono

Najbardziej ekscentryczna para w historii rocka. On – członek a zarazem twórca The Beatles, najpopularniejszej grupy muzycznej w dziejach, który w latach sześćdziesiątych, stał się fenomenem, jaki zdarza się tylko raz.



**O**na – awangardowa malarka, wywarła duży wpływ zarówno na twórczość Johna, jak i niego samego. Poznali się w maju 1968 roku i szybko stali się nierozłączni. Koledzy z zespołu przyglądali się temu mezaliansowi biernie do czasu, kiedy John postanowił przyprowadzić Yoko do studia. Zakochany po uszy zapomniał o umowie, że na sesje nagraniowe nie mają wstępu ani żony członków zespołu, nie mówiąc już o jakichś tam przyjaciółkach. Ono – japońska hipiska i malarka potrafiła na przykład podczas nagrywania przez zespół piosenki wtargnąć do studia i zacząć śpiewać wspólnie z grupą. Jednak ze względu na szacunek, jaki miał John u reszty członków zespołu, postanowili mu wybaczyć. Samej jednak Yoko nie tolerowali, a wręcz nienawidzili. Nim upłynął rok, oboje byli rozwiedzeni – Ono właśnie rozstała się ze swoim mężem, muzykiem Tony Coxem, Lennon zostawił dla Yoko swą żonę Cynthię, z którą miał syna Julian. W marcu 1970 roku John ożenił się z Yoko. Ślub Johna z Yoko Ono, starszą o siedem lat, rozświecił wielu fanów Beatlesów. W 1971 para wyemigrowała

do Nowego Jorku, gdzie przez następne dwa lata John dzień w dzień się upijał i narkotyzował. Miał też romans z sekretarką Lennonów. Potem Lennon nazwał ten epizod „przedłużonym weekendem”. Weekend trwał 18 miesięcy. W marcu 1975 roku 42-letnia Yoko stwierdziła, że jest w ciąży, a w dniu 35. urodzin Johna urodziła upragnionego syna Seana. Szczęśliwy ojciec zadziwił cały muzyczny świat decyzją rzucenia kariery na rzecz życia domowego. Ojcowskie obowiązki tak przypadły mu do gustu, iż postanowił bezgranicznie poświęcić się rodzinie. Zastąpił Yoko niemalże całkowicie w obowiązkach „pani domu”, wycofał się z życia publicznego na bliższy niż w przeszłości świat. Po tych sielankowych pięciu latach John zateknił do studia nagrań. W sierpniu 1980 roku przystąpił do realizacji nowego albumu... 8 grudnia 1980 roku późnym wieczorem pod nowojorskim domem podceślony przez wracającego bez ochrony do domu Lenno-fana, który wcześniej tego dnia otrzymał od niego autograf. Tym razem zamiast pióra miał pistolet. Pięć kul przeszło ciało Johna. Szaleniec nawet nie próbował uciekać.

HS

**KWIATY**

# Hoja – woskownica

Mamy około 200 gatunków hoi, występujących od południowych Chin, przez Archipelag Indonezyjski do Australii. W Europie jako rośliny pokojowe są uprawiane tylko 2 gatunki.

Po kwitnieniu, jesienią, zaczyna się okres spoczynku (od października do lutego). Zimą najkorzystniejsza jest temperatura 10 – 12 stp. C. Miejsce powinno być również dobrze oświetlone i chroniące przed przeciągami, ale znacznie chłodniejsze. Wyższa temperatura powoduje wypuszczanie przez roślinę cienkich, wiotkich pędów, które mają szkodliwy wpływ na wzrost i kwitnienie całej rośliny. Po przezimowaniu, gdy pojawiają się pierwsze młode liście, nie należy rośliny przenosić od razu do ogrzewanego pokoju, lecz powinna przejść okres aklimatyzacji przez około 2 tygodnie w temperaturze 15 – 18 stp. C.

**D**użą ozdobą hoi są gwiazdkowate kwiaty, o grubych płatkach jakby z wosku, białe lub jasnoróżowe z jaskrawoczerwonym środkiem. Wydają miły zapach, szczególnie intensywnie nocą. Okres kwitnienia trwa od końca maja do jesieni przez wiele tygodni. Im roślinina jest starsza, tym obficie kwitnie. Niestety wiele tych roślin, mimo odpowiedniego pielęgnowania, bez wyraźnego powodu nie zakwita.



W okresie wzrostu aż do końca kwitnienia podlewamy obficie, następnie w okresie przygotowania do spoczynku stopniowo ograniczamy podlewanie.

Silnie rosnące i regularnie kwitnące rośliny należy obficie nawozić co dwa tygodnie, od początku okresu wzrostu aż do okresu kwitnienia.

Roślinę możemy łatwo rozmnażać przez sadzonki, które się dobrze ukorzeniają w odpowiedniej temperaturze i wilgotności. Odpowiedni termin to maj – lipiec. Sadzonki najlepiej sporządzać z pędów młodych.

Zbyt ciepłe miejsce zimą sprzyja licznemu wystąpieniu mszyc na spodniej stronie liści. Często też występuje choroba grzybowa – mączniak rzekomy. W kątach liści mogą występować szkodniki z rodziny czerwcowatych.

MARIA



## DZIEWCZYNA ŻYCIA



W tym tygodniu kwiatek dla...

30 czerwca, środa  
- Emilii, Lucyny

1 lipca, czwartek  
- Haliny, Mariana

2 lipca, piątek  
- Marii, Jagody

3 lipca, sobota  
- Anatola, Jacka

4 lipca, niedziela  
- Malwiny, Izabell

5 lipca, poniedziałek  
- Karoliny, Antoniego

6 lipca, wtorek  
- Dominiki, Gotarda

## PŁOTKI!

## To nie za dużo

Sędzia w Kalifornii odmówił prośbie Michaela Jacksona o zmniejszenie mu kaucji. Kaucję tę piosenkarz musiał wpłacić, by nie siedzieć w areszcie, lecz odpowiadać z wolnej stopy w procesie o molestowanie dziecka.

Wyznaczona przez sędziego kaucja wynosi 3 miliony dolarów. Adwokaci Jacksona domagali się jej zmniejszenia do 70 tysięcy, argumentując, że tyle wynosi ona w innych, podobnych przypadkach. Jednak sędzia odmówił, uznając że nawet 3-milionowa kaucja nie będzie dla Jacksona oznaczając problemów finansowych.

Sędzia dodał, że nie zmienią się okoliczności wyznaczenia wysokości kaucji od czasu, gdy piosenkarz został aresztowany w listopadzie ubiegłego roku. Stwierdził też, że kaucja jest niezbędna do zapewnienia, że Michael Jackson będzie się nadal sta-

wiał na wezwania sądu. Prokuratorzy prowadzący sprawę o molestowanie dziecka przez Jacksona sprzeciwiali się zmniejszeniu mu kaucji w obawie, że będzie chciał uciec z kraju. 45-letni Jackson nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów i twierdzi, że rodzina rzekomej ofiary usiłuje w ten sposób wymusić na nim odszkodowanie.



## „Zwłoki” w samochodzie

Robin Williams przeżył prawdziwy wstrząs, znajdując w swoim samochodzie zwłoki. Znany komik zupełnie stracił głowę, widząc we wnętrzu auta ciało mężczyzny, ale szybko doszedł do wniosku, że stał się celem kiepskiego żartu. Williams wracał do samochodu po wieczorze spędzonym w domu Davida Duchovny'ego, więc natychmiast wrócił do kolegi, aby zrobić mu awanturę, jednak oszołomiony Duchovny przyznał, że nie ma pojęcia, o co chodzi. Wkrótce potem Williams odkrył, że „zwłoki” należały do bezdomnego, który postanowił zdrzemnąć się w jego samochodzie.

## Darowane winy

Winona Ryder, o której jakiś czas temu było głośno za sprawą kradzieży w eleganckich sklepach, jest coraz bliżej zapomnienia o swoich uczynkach. Właśnie sędzia prowadzący jej sprawę zmienił kwalifikację czynów Ryder z przestępstwa na wykroczenie. Stało się tak dlatego, że Ryder odpracowała czas na rzecz społeczeństwa oraz zapłaciła wszelkie koszty sądowe i grzywny. Kolejnym krokiem będzie wymazanie z akt informacji o czynach Winony, co jest normalną procedurą przy okazji przestępców zotodziobów. Sędzia podjął także decyzję, iż aktorce nie będzie już potrzebny kurator. Dzięki temu aktorka będzie miała więcej swobody i co za tym idzie zapewne większe możliwości znalezienia sobie pracy. W tej chwili Winona Ryder pracuje na planie obrazu *A Scanner Darkly* na podstawie prozy Philipa K. Dicka.



Matłonkowie wpadają na dworzec kolejowy, co sil biegną na peron, niestety - za późno. Mąż odwraca się do żony i krzyczy: - Gdybyś się tak nie guzdrała, to byśmy zdążyli! Na to żona: - Gdybyś mnie tak nie poganiał, to byśmy krócej czekali na następnym!

Rozmawiają dwie przyjaciółki: - Gdy mąż mnie źle traktuje, mówię mu, że wyjadę do mamy. - Ja mam lepszą metodę. Mówię, że zaproszę mamę do nas.

## BETONIARNIA TRANSBET

PRZEMYŚL, ul. Ofiar Katynia 16, tel. 016 6780899, tel./fax 016 6780819  
tel. 0606 432 935, 0604 434 835

\* MASY BETONOWE  
\* ZAPRAWY CEMENTOWE  
\* KOSTKA BRUKOWA  
FIRMY JADAR  
\* POMPA DO BETONU  
STETTER,

\* LINIOWY SYSTEM  
ODWADNIAJĄCY



SPRZEDAŻ RATALNA

szybko  
tanie  
solidnie

## HOROSKOP



Raki (22.06 - 22.07) po wielu tygodniach stagnacji, oczekiwania na przełom, gorączkowych prób wprowadzenia zmian mogą liczyć na zdecydowaną poprawę standardu życia.



Lwy (23.07 - 22.08) mogą ze spokojem i nadzieją patrzeć w przyszłość. Nawet jeśli chwilami wydawało Wam się, że przyszłość zawodowa jest zagrożona, teraz dostaniecie wyraźne sygnały, że tak nie jest.



Panny (23.08 - 22.09) odczuwają spore napięcie w relacjach z otoczeniem, pojawi się dużo nieporozumień i niejasności. Możecie jednak liczyć na specjalną pomoc i wsparcie ze strony bliskich.



Wagi (23.09 - 23.10) w tym tygodniu mają szansę skryształizować swoje wakacyjne plany. Wiele jednak będzie zależało od tego, jak rozwiążecie problemy w pracy i czy podolacie finansowo niezbędnym wydatkom.



Skorpionom (24.10 - 22.11) to, co przychodziło do tej pory z trudnością i oporami, okaże się niesamowicie łatwe. Odporność na stres i przeciążenia uczyni z Was niezwykle trudnych partnerów w rywalizacji zawodowej.



Strzelce (23.11 - 21.12) odczuwają zagęszczenie atmosfery wokół własnej osoby. Warto zastanowić się czasem nad słuszością rad i wskazówek, które dają Wam bliscy i powiedzieć sobie kilka słów prawdy.



Koziorożcom (22.12 - 20.01) znakomita kondycja, spokój ducha i emocjonalna stabilizacja przyniosą wewnętrzną harmonię i poczucie bezpieczeństwa. Czekajcie Was wiele miłych chwil w gronie rodziny.



Wodniki (21.01 - 20.02) w tym tygodniu mogą liczyć na powodzenie i poczucie, że cel jest bliski. Warto składać oferty pracy, negocjować w interesach. Dobry czas na podpisywanie umów.



Ryby (21.02 - 20.03) nie powinny się teraz zmartwiać, to nie czas na rozterki i zbędne rozważania. Przed Wami walka, rywalizacja, uparte dążenie do celu. Czas zabrać się za poprawę kondycji emocjonalnej.



Barany (21.03 - 20.04) odłożą na bok troski, zmartwienia, niepokoje i obawy związane z przyszłością. Dzięki temu odetniecie się od źródła stresu i napięcia, co pozwoli Wam szybko wrócić do psychicznej równowagi.



Byki (21.04 - 21.05) nie powinny teraz robić wielkich zmian, rewolucji i przełomów. Zabraknie Wam siły, determinacji i uporu. Pozostaje dokończyć tę pracę i zadania, które nie wymagają wielkiego poświęcenia.



Bliźnięta (22.05 - 21.06) powinny teraz starać się nawiązać jak najwięcej nowych kontaktów. Nadszedł dobry moment na podejmowanie strategicznych decyzji i umawianie się na spotkania poświęcone interesom.

# sprzedaż tłumików montaż GRATIS! wszystkie marki pojazdów



J. HOCEK

MECHANIKA  
POJAZDOWA  
BLACHARSTWO  
I LAKIERNICTWO  
SPAWALNICTWO  
NAPRAWY  
POWYPADKOWE  
KONSERWACJE  
NAPRAWA  
UKŁADÓW  
WYDECHOWYCH

kontakt całodobowy  
tel. kom. 0608-284-603  
tel. (016) 678-65-10

Czynne: pon.-pt. 8<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup> sobota 8<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>





# SPORT

Piłka nożna

## Rozbierają Polonię?!

Do rozpoczęcia sezonu 2004-2005 w III lidze pozostało jeszcze ponad pięć tygodni. Grupa, w której przyjdzie grać naszemu „rodzynekowi” na tym froncie – Polonii Przemysł, będzie niesłychanie mocna. Tymczasem zespół dowodzony przez Krzysztofa Stefanowskiego ma być ponoć sukcesywnie „rozbierany”.

Na Lee Quaye sidła zarzuciła Stal Rzeszów i najprawdopodobniej młody Ghanijczyk wylądował w ekipie Ryszarda Kuźmy. Wcześniej, ponoć już nieaktualną opcją dla popularnego „Olego” były występy na II-ligowych boiskach w barwach ŁKS Łódź. Wiele wskazuje na to, że w przyszłym sezonie nie zobaczymy w barwach Polonii Krzysztofa Podlaska i Janusza Hynowskiego. Klub zrezygnował z usług

Słowaka Stefana Gabrii. Do Żurawianki Żurawica ma wrócić Łukasz Bąk. Beniaminek IV ligi złożył propozycję także Pawłowi Załodze, ale ponoć „Osa” porozumiał się z przemyskimi działaczami. Roztocze Narol chciałoby, aby ponownie występował w nim Maciej Szczygieł. Okres rehabilitacji czeka natomiast Waldemara Jarocho, który niedawno przeszedł dość poważną operację. Mamy nadzieję, że przemyscy działacze nie śpią. Oby nie doszło do sytuacji, iż za kilkadziesiąt dni obudzą się z ręką w nocniku!

Czy do zespołu dołączy: Marek Rybkiewicz (były gracz Polonii, ostatnio Drwęca Nowe Miasto Lubuskie), Paweł Kubas (Piast Tuczempe), Paweł Smycz (Resovia) czas pokaże.

mars

Lee Quaye w przyszłym sezonie będzie prawdopodobnie strzelał bramki dla Stali Rzeszów



Koszykówka

## Koniec kanikuty

Mimo że dla wielu sezon wakacyjny dopiero się rozpoczął, to kanikuta nie dotyczy koszykarskich zespołów z naszego regionu. Dla nich wakacje się powoli kończą.

Początek lipca to najlepszy czas na rozpoczęcie kompletowania składów na rozpoczynający się w połowie września nowy sezon. W tym, że przygotowania rozpoczęto w jarosławskim Zniczu nie ma nic dziwnego. Tak jest to praktykowane od kilku lat. Raczej pewne jest, że barwy Znicza dalej reprezentować będą podstawowi gracze: Grzegorz Szczęotka, Witalij Kowalenko, Artur Mikołajko i Tomasz Fortuna. Nierozstrzygnięta jest jeszcze kwestia dalszych występów prowadzącego grę Grzegorza Kordasa, który na równi ze sportem traktuje naukę. Studiuje w Krakowie i być może występować będzie w którymś z tamtejszych klubów. Podobnie rzecz się ma z: Sebastianem Kamińskim, Łukaszem Pileckim i Danielem Belczykiem. Niedawno uzyskali licencjat, a ambicje mają magisterskie. Prezes Znicza Roman Sliwiński jest jednak dobrej myśli: – Nie

chciałbym wyprzedzać pewnych faktów, ale chcielibyśmy pozostawić 90 procent „starego” składu. I koniecznie się wzmocnić, ale to uzależnione będzie od powodzenia rozmów, jakie z zawodnikami z zewnątrz prowadzi trener Stanisław Gierczak.

Rzeczywiście, szkoleniowiec Znicza dość intensywnie pładruje rynek. Wybór nie jest łatwy, bo i graczy, którzy byłiby rzeczywistym wzmocnieniem jarosławian nie ma za wielu, w „przystępnej cenie”. Bliższy kontakt utrzymuje z dwoma, bardzo interesującymi koszykarzami, lecz nie pora jeszcze na ujawnianie ich personaliów. Być może uchyli rąbka tajemnicy już niebawem. Pierwsze treningi Znicz chce rozpocząć na przełomie lipca i sierpnia.

O dziwo, jakieś ruchy podjęto także w przemyskiej Polonii. 29 czerwca zainaugurowano cykl rozmów z zawodnikami, którzy do tej pory występowali w barwach Przemyskich Niedźwiadków. Rozmowy mogą być o tyle trudne, że władze klubu w dalszym ciągu nie wywiązały się z umów kontraktowych z poprzedniego sezonu. Być może, ale to za sprawą pieniędzy, które po-

noć wygosposodarowali działacze sekcji koszykówki, nastąpią jakieś wzmocnienia. To wszystko jednak być może. Trener Paweł Trojnar musi być dobrej myśli, bo i co ma innego zrobić. Jeśli wszystko pójdzie składnie (tzn. w tym gorącym okresie okaże się, że decydenci nie wyjechali na... wakacje), to pierwsze treningi rozpoczną się – podobnie jak w Zniczu – na przełomie lipca i sierpnia. I tutaj również może pojawić się duży problem. Klub coraz bardziej zadłuża się, nie placąc zaległości za wynajmem hali. Pojawiły się głosy, iż kierownictwo miejskiej spółki „Hala” po prostu nie wpuści zespołu na parkiet...

MG

Bezpłatny numer **TeleTAXI**  
**0800 18 18 14** lub **(016) 678 22 33**  
**PLAC LEGIONÓW**  
 • bezpłatny dojazd do klienta na terenie miasta  
 • zakupy na telefon  
 • KARTA STAŁEGO KLIENTA  
 (co 8. kurs w mieście gratis - do pierwszego postoju)

8792

**Super RADIO TAXI 24h**  
 Bezpłatna infolinia **0800-442244**  
 Na telefon **96-23**  
 10% zniżki

8794

**RADIO TAXI „GALICJA” – rok założenia 1995**  
**96-21** lub **0800 111 111**  
 dostępny we wszystkich sieciach komórkowych  
 Infolinia – bezpłatne zamawianie  
 • zakupy na telefon  
 • przesyłki kurierskie  
**CAŁĄ DOBĘ** **(0-16) 670-79-70**

8796

PRZEMYSKA TELEWIZJA KABLOWA

**TOYA**

Informujemy, że w naszej sieci została uruchomiona usługa symetrycznego, szerokopasmowego dostępu do internetu o transmisji danych 512 kb/s

Informacje na temat internetu – tel. 6770131

**HBO MaxPak już teraz w naszej sieci!**

HBO MaxPak to pakiet dwóch kanałów HBO i HBO 2, czyli dwa razy większy wybór za tę samą cenę.

Informacje na temat HBO MaxPak – tel. 6770710

Przemyska Telewizja Kablowa TOYA, Przemysł ul. Biskupa Jakuba Glazera 10, tel. 6770710, faks 6770711  
 Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach 11.00 do 14.00 oraz 15.00 do 17.00, w ostatni roboczy dzień miesiąca od 11.00 do 14.00

8803



SPORT SZKOLNY

# Talentom trzeba pomóc!

23 czerwca w przemyskim magistracie odbyło się spotkanie podsumowujące współzawodnictwo sportowe w roku szkolnym 2003 – 2004 szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z terenu Przemyśla.

W spotkaniu, którego organizatorem był Wydział Edukacji i Sportu UM w Przemyślu (organizatorem sportowych zmagani był zaś Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Przemyślu) uczestniczyli dyrektorzy placówek, nauczyciele wf. z tychże oraz rodzice uczniów, którzy w minionym już roku szkolnym przysporzyli najwięcej chluby nadańskiemu grodowi. Okolicznościowe medale, statuetki i dyplomy wręczyli pospół prezydent Przemyśla Robert Choma i naczelnik WEiS UM Piotr Idzikowski.

Szkoły, które zwyciężyły w rywalizacji wzięły udział w rozgrywkach na szczeblu wojewódzkim – wręczenie nagród odbędzie się w październiku. Na szczeblu ogólnopolskim sukces odniosła para tenisistów stołowych z Zespołu Szkół Technicznych. Trenujący pod okiem Zdzisława Bodnara w Nurcie – Rafał Iwaniuch i Marcin Kasprzyk wywalczyli 1. miejsce w Polsce w tej dyscyplinie w ramach Licealiady. Podczas spotkania R. Choma wręczył także nagrody innym pingpongistom, trenującym w Nurcie: Dawidowi Kiełtowi i Kamilowi Jarochowi. Oni także przysporzyli laurów



Adam PODULKA

Przemysłowi, zajmując 1. miejsce w rywalizacji klubowej w kategorii młodzików.

Podczas spotkania podsumowującego sport szkolny było miło. Sęk w tym, aby podobnie było w każdym dniu pedagogicznej „orki”. Czy o tym myśleli dyrektorzy i nauczyciele? Być może...

Było miło i uroczyście. I oby taka atmosfera panowała w przyszłości, bo jak do tej pory – mimo naprawdę dużych osiągnięć przemyskich uczniów-sportowców – nie ma się z czego cieszyć. Każdemu talentowi trzeba pomóc. Tymczasem jaka jest baza w Przemyślu, każdy widzi. Jakże pieniądze z budżetu miasta przeznaczone są na sport szkolny – również. Lepiej jest – i o tym każdy laik wie – gdy młodzi ludzie wolą sport niż chuligaństwo. Trzeba jednak i im, i nauczycielom, którzy de facto robią to z pasji a nie interesu, pomóc. Czasami się wydaje, że ktoś ma kłopoty z poprawną percepcją tej prawdy jasnej jak słońce. Czy będzie to mowa-trawa? Czas pokaże...

Mariusz GODOS

WARCABY

## Wysoki poziom adeptów

W Szkole Podstawowej w Horyńcu Zdroju odbył się II Turniej Warcabowy Orlików i Orliczek Młodszych „Roztocze 2004”.

Prawo startu mieli adepci warcabów urodzeni w 1995 roku i młodszy. Organizatorami tej udanej imprezy, która zgromadziła na starcie kilkadziesiąt osób, były horynieckie instytucje: Urząd Gminy, Szkoła Podstawowa, Gminny Ośrodek Kultury oraz LKS „Unia”.

Jak poinformował nas jeden z organizatorów, a także sędzia główny zawodów, Jan Artymowicz, rywalizacja stała na wysokim poziomie. Zawodnicy zostali wcześniej doskonale przygo-



Zbiory własne

Horyniecki turniej cieszył się dużym zainteresowaniem.

towani przez swoich nauczycieli i kierowników poszczególnych ekip: Wiesławę Pachlę, Grażynę Maciułę i Zofię Stasiak (Nowe Brusno) oraz Janinę Bijowską, Jadwigę Komosińską, Krystynę Urban, Edytę Jarosławiec, Dorotę Ważną i Jadwigę Zarembe (wszystkie Horyniec Zdrój). A tuż po wakacjach, we wrześniu br. (miejsce jeszcze

nieustalone) zostaną rozegrane w tej samej kategorii wiekowej II Mistrzostwa Powiatu Lubaczowskiego, na które w imieniu organizatorów wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

mars

SZACHY

## Szach-mat na wakacje

26 czerwca w Młodzieżowym Domu Kultury w Przemyślu odbył się I Wakacyjny Turniej Szachowy z udziałem 9 zawodników.

Turniej rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie 5 rund po 15 minut dla zawodnika. Turniej wygrał Konrad Walczak (Polonia Przemyśl). Zawody sędziował Maciej Karasiński. Podczas rozpoczętych niedawno

wakacji odbywać się będą kolejne turnieje wakacyjne dla wszystkich chętnych (dzieci, młodzieży i dorosłych – dziewczęta i chłopcy, pań i panów) tradycyjnie w każdą sobotę od g. 9.30. Zapraszamy na nie MDK oraz S-KKS.

MG

Finale rozegrane zostały na tym samym dystansie i tym samym stylem.

Ewa KLAK-ZARZECKA

PŁYWANIE

## Udana inauguracja



Finale rozegrane zostały na tym samym dystansie i tym samym stylem.

Po raz pierwszy w Jarosławiu odbyły się otwarte mistrzostwa miasta w pływaniu.

Było to możliwe dzięki oddanej niedawno do użytku pięknej krytej pływalni. Organizatorami imprezy były: Wydział Edukacji i Kultury Fizycznej Urzędu Miasta Jarosławia oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Zmagania odbyły się dwuetapowo. Najpierw wszyscy chętni wystartowali w eliminacjach, które rozegrane zostały 21 i 22 czerwca. Finały w poszczególnych kategoriach odbyły się natomiast 26 czerwca. Uświetniły uroczystość oficjalnego oddania do użytku krytej pływalni oraz nadania Miejskiemu Ośrodkowi Kultury i Rekreacji imienia byłego burmistrza Jarosławia Adolfa Dietziusa.

Finały rozegrane zostały w pięciu kategoriach wiekowych na tym samym dystansie – 50 m stylem dowolnym. Zwycięzcy otrzymali

WYNIKI

**KOBIECY** – kategoria open: 1. Angelika Rozpierska – 36,16 s; 2. Ewa Lasek – 38,36 s; 3. Agata Sawicka – 40,33 s; 4. Magdalena Kaniowska – 68,00 s (Magda została równocześnie triumfatorką w kategorii „dziewczęta – szkoły podstawowe”).  
**MĘŻCZYŹNI** – szkoły podstawowe: 1. Szymon Zawadzki – 34,50 s; 2. Kamil Kornacki – 40,82 s; 3. Patryk Biela – 43,37 s; 4. Artur Zimny – 49,28 s; 5. Patryk Różalski – 53,33 s; **gimnazja**: 1. Wojciech Sęk – 29,44 s; 2. Tomasz Romankiewicz – 29,75 s; 3. Bartłomiej Sikorski – 32,10 s; 4. Kamil Kaniowski – 39,10 s; 5. Marcin Kulikowski – 39,40 s;  
**powyżej 16 lat**: 1. Grzegorz Kołaczko – 29,98 s; 2. Mateusz Borusowski – 29,99 s; 3. Rafał Grabowski – 38,09 s; 4. Artur Mierzwia – 42,70 s; **open**: 1. T. Romaniewicz – 29,66 s; 2. W. Sęk – 29,77 s; 3. G. Kołaczko – 30,34 s; 4. M. Borusowski – 31,06 s; 5. S. Zawadzki – 34,43 s.

WYNIKI

**Dziewczęta**: 1. Gabriela Żuk (SP Horyniec Zdrój), 2. Diana Łania (SP Basznia Dolna), 3. Joanna Ważna, 4. Patrycja Pogorzelec (obie SP Horyniec Zdrój), 5. Natalia Zaborniak (SP Nowe Brusno), 6. Patrycja Junikiewicz (SP Horyniec Zdrój), 7. Patrycja Amrozkiewicz, 8. Justyna Kolbuszewska (obie SP Nowe Brusno), 9. Aleksandra Patafuch, 10. Gabriela Nepelska (obie SP Horyniec Zdrój).

**Chłopcy**: 1. Wojciech Wotczak, 2. Jaromir Nepelski (obaj SP Horyniec Zdrój), 3. Mateusz Kudyba, 4. Dawid Lis (obaj SP Nowe Brusno), 5. Bartłomiej Butas (SP Horyniec Zdrój), 6. Wiktor Stasiak (SP Nowe Brusno), 7. Patryk Duriga (SP Horyniec Zdrój), 8. Adrian Kosmyna (SP Nowe Brusno), 9. Mateusz Żukowicz, 10. Jakub Białek (obaj SP Horyniec Zdrój).





„Rodzinne” zdjęcie uczestników turnieju.

TENIS ZIEMNY

# Pożegnanie szkoły

28 młodych tenisistów stanęło do rywalizacji w turnieju pod hasłem „Żegnaj szkoło – witajcie wakacje”.

Miejscem tej udanej imprezy były oczywiście korty przemyskiego Czuwaju. Organizatorami byli działacze sekcji tenisa ziemnego Czuwaju pod kierownictwem Artura Wojtanowskiego. Na starcie stanęli młodzi adepci „białego sportu”, uczniowie przemyskich szkół. Po raz pierwszy w tego typu imprezie wystartowali także uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Żurawicy.

W grupie dziewcząt do lat 14 zwyciężyła Magdalena Wardega, która w finale gładko ograła Natalię Urbańską 6:1, 6:0. Jak zgodnie stwierdzili tenisowi instruktorzy z Czuwaju, Magda czyni stałe postępy i być może będzie już wkrótce święcić sukcesy także poza Przemysłem. Musi jednak sumiennie pracować. W grupie dziewcząt do lat 16 triumfowała Ewelina Rostecka, która po niezwykle zaciętym pojedynku pokonała w finale Katarzynę Jaroch 4:6, 6:1, 6:4. W półfinale Ewelina wygrała z Martą Malawską, zaś Kasia zwyciężyła Joannę Demkowicz.

Wśród chłopców w grupie do 14 lat triumfatorem został Marcin Ciżman, który po długiej, ponadwgodzinnej walce, pokonał Jana Kuligę 7:5, 4:6, 6:4. Trzecie miejsce ex aequo zajęli: Jan Pasiński i Dawid Szupelak. W najstarszej grupie – chłopców do lat 16 zwyciężył Jakub Stępka, który

w finale wygrał z Grzegorzem Ingotem 6:2, 3:6, 6:4.

Dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe zapewnił sponsorzy imprezy: Urząd Miasta w Przemysku, Fotolaboratorium „Koreks”, firma „Zamek” i „AMD Tenis”.

### Mistrzostwa nauczycieli

Tradycyjnie na kortach Czuwaju rywalizowali pedagodzy w XI Mistrzostwach Przemysła Nauczycieli. W zmaganiach wzięto udział 16 graczy, podzielonych na grupy, w których rywalizowano systemem „każdy z każdym”.

W finale gry pojedynczej Zbigniew Oroń (Centrum Kształcenia Ustawicznego) pokonał Wojciecha Śliwiaka (Gimnazjum nr 2 Przemysł) 7:5, 7:6. W finale gry podwójnej triumfowała najmłodsza para turnieju Michał Wardęga – Wojciech Wrzosa, która pokonała duet Wiesław Forst – Leszek Chajko 7:5, 4:6, 7:6. Trzecie miejsce zajęły duety: Michał Dryś – Kazimierz Stankiewicz oraz Z. Oroń – Maciej Wojtanowski.

Organizatorami zawodów było Stowarzyszenie „Symfonia”, działające przy Szkole Muzycznej oraz Centrum Kształcenia Ustawicznego w Przemysku. Natomiast oprawa zawodów, późniejszy grill oraz upominki, dyplomy i nagrody to wspólne dzieło: UM w Przemysku, Międzywojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów, Fotolaboratorium „Koreks”, Gminnego Ośrodka Kultury w Birczy, firmy „Damianex” z Przeworska i Jana Żurowskiego z Rudawki. mars

KOLARSTWO GÓRSKIE

# Znowu „pudła”



Kazimierz Kuropatwa znakomicie spisuje się na kolarskich trasach cyklu „Bike Maraton”.

W Polanicy Zdroju rozegrana została trzecia edycja kolarskiego cyklu „Bike Maraton”.

Tym razem z reprezentantów Przemyskiego Towarzystwa Cyklistów, którzy ponownie znakomicie zaznaczyli swoją obecność na zawodach, najlepiej spisał się w kategorii „elite II” Krzysztof Gierczak, który na dystansie 100 km zajął 2. miejsce. W tej samej kategorii na 17. miejscu zakończył zmagania Grzegorz Michalski. Natomiast w kategorii „masters II” na 3. miejscu finiszował Kazimierz Kuropatwa.

Po raz kolejny bardzo dobrze pojechała jedyna kobieta w przemyskim gronie – Justyna Uberman, która w kategorii „elite I” na dystansie 50 km uplasowała się na 4. miejscu. Na tym samym dystansie wśród juniorów 15. lokatę zajął Jakub Dombrowski.

W klasyfikacji generalnej po trzech edycjach w swojej kategorii wiekowej K. Kuropatwa jest liderem. G. Michalski zajmuje 6. miejsce. J. Uberman plasuje się na 8. pozycji, a K. Gierczak – 31. Czwarta edycja „Bike Maratonu” – O Puchar Ziemi Puckiej odbędzie się 3 lipca. MG

PIŁKARSKI SEZON 2003 – 2004 POD LUPĄ

# Tylko Syrenki żal...

Powoli kończy się piłkarski sezon 2003 – 2004. Do pełnego zamknięcia pozostały jeszcze mecze barażowe.

Tłoki Gorzyce i rzeszowska Stal już je rozegrały. II-ligowe dotychczas Tłoki wprawdzie wygrały mecz rewanżowy na własnym boisku z Radomiakiem 2:1, ale wobec porażki 1:3 na boisku rywala opuszczają II ligę. Do tej ligi nie awansowała Stal. Po remisie 1:1 na własnym boisku, przegrała w Chorzowie z Ruchem 0:2 i dalej występować będzie w III lidze.

Przemyska Polonia uratowała III ligę i dopiero dziś można w pełni docenić jej wygraną z Hutnikiem Kraków w ostatnim meczu w Przemysku. Porażka w tym meczu spowodowałaby, że polonistów spotkałby los tak zasłużonych klubów jak Resovia i Siarka, które w przyszłym sezonie grać będą w IV lidze. Właśnie IV ligę dziś wzięliśmy pod lupę. O ocenę gry poprosiliśmy trenerów drużyn, a dla statystyków przygotowaliśmy tabelę gry poszczególnych drużyn w rozbięciu na dwie rundy mistrzowskich rozgrywek.

### Jak najmniej „armii”

W IV-ligowych rozgrywkach nasz okręg reprezentowały trzy drużyny: JKS 1909 Jarosław, MKS Kańczuga i Syrenka Roźwienica. Zadaniem dwóch pierwszych drużyn było zajęcie miejsca, które nie zmuszałoby je do gry w barażach o utrzymanie się w lidze. Obie to zadanie zrealizowały. Syrenka, po totalnym przewrocie w składzie, była od początku skazana na niepowodzenia. Drużyna z Roźwienicy nie sprostała zadaniom i opuściła ligę, ale z tej lekcji powinna wyciągnąć wnioski – jak najmniej „armii zagranicznej”, ogywanie własnych wychowanków, wprowadzanie ich do gry, co może procentować w sytuacji, gdy drużynie nie idzie w rozgrywkach wyższej klasy. Ten drugi warunek w Roźwienicy został spełniony i oby procentował na boiskach V ligi. Za-k



JANUSZ KALTENBERG (TRENER SYRENKI ROŻWIENICA):

– Przed rozgrywkami sygnalizowałem, że do gry w IV lidze drużyna sportowo i organizacyjnie nie jest przygotowana. Chcieliśmy pograć z silniejszymi drużynami, wprowadzić do zespołu własnych wychowanków, zdobywać bramki, podczas gdy dla przeciwnika zarezerwowane były punkty. Skończyło się zgodnie z moimi przewidywaniami. Pozostał jednak niedosyt. Już pierwsze mecze, jesienią ubiegłego roku, wykazały, że można powalczyć nawet z najsilniejszymi. Powtarzałem zawodnikom, że szczęściu trzeba pomóc i tego się, niestety, nie doczekałem. Wygraliśmy tylko jeden mecz (3:2 z Rzemieślnikiem w Roźwienicy – przyp. MG), a tych, które zmarnowaliśmy było znacznie więcej. W rundzie wiosennej graliśmy podobnie, przynajmniej na jej początku. Im bliżej końca rozgrywek, tym ubywało motywacji i pozostała gra tylko o prestiż i uniknięcie kompromitacji. Myślę, że to się nam udało.



JACEK MIKŁASZ (TRENER JKS 1909): – Na trzydzieście kolejek przed zakończeniem rozgrywek przejąłem drużynę od Wieśka Czerwińskiego. I okazało się, że ta „trzynastka” wcale nie była feralna. Pewnie zrealizowaliśmy cel, jakim było uniknięcie gry w barażach. Poziom w lidze jest zdecydowanie wyższy od tego, jaki reprezentują drużyny w V lidze. Stwierdzenie to wynika i z doświadczeń, jakie miała drużyna w poprzednim sezonie, i z mojego osobistego jako zawodnika występującego w Budowlanych Szówsko. JKS to drużyna bez gwiazd, wyrównana, której zdarzały się mecze dobre i złe. Kiedy tworzyliśmy zespół, graliśmy dobre mecze, a takie mieliśmy na przykład ze Strugiem i Górnwią. Jednak gdy na boisku zawodnicy nie rozumieli się, graliśmy złe spotkania, choćby takie jak ze Stalą Sanok. Na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek byliśmy spokojni, a to pozwoliło mi na trochę eksperymentów, na grę na luzie. Wiedzieliśmy, że 12 lipca możemy rozpocząć przygotowania do następnego sezonu w IV lidze.



ARTUR ŁUCZYK (TRENER MKS KAŃCZUGA): – Gdybym miał w trzech zdaniach ocenić miniony sezon w IV lidze, to po pierwsze poziom był niestety wysoki, znacznie wyższy niż w latach poprzednich, zupełnie niepotrzebne baraże, które nie motywują, wypaczają sens gry w lidze i wprowadzają zamieszanie na koniec rozgrywek. Nam udało się uniknąć nerwowości po zakończeniu rundy zasadniczej. Cel zrealizowaliśmy. W lidze graliśmy różnie. Mieliśmy naprawdę dobre mecze, ale przepłataliśmy je wręcz najbardziejjnymi występami. Do takich zaliczam dwa mecze z Budo-Instalem Turbia, w których straciliśmy 5 punktów, w tym 3 na własnym boisku. Do gry wprowadzałem młodzieżowców i juniorów. Oni zdobywali doświadczenie, a ile z tych występów wynieśli dla siebie i w przyszłości dla drużyny, pokaże czas. Przygotowania do nowego sezonu rozpoczynamy 7 lipca.

RUNDA JESIENNA

1. Pogoń Leżajsk	17	44	14-2-1	40:11
2. Rafineria-Czarni Jasto	17	40	13-1-3	37:14
3. Stal-Herb Sanok	17	33	10-3-4	29:15
4. Strug-SZIK Tyczyn	17	31	9-4-4	33:24
5. Stal Mielec	17	30	9-3-5	20:13
6. JKS 1909 Jarosław	17	30	9-3-5	20:15
7. Krośnianka Krosno	17	25	7-4-6	22:14
8. Górnovia Smak-EKO Górno	17	24	7-3-7	20:17
9. MKS Kańczuga	17	24	6-6-5	23:24
10. Unia Nowa Sarzyna	17	23	5-8-4	21:23
11. Wisłoka Dębica	17	22	6-4-7	27:16
12. Rzemieślnik Pilzno	17	20	5-5-7	29:26
13. Błękitni Ropczyce	17	18	4-6-7	19:22
14. Budo-Instal Turbia	17	16	5-1-11	24:30
15. Sokół Nisko	17	15	4-3-10	17:33
16. Kolbuszowianka Kolbuszowa	17	14	3-5-9	17:36
17. Aquarel Galicja Cisna	17	11	2-5-10	16:36
18. Syrenka Roźwienica	17	5	2-14	10:55

RUNDA WIOSENNA

1. Wisłoka Dębica	17	39	12-3-2	44:18
2. Stal-Herb Sanok	17	37	11-4-2	38:14
3. Rafineria-Czarni Jasto	17	35	11-2-4	43:15
4. Pogoń Leżajsk	17	33	10-3-4	50:18
5. Stal Mielec	17	29	8-5-4	32:13
6. Kolbuszowianka Kolbuszowa	17	27	7-6-4	24:13
7. Rzemieślnik Pilzno	17	27	6-9-2	27:18
8. Błękitni Ropczyce	17	26	8-2-7	26:26
9. Strug-SZIK Tyczyn	17	25	7-4-6	21:17
10. JKS 1909 Jarosław	17	25	7-4-6	24:21
11. MKS Kańczuga	17	23	6-5-6	22:24
12. Krośnianka Krosno	17	22	5-7-5	26:19
13. Sokół Nisko	17	21	6-3-8	18:18
14. Unia Nowa Sarzyna	17	21	5-6-6	18:20
15. Górnovia Smak-EKO Górno	17	19	5-4-8	22:25
16. Budo-Instal Turbia	17	10	2-4-11	17:37
17. Syrenka Roźwienica	17	2	0-2-15	8:51
18. Aquarel Galicja Cisna	17	1	0-1-16	7:97



V LIGA OKRĘGOWA – GRUPA JAROSŁAWSKA

# Awans Żurawianki –

Przed rozgrywkami prawie pewnym kandydatem do zajęcia 1. miejsca w V-ligowych rozgrywkach był

**W** rundzie rewanżowej jednak Czuwaj stracił całą nadwyżkę. Awansowała Żurawianka! Gratulujemy. Gdy piszemy te słowa, Czuwaj jest już po pierwszym pojedynku barażowym z Rzemieślni-

kiem Pilzno o prawo gry w IV lidze. Pozostałe drużyny uczestniczące w rozgrywkach V ligi miały różne cele. Skołoszów i Orzeł Przeworsk nie musiały awansować, a grać o jak najwyższe miejsca w końcowym rozra-

chunku. Podobne zadania stawiano przed: Piastem, Golbaluxem, Polonią II i Budowlanymi. Do tej grupy, po rundzie jesiennej, dołączyło nadspodziewanie dobrze grające Roztocze Narol. Pozostałe drużyny miały grać o

utrzymanie się w lidze. Ostatni Huragan miał dotrzeć do końca. Z drużyn walczących o utrzymanie nie udało się to: Unii Łukawiec, Startowi Mirocin i Huraganowi Gniewczyna. Wszystkie występujące będą w przyszłym sezo-

nie w klasie A. Los Bizona Medyka jest w rękach Czuwaju (w przypadku awansu Czuwaju – Bizon pozostaje). Huragan nie zalamal się wysokimi porażkami i chwala mu, że po sportowemu dotrwał do końca rozgrywek. Z-ak



Żurawianka Żurawica

## But na szczęście!



**PIOTR TOMAŃSKI (WÓJT GMINY ŻURAWICA):** – Awans był od pewnego czasu bardzo oczekiwany w naszej miejscowości, a i chyba w całej gminie. Nie ukrywam, że jest to sukces, a także promocja Żurawicy w województwie podkarpackim. Dzięki znakomitym wynikom drużyny, wzrosła popularność piłki nożnej. W minionym sezonie do rozgrywek zgłosiły się drużyny z Orzechowic i Kosienic. W najbliższym sezonie chęć gry zgłosiły Batory.

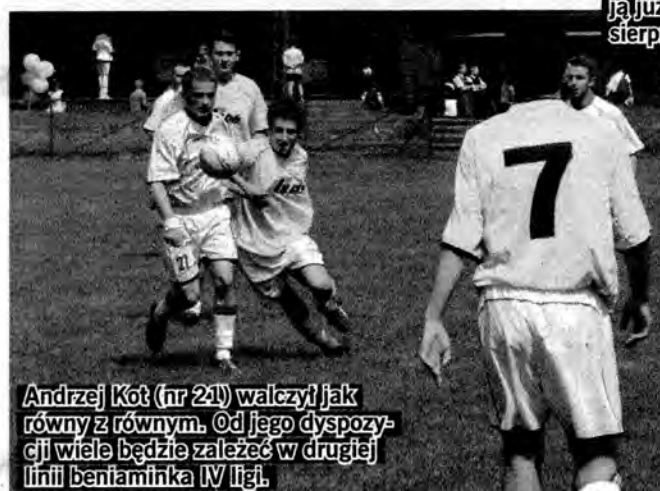
Do piłki garnie się coraz więcej młodzieży. Mnie osobiście Żurawianka również sprawiła dużą satysfakcję. Grałem w tej drużynie, kibicowałem i kibicuję jej, zarówno gdy zwycięża, jak i przegrywa.

**Sportowe zakończenie sezonu w Żurawicy odbyło się 27 czerwca na miejscowym stadionie.**

**Ż**urawianka zaprosiła na towarzyski mecz swojego przyszłego rywala z IV-ligowych boisk – JKS 1909 Jarosław. Mecz wygrali jarosławianie 2:1. W przerwie meczu prezes Żurawianki Rafał Korczyński wręczył zawodnikom mistrza V ligi pamiątkowe statuetki... piłkarskiego buta. Oby przyniosły szczęście, w rozgrywkach IV ligi. Prezes JKS 1909 Roman Kałamarz z kolei upamiętnił awans do IV ligi Żurawianki okolicznościowym pucharem. Z-ak



Mecz z JKS 1909 był tylko przedsmakiem emocji, jakie kibiców w Żurawicy czekają już od sierpnia.



Andrzej Kót (nr 21) walczył jak równy z równym. Od jego dyspozycji wiele będzie zależeć w drugiej linii beniaminka IV ligi.



**ANDRZEJ MAKSYM (KORSPONDENT ŻYCIA PODKARPACKIEGO, DZIAŁACZ KLUBOWY):**

– Awans do IV

ligi jest wielkim sukcesem klubu i to rok po obchodach 75-lecia. Drużyna od kilku sezonów dobrze się prezentowała i należała do najmocniejszych w tej grupie rozgrywkowej. W ostatniej edycji ustabilizowała skład, grała równo i myślę, że zasłużenie sięgnęła po mistrzostwo. Godny podkreślenia jest fakt gry w drużynie coraz większej liczby własnych wychowanków, szczególnie zawodników młodych. Awans Żurawianki wyraźnie ożywił społeczeństwo, kibiców i działaczy i dobrze byłoby ten zapał podtrzymać, gdyż okazja do zrobienia czegoś więcej w sferze organizacyjnej jest wyjątkowa.



**P A W E Ł STRZELECKI (TRENER):**

– Drużynę przejąłem po pierwszej rundzie, w której prowadził ją Krzysztof Sugier. Przeszedłem ze Skołoszowa do Żurawicy, bo w tym klubie postawiono sobie za cel awans do IV ligi, a mnie taka koncepcja się podobała. Lubię wyzwania, gdyż już wcześniej podejmowałem udane próby wprowadzenia wyżej Polnej, Polonii czy Skołoszowa. Wójt gminy i zarząd klubu stworzyli dobrą atmosferę. Mnie pozostało dogadać się z drużyną. Udało mi się znaleźć wspólny język z zawodnikami. Zmieniliśmy obciążenia treningowe, zmieniliśmy styl gry, podjęliśmy walkę o korzystny wynik w każdym meczu i to właśnie jest miara naszego sukcesu. Teraz pozostanie realizować znacznie trudniejsze zadania. Drużyna musi przestawić się z gry amatorskiej na poziom zespołowy, w których występują zawodnicy kontraktowi. W IV lidze potrzebne będą wzmocnienia. Liczę na powrót Łukasza Bąka, na nowych dwóch, trzech zawodników, których należy wkomponować w zespół. A jak będzie w samych mistrzostwach, po-

każe boisko.



**Beniaminek IV ligi – Żurawianka Żurawica. Stoją od lewej: trener Paweł Strzelecki, Arkadiusz Samborski, Maciej Bąk, Krzysztof Tywoniuk, Józef Gierczak, Jacek Harańczak, Radosław Dudek, Krzysztof Gawłowski, Grzegorz Hajduk, Marek Gałanty, Kłęcz od lewej: Robert Dmiatrzyk, Krzysztof Duński, Marcin Dmiatrzyk, Andrzej Kót, Mateusz Seryło, Robert Gawłowski, Łukasz Lizon.**

Adam PODULKA (6)

### RUNDA JESIENNA

1. Czuwaj Przemysł	15	39	12-3-0	37:4
2. Żurawianka Żurawica	15	35	11-2-2	43:8
3. LKS Skołoszów	15	33	10-3-2	42:14
4. Orzeł Przeworsk	15	28	8-4-3	27:14
5. Roztocze Narol	15	27	8-3-4	38:25
6. Golbalux Wiązownica	15	26	8-2-5	34:20
7. Polonia II Przemysł	15	24	7-3-5	17:16
8. Piast Tuczępy	15	21	5-6-4	33:16
9. Budowlani Szówsko	15	21	6-3-6	20:22
10. Łęka Ostrów	15	16	4-4-7	21:23
11. Bizon Medyka	15	14	3-5-7	19:30
12. Start Pruchnik	15	14	4-2-9	19:31
13. Start Mirocin	15	14	4-2-9	21:38
14. Błękitni Grzęska	15	12	3-3-9	22:37
15. Unia Łukawiec	15	10	3-1-11	15:51
16. Huragan Gniewczyna	15	3	1-0-14	4:63

### RUNDA WIOSENNNA

1. Żurawianka Żurawica	15	41	13-2-0	44:6
2. Czuwaj Przemysł	15	36	11-3-1	36:10
3. LKS Skołoszów	15	36	12-0-3	48:27
4. Orzeł Przeworsk	15	35	11-2-2	43:12
5. Piast Tuczępy	15	30	9-3-3	52:19
6. Błękitni Grzęska	15	26	8-2-5	41:20
7. Start Pruchnik	15	26	8-2-5	26:20
8. Budowlani Szówsko	15	25	7-4-4	31:22
9. Golbalux Wiązownica	15	23	6-5-4	31:15
10. Polonia II Przemysł	15	15	4-3-8	21:23
11. Bizon Medyka	15	14	4-2-9	19:31
12. Łęka Ostrów	15	14	4-2-9	20:42
13. Roztocze Narol	15	13	3-4-8	24:39
14. Unia Łukawiec	15	7	2-1-12	17:53
15. Start Mirocin	15	4	1-1-13	12:58
16. Huragan Gniewczyna	15	0	0-0-15	8:81



V LIGA OKRĘGOWA – GRUPA JAROSŁAWSKA

# Czuwaj walczy...



przemyski Czuwaj. Po rundzie jesiennej tę opinię potwierdził liderowaniem i przewagą 4 punktów nad Żurawianką...

## V liga okręgowa okiem trenerów



**RYSZARD KOGUTKIEWICZ** (trener Skołoszowa): – Od początku rozgrywek wiadomo było, że o mistrzostwo walczyć

będą Czuwaj i Żurawianka. My mieliśmy czekać na potknięcie któregoś z tych zespołów. Okazała była i pozostała trochę niedosyt, gdyż przy odrobinie szczęścia mogliśmy „namieszać”. Jest w tej lidze kilka dobrych zespołów, które jak mają swój dzień, są bardzo groźne. Mam tu na myśli: Orła Przeworsk, Piastą Tuczępy i Golbalux Wiązownica. Niespodzianką dla mnie jest słaba postawa medycznego Bizona, drużyny, która w poprzednich edycjach rozgrywek należała do czołówki ligi. Myślę, że nie zawiedliśmy naszych kibiców.



**WALDEMAR MAJBA** (trener Orła Przeworsk): – Liga w minionym sezonie była podzielona. Zdecydowaną przewagę miały cztery pierwsze drużyny.

Potem były zespoły „środką” i ekipy, które prezentują poziom gry porównywalny do klasy A. Na dwóch pierwszych miejscach uplasowały się drużyny, mające lepsze zaplecze organizacyjne i kadrowe. Nasz zespół zrealizował cel, który przed sezonem zakładaliśmy, czyli gra w czołówce ligi. Graliśmy dla kibiców, bez żadnych „układów”, po prostu po sportowemu i nieważne było dla drużyny, czy to jest Czuwaj, Żurawianka, Bizon czy Błękitni. Zdobyliśmy pewne doświadczenia i chciałbym, aby przydały się nam w przyszłym sezonie, w którym poprzeczkę postawimy wyżej.



**JAN NIEMIEC** (trener Golbaluxu Wiązownica): – Niezły poziom prezentowały czołowe drużyny ligi. My w tych rozgrywkach nie mieliśmy szans na włączenie się do walki o premie, gdyż nie byliśmy do niej przygotowani finansowo.

W rundzie wiosennej zaskoczyła mnie słaba postawa drużyny z Narola, natomiast dobrze na wiosnę prezentowały się zespoły z Szówska i Pruchnika. Chcieliśmy zająć miejsce w pierwszej szóstce i cel osiągnęliśmy. W rundzie wiosennej wprowadziłem kilku młodych zawodników i ich postawa budzi nadzieję na przyszłość.



**MAREK STRAWA** (trener Piasta Tuczępy): – W lidze było 6 – 7 drużyn dość mocnych i pojedynki między nimi stały

na niezłym poziomie, a wynik trudno było do końca przewidzieć. Reszta drużyn prezentowała słabszy poziom. Żurawianka zastużenie wygrała ligę, gdyż grała bardzo równo w rundzie wiosennej i nie zaprzepała szansy wyprzedzenia Czuwaju. Przemyskiej drużynie życzę, by poradziła sobie w barażach. Nasz zespół zawiódł w rundzie jesiennej. Graliśmy źle, a przede wszystkim nieskutecznie. Zupełnie inna była runda rewanżowa. Prezentowaliśmy styl ofensywny, co przełożyło się na 50 zdobytych bramek. W sumie piąte miejsce zadawała i mnie, i kibiców. Na początku lipca zaczynamy przygotowania do nowego sezonu.



**JERZY STRĄCZKOWSKI** (trener Budowlanych Szówsko): – Trzy drużyny nadawały ton rozgrywkom. My zegraliśmy bardzo dobre spotkania z Żurawianką i Czuwajem.

Temu drugiemu zespołowi chyba odebraliśmy tytuł mistrzowski (0:0 na boisku w Przemyśle – przyp. Z-ak), ale taki jest sport – nie ma sentymentów. Nasza drużyna, podobnie jak Piast i Start Pruchnik, miała dobrą rundę rewanżową, choć można czuć pewien niedosyt, gdyż mogło być jeszcze lepiej. Zawodni przede wszystkim atak. Na 45 bramek, które zdobyliśmy w rozgrywkach, tylko 5 strzelili napastnicy. Gdy ten element poprawimy, możemy w przyszłych rozgrywkach być groźniejsi.



**MAREK STRENCZAK** (trener Startu Pruchnik): – Rozgrywki zakończyły się raczej bez niespodzianek, choć bardziej stawia-

łem na Czuwaj niż na Żurawiankę. Nasz zespół miał słabą pierwszą rundę, ale warunki, jakie nam zabezpieczono w okresie zimowym i przygotowawczym, dobrze przepracowana zimą oraz wymiana kadrowa zawodników dały efekty w rundzie wiosennej. Dobrze prezentowali się zwłaszcza: Łukasz Szostak, Marcin Miktaśz i Maciej Jastrzębski w defensywie, Wiesiek Makarowski, Rafał Kozłowski w pomocy oraz Piotr Oleszek i Robert Olcha w ataku. Nieźle wprowadzili się do drużyny młodzieżowcy: Piotr Szostak i Mateusz Gilarski. W przyszłym sezonie, gdy utrzymamy formę z „wiosny”, nie powinniśmy mieć kłopotów z grą w górnej „półce” ligi.



**ZBIGNIEW KOWAL** (trener Bizona Medyka): – Drużyny z górnych rejonów tabeli były bardzo wymagające, grając naprawdę

na niezłym poziomie. Nasz zespół zawiódł, a całe zło tkwi w podejściu niektórych zawodników do obowiązków treningowych. Dotyczy to zawodników starszych, którzy do niektórych meczów byli nieprzygotowani. Poza tym luki po Barszczaku, Panku i Galantym młodzi nie byli w stanie zapłacić. Starali się, ale zabrakło im obycia w rozgrywkach ligowych. Teraz być albo nie być w V lidze dla nas zależy od wyników meczów barażowych Czuwaju.

V LIGA OKRĘGOWA – STRZELCY (KLASYFIKACJA KOŃCOWA)

- 27 bramek – PAWEŁ KUBAS (PIAST)
- 26 bramek – Krzysztof Kogut (Skołoszów)
- 24 bramki – Mariusz Błaszczak (Czuwaj), Waldemar Gmiterek (Roztocze)
- 22 bramki – Hajduk (Żurawianka)
- 21 bramek – Boratyn (Orzeł), Mach (Błękitni), Piersiak (Golbalux)
- 19 bramek – Jagiełłowicz (Golbalux)
- 16 bramek – Wiśniowski (Błękitni)
- 15 bramek – Olcha (Start P)
- 13 bramek – Bach (Skołoszów), Holub (Start M.)
- 12 bramek – Buczkowski (Łęka), D. Jaroch (Czuwaj), Wołowiec (Orzeł)
- 11 bramek – Wilk (Start M.)
- 10 bramek – M. Dmitrzyk (Żurawianka), Kwaśny (Łęka), Pasaj (Piast), Rudnicki (Polonia II), Soja (Skołoszów), Środek (Budowlani)
- 9 bramek – M. Banaś (Roztocze), P. Duński (Czuwaj), Kawecki (Piast), B. Noga (Piast)
- 8 bramek – Ł. Bąk (Żurawianka, Polonia II), Halys (Orzeł), Józefowicz (Golbalux), Miśko (Skołoszów), Szczygiel (Roztocze), Woźniak (Bizon, Żurawianka)
- 7 bramek – Gawłowski (Żurawianka), Gierczak (Żurawianka), Kot (Żurawianka), Kowalik (Orzeł), Oleszek (Start P.), Siemaszkiewicz (Skołoszów)
- 6 bramek – M. Bąk (Żurawianka), Paweł Dąbek (Budowlani), Habaj (Czuwaj), Jakubowski (Bizon), Jaworski (Budowlani), P. Kogut (Skołoszów), Kucab (Polonia II), Litwin (Budowlani), Żelazny (Piast)
- 5 bramek – Grabowski (Piast), P. Kosiński (Łęka), Marcin Miktaśz (Start P.), Sopol (Unia), Szumigraj (Golbalux), Tolak (Piast), Zając (Czuwaj)
- 4 bramki – Dukacz (Unia), Hakalo (Roztocze), Kilian (Czuwaj), D. Kozłowski (Błękitni), Madyski (Łęka), Mazurkiewicz (Skołoszów), Milanik (Bizon), Nowak (Roztocze), Pałys (Roztocze), Samborski (Żurawianka), Sedlaczek (Polonia II), Serafin (Bizon), Sereba (Orzeł), J. Sobiejkowski (Skołoszów), M. Solarz (Błękitni), Zubrzycki (Łęka)
- 3 bramki – Andruszewski (Polonia II), Barnak (Piast), Bojarski (Golbalux), Czopik (Golbalux), R. Dmitrzyk (Żurawianka), A. Dobrowolski (Unia), K. Dudek (Budowlani), Galanty (Bizon), Goniak (Unia), B. Górka (Bizon), Gwóźdź (Piast), Herda (Unia), Holyś (Orzeł), Kierepka (Bizon), Kornafel (Orzeł), R. Kozłowski (Błękitni, Start P.), A. Krupa (Orzeł), Marszałek (Polonia II), Matuszek (Huragan), J. Mazur (Start P.), M. Mazur (Roztocze), Mielnik (Unia), J. Miktaśz (Budowlani), Niemiec (Huragan), Olech (Skołoszów), Sroczyk (Golbalux), Szor (Polonia II), Tywoniuk (Żurawianka), Zdybek (Roztocze), Zielenkiewicz (Czuwaj)
- 2 bramki – P. Adamski (Bizon), Błażkowski (Czuwaj), Broda (Czuwaj), Burdziak (Czuwaj), Czarniecki (Start M.), Czubocho (Skołoszów), Galek (Roztocze), Jarmuła (Skołoszów), Jasiewicz (Łęka), Jastrzębski (Start P.), Jucha (Orzeł), M. Kawecki (Polonia II), Kędzior (Start P.), K. Kolanek (Skołoszów), Lasek (Błękitni), Lichończak (Błękitni), Mamczura (Unia), M. Michalik (Unia), Mirek (Błękitni), Mokrzyński (Budowlani), Morąg (Start M.), Nowak (Huragan), Olcha (Piast), K. Powroźnik (Unia), Radochoński (Polonia II), Seryło (Żurawianka), Siegel (Budowlani), Słoma (Start M.), Sota (Łęka), Syk (Orzeł), P. Szostak (Start P.), Wajda (Żurawianka), Wojtus (Budowlani)
- 1 bramka – T. Baran (Golbalux), Barszczak (Bizon), Bednarz (Piast), Cisek (Start M.), Dąbrowicz (Huragan), Długosz (Start P.), P. Domino (Bizon), Dudek (Żurawianka), Duński (Żurawianka), Fajgier (Błękitni), Gilarski (Start P.), R. Gmiterek (Roztocze), Grodecki (Bizon), Gwóźdź (Skołoszów), Holub (Budowlani), Krutysz (Huragan), Kubis (Unia), Lada (Unia), Mach (Czuwaj), W. Makarowski (Start P.), Maksymiak (Roztocze), Masiak (Orzeł), Maślanka (Start M.), Mazur (Piast), J. Michalik (Łęka), Mirosław Miktaśz (Orzeł), Mikos (Bizon), Ł. Naspiński (Golbalux), M. Noga (Piast), T. Noga (Budowlani), B. Nowak (Budowlani), Olejarka (Orzeł), Pakosz (Polonia II), R. Pelc (Błękitni), Piława (Polonia II), Rempola (Unia), Romanow (Piast), J. Solarz (Błękitni), Sowiński (Orzeł), Storek (Łęka), Szałański (Unia), W. Szostak (Start P.), Śmigiełski (Bizon), P. Telega (Błękitni), Tokarz (Czuwaj), Turek (Start M.), A. Walerianowicz (Budowlani), Ł. Wilk (Huragan), Wlazło (Skołoszów), Wojtas (Polonia II), Wojtaszek (Start M.), Zajic (Polonia II), Żak (Błękitni).

\*\*\*

W sezonie 2003 – 2004 zawodnicy 11-krotnie kierowali piłkę do własnej bramki.

mars



Ocenę gry przemyskiego Czuwaju przedstawimy w następnym numerze, kiedy będzie już wiadomy wynik ich barażowego dwumeczu z Rzenieśnikiem Pilzno o miejsce w IV lidze.

Na V-ligowych boiskach nie brakowało efektownych zagrań. Tak jak choćby podczas meczu Bizona Medyka z Budowlanymi Szówsko.

Adam PODULKA (2)

Najwięcej bramek w jednym meczu – 5 – strzelił grający trener Roztocza Nardol Waldemar Gmiterek.



MISTRZOWIE KLASY A

# MKS, Zdrój, Granica i Sokół

W ubiegłym tygodniu zakończyły się rozgrywki mistrzowskie w czterech grupach klasy A. Ich zwycięzcy, oprócz tytułów, zapewnili sobie również prawo gry w rozgrywkach V ligi okręgowej w sezonie 2004 – 2005. O ocenę rozgrywek w poszczególnych grupach poprosiliśmy trenerów drużyn mistrzowskich, a w przypadku Sokoła Sieniawa kierownika drużyny.



MKS RADYMNO

Adam Podulka



ZDRÓJ HORYNIEC

Zbiory własne



GRANICA STUBNO

Adam Podulka



SOKÓŁ SIENIAWA

Zbiory własne

MKS RADYMNO – mistrz grupy jarosławskiej

W 26 meczach mistrzowskich drużyna zdobyła 61 pkt., wygrała 19 pojedynków, 4 zremisowała i 3 przegrała przy stosunku bramek 91:29.

**MIROSLAW SZOT (trener drużyny):** – Rozgrywki w tej grupie stały na słabym poziomie. Nie było wielu drużyn walczących o palmę pierwszeństwa, bo tylko taka rywalizacja podnosi poziom rozgrywek, przynajmniej w górnych rejonach tabeli. A tak w rundzie jesiennej dobry poziom reprezentowała drużyna Czarnych Pawłosiów, później coś zacięło się w ich grze i odpadli dość wcześnie z rywalizacji o mistrzostwo. W rundzie rewanżowej dobrze grał Hetman Laszki, ale ci z kolei mieli za dużo strat, by odrobić dystans do naszego zespołu. My również przez cały sezon nie graliśmy najlepiej. W rundzie jesiennej był to zlepek zespołu, który miał problemy nawet ze słabymi drużynami. Przełom nastąpił w zimie. Do lepszego przygotowania mieliśmy dobre warunki, rozegraliśmy kilka meczów kontrolnych i na wiosnę graliśmy najlepiej, no może oprócz meczu w Laszkach, gdzie przegraliśmy mecz po dwóch dość pechowo straconych bramkach. Awansowaliśmy i dobrze się stało, że akurat na 75- lecie klubu. W lidze okręgowej będą już inne wymagania. Aby temu poddać, trzeba wzmocnić drużynę 2 – 3 zawodnikami. Myślę tu o solidnym obrońcy, napastniku i bramkarzu. Chciałbym, aby do drużyny wrócił Darek Dubiel, ale najpierw musi pozbyć się kłopotów zdrowotnych, czego mu serdecznie życzymy. Cieszy poziom szkolenia młodzieży. Już do pierwszej drużyny wprowadziłem: Mateusza Skowronka, Darka Króla, Sebastiana Strawę i Pawła Chlastawę. Mamy dobrą drużynę juniorów, trampkarzy, dobre warunki do treningu o każdej porze roku. Najtrudniejszy będzie pierwszy roku po wejściu do V ligi, bowiem najlepsze drużyny tej klasy rozgrywkowej z klasą A dzieli przepaść. Praca klubu i drużyny oparta jest na dotacjach Urzędu Miasta, wspomagana finansami Banku Spółdzielczego, drobnymi datkami miejscowych handlowców i wpływami ze sprzedanych biletów na mecze piłkarskie.

ZDRÓJ HORYNIEC – mistrz grupy lubaczowskiej

W 26 meczach mistrzowskich drużyna zdobyła 70 pkt., wygrała 22 spotkania, 4 zremisowała i nie przegrała żadnego przy stosunku bramek 112:19.

**MIKOŁAJ MACH (trener drużyny):** – Mieliśmy dwa etapy. Pierwszy w rundzie jesiennej, gdzie nie straciliśmy ani jednego punktu i drugi na wiosnę, gdy cztery razy zremisowaliśmy. Wynikało to z faktu, że w drużynie była wyjątkowa rotacja zawodników. W całych rozgrywkach w Zdroju grało 25 zawodników. Im bliżej końca ligi, tym rotacja się nasilała. Paradoksalnie mówimy w Horyńcu, że zawiniła Unia Europejska. Na naszym terenie jest duże bezrobocie, niektórzy spróbowali pracy zagranicą, pociągnęli innych, a że sport nauczył młodych ludzi walczyć, próbują zarabiać gdzie indziej. Nic na to nie poradzimy. Wobec sporego odpływu zawodników, zastanawialiśmy się nawet, czy jest sens zgłaszać zespół do rozgrywek w V lidze. Zwyciężyła opcja podjęcia walki na wyższym szczeblu, a dopiero rozgrywki pokażą, czy była to słusna decyzja. Z drużyn, które rywalizowały z nami, zaskoczyła mnie dobra postawa Waltera Opaka, zwłaszcza jesienią. Czarni Oleszycy grały na ustabilizowanym poziomie. Zaczyna się budzić z odretwienia Lubaczów. Wystarczyło w tym mieście trochę sportowych uzgodnień i być może w przyszłości Pogoń-Sokół może z powrotem wrócić do rozgrywek w „okręgówce”. Loty obniżył Huragan Basznia. Pozytywnym objawem w całym naszym powiecie są zmieniające się warunki socjalne do uprawiania sportu. To jest już trwały dorobek. Na tych obiektach można szkolić i rozgrywać mecze, więcej przyjdzie młodzieży, a to już daje podstawy, że piłka będzie się rozwijać. Był naszej drużyny oparty jest o finanse płynące z Urzędu Gminy. Na razie nie widać jakiegokolwiek sponsora, który wspomógłby nas finansowo. Nie jest to tajemnicą, że na piłkę dostajemy rocznie 27 tysięcy złotych.



GRANICA STUBNO – mistrz grupy przemyskiej

W 26 meczach mistrzowskich drużyna zdobyła 61 pkt., wygrała 19 meczów, 4 zremisowała i 3 przegrała przy stosunku bramek 87:18.

**JULIAN PIECHOTA (trener drużyny):** – W naszej grupie większość drużyn zaangażowała trenerów i w porównaniu z latami poprzednimi, wiele w tym względzie się zmieniło na lepsze. To widać podczas spotkań. Drużynom przyswieca jakaś myśl w grze. Drugą ciekawą obserwacją jest fakt, że po boiskach tej grupy rozgrywkowej biega naprawdę kilku dobrych, młodych zawodników, piłkarskich talentów. Brakuje jedynie warunków socjalnych – szatni czy prysznicu. Z Granicą związany jestem od półtora roku. Do rozgrywek minionego sezonu przystąpiliśmy dobrze przygotowani i to dało efekt. Gorzej było z przygotowaniem do rundy wiosennej. Przede wszystkim zawodnicy na treningach. Spowodowane to było, z jednej strony, obowiązkami zawodowymi, z drugiej może zawodła motywacja. W związku z tym w rundzie rewanżowej była duża rotacja zawodników występujących na poszczególnych pozycjach. Największy postęp zrobił Jarosław Zajac, który wyszedł z drużyny juniorów i już zaaklimatyzował się wśród seniorów. Bardzo wartościowym graczem jest Grzegorz Wasiewicz, który nie tylko gra w drużynie, ale i wykonuje szereg czynności na rzecz drużyny. Drużyna Granicy swój byt opiera na dotacjach z miejscowego urzędu gminy. Myślę, że to trochę za mało, jak na potrzeby gry w V lidze. Aby tam skutecznie rywalizować, potrzeba wzmocnień. Na razie zakończyłem zajęcia z drużyną, a czy z nią zostaną w V lidze, będzie zależało nie tylko od mnie, lecz przede wszystkim od władz klubu. W najbliższym czasie podejmiemy decyzję.

SOKÓŁ SIENIAWA – mistrz grupy przeworskiej

W 26 meczach mistrzowskich drużyna zdobyła 64 pkt., wygrała 21 pojedynków, 1 zremisowała i 4 przegrała przy stosunku bramek 100:30.

**KRZYSZTOF PADIASEK (kierownik drużyny):** – Prezesem klubu jest Leszek Czyrny, a drużynę trenował Mieczysław Biatek. W naszej grupie dobrze prezentowało się kilka zespołów, choćby: Gorliczanka, Kisielów czy Zorza Zarzecze. One nadawały ton rozgrywkom i one w różnych etapach mistrzostw walczyły o awans. My mieliśmy wahania formy. Na początku rozgrywek szło nam nieźle, w końcowej fazie jesiennej rundy ztapaliśmy „zadyszkę” i daliśmy się wyprzedzić Gorliczance o cztery punkty. Podobnie było w rundzie rewanżowej, ale do momentu, kiedy nasz najgroźniejszy rywal Gorliczanka przegrała w Zarzeczu. Wówczas zrozumieliśmy, że możemy wygrać rozgrywki i awansować. I nie zaprzepaściliśmy okazji do końca ligi. Nasza drużyna oparta jest na 4 – 5 zawodnikach doświadczonych, a cała reszta to młodzież i w tym widzimy przyszłość. Oprócz drużyn seniorów, prowadzimy szkolenie młodzieży. Awans Sokoła jest sukcesem nie tylko klubu, ale i miasta. Gra w wyższej klasie rozgrywkowej to dla niego promocja. Do V-ligowych rozgrywek powróciliśmy po 10 latach przerwy. Zechcemy pozostać w niej dłużej niż rok. Liczymy tu na pomoc ze strony Urzędu Miasta i Gminy. Zresztą, bez pomocy ze strony miejscowego samorządu i w tych rozgrywkach niewiele byśmy zdziałali.

Opracował Z-ak



Radymno: 70-lecie klubu

# Święto okraszone awansem

Futbol był zawsze oczkiem w głowie klubu, niezależnie od klasy w której przyszło im rozgrywać mecze.



Miroslaw Szot jest jednym z symboli radymniańskiego sportu.



Piłkarze MKS znakomicie podsumowali jubileuszowy rok – awansowali do V ligi. W ostatnim meczu na A-klasowych boiskach zdruzgotali Makovię z Makowiska, pokonując ją 8:1.

Przez długie lata w herbie klubu sportowego z Radymna widniał wizerunek statku żaglowego. W całej historii klubu, bardzo krótko, tuż po II wojnie światowej, funkcjonowała sekcja kajakowa. Skąd więc ryngraf statku? Otóż pionierzy powstania klubu wymyślili go dla podkreślenia historii miasta leżącego w bliskości rzeki San, która w przeszłości była źródłem kontaktów handlowych z miastami położonymi wzdłuż tej rzeki, a następnie Wisły aż do Bałtyku. Tędy w przeszłości płynęły barki wypełnione zbożem, drewnem, mineralami.

Tak jak w większości miast dawnej Galicji, wszystko zaczęło się od organizacji Sokola. W Radymnie organizacja ta powstała w 1893 r. Było to prężne „gniazdo” a później oddział przemyskiego Sokola, które w 1913 r. dorobiło się własnej sali gimnastycznej z zapleczem (obecnie siedziba Miejskiego Ośrodka Kultury – przyp. autora).

Piłka nożna, która była napędem dla powstawania klubów sportowych, pojawiła się w Radymnie dość późno, bo w 1925 r., kiedy rozegrano pierwszy mecz piłkarski pomiędzy Ogniwem Jarosław a miejscowymi chłopakami, wygrany przez gospodarzy 2:0. Tak na dobrą sprawę obecnie funkcjonujący klub, i nie byłby w tym odosobniony, mógłby wpisać tę datę jako datę powstania klubu sportowego w mieście, ale ówczesni działacze uznali za datę powstania klubu rok, w którym drużyna zgłosiła się do rozgrywek formalnie.

### Zacząli od klasy C

W 1934 r. drużyna z Radymna rozpoczęła rozgrywki w klasie C okręgu lwowskiego. Kronikarz radymniańskiego klubu Marian Sawicki zapamiętał nazwiska zawodników, którzy jako pierwsi reprezentowali barwy klubowe. Byli to: Zielnik, Leffik, Lipowicz, Jaskólski, Kurzwel, Łukasiewicz, Ołowski, Wil-

czyński, Burdyk, Bartoszek, Chudzikiewicz, Kotylak, Krzemieniecki, Miąsik, A. Franus, F. Franus, Czernastek, Chmiel, Dziwik, Znojko, Pawlik i Gromski. Szło im nieźle i po pięciu latach awansowali do klasy A w okręgu lwowskim. Oprócz rozgrywek mistrzowskich, w Radymnie organizowano zawody towarzyskie, a gościły tu takie drużyny jak: przemyska Polonia, żydowskie Hagibor Przemysł i Hopel Jarosław.

### Powojenne ożywienie

Zaraz po zakończeniu działań wojennych w mieście pomyślano o wskrzeszeniu sportu. Zaczęli go dawni zawodnicy a także młodzież, która w tamtych latach w sporcie widziała głęboki sens i był on dla nich autentyczną rozrywką. Klub występował pod dwoma sztandarami: Budowlanych i, na krótko, Ludowych Zespołów Sportowych. Oprócz piłki nożnej, uprawiano także lekkoatletykę. Marian Chmiel, Adam Janow, Henryk Leśny, a przede wszystkim Adam Franus (wicemistrz Polski w lekkoatletyce w biegu na 3000 m) to czołowe postaci tej dyscypliny. W siatkówce wyróżniali się: Czesław Marcinko, Leon Sawa, Ignacy Płachta, Adam Janow. Na Sanie trenowali zawodnicy sekcji kajakowej, prowadzonej przez Franciszka Gierulę. W latach 50. mocne były w Radymnie boks i podnoszenie ciężarów. W pierwszej z nich czołowymi postaciami byli: Marian Sawicki i Kazimierz Łoziński, a w ciężarach, prowadzonych przez Bronisława Dudzińskiego – Edmund Gilarski, Henryk Andruszczyszyn, Józef Błoński, Ignacy Darlak, bracia Franusowie występowali nie tylko na pomostach w województwie rzeszowskim. Z końcem lat 70. tenisiści stolowi byli blisko awansu do II ligi.

### Piłkarska karuzela

Piłka nożna była zawsze oczkiem w głowie klubu, niezależnie od klasy w której przyszło im rozgrywać mistrzowskie mecze. W 1939 r. drużyna grała w klasie A okręgu lwowskiego, a trzeba wiedzieć, że klasa A była w tamtym okresie bezpośrednim zapleczem rozgrywek czołowych drużyn lwowskich. Po wojnie piłkarze Budowlanych grali we wszystkich klasach rozgrywek prowadzonych na Podkarpaciu, ich kibice często przeżywali huśtawkę nastrojów związanych

z awansami i spadkami. Związane to było głównie z finansami i sprawami organizacyjnymi, bo zdolnej piłkarsko młodzieży nigdy w Radymnie nie brakowało. Na boisku nad Radą wychował się Tadeusz Małowicz, późniejszy gracz Ruchu Chorzów, Szombierek Bytom i Rapidu Wiedeń. Oprócz Małowicza z Radymna „w świat” wyszli m.in.: Julian Burakiewicz, Roman i Janusz Popkiewiczowie, Henryk Górski, Kazimierz Nerka, Aleksander Czernastek, Janusz Trojnar, Dariusz Dubiel, Jerzy Sobejko, Zdzisław Kaczmarz, Władysław Szyngiera. Ten ostatni, po ukończeniu katowickiego AWF-u, był trenerem piłkarskiej reprezentacji Polski kobiet.

W połowie lat 90. klubem opiekował się miejscowy samorząd. Zmieniono nazwę z Budowlanych na Miejski Klub Sportowy, na ryngrafie odznaki klubowej zamiast statku żaglowego pojawiły się biało-niebieskie pasy. W 1997 r. MKS Radymno awansował do IV ligi podkarpackiej. Organizacyjnie i bazowo byli mocni. W mieście wybudowano piękną halę sportową z zapleczem, po-

wstały boiska treningowe, ale zabrakło sponsorów, by udźwignąć koszty utrzymania IV ligi. Pograli w tej lidze dwa lata i zaczęli spadać, by zatrzymać się w klasie A. Po rundzie jesiennej sezonu 2003-2004 nie byli faworytem, ale wiosną drużyna prowadzona przez grającego trenera Miroslawa Szotą z meczu na mecz udowodniła, że to jej należy się mistrzostwo i awans do V ligi. Na jubileusz piłkarze dopięli swego.

### Jubileusz

20 czerwca br. Miejski Klub Sportowy w Radymnie wyznaczył jako datę obchodów tej rocznicy. Najpierw na boisku drużyna MKS, w meczu z Makovią Makowisko, udowodniła swój prymat w klasie A. Liczne i dobrze zorganizowane koło fanów drużyny piłkarskiej świętowało awans na boisku, a później była okazja do podziękowania zawodnikom i działaczom za lata pracy na rzecz klubu. Na wniosek władz klubu Złote Honorowe Odznaki Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej otrzymali: Bronisław Krukowski, Marian Sawicki i Józef Smorąg; srebrne: Andrzej Gniewek, Jerzy Sobejko, Jan Wytrychowski, a brązowe: Robert Bach, Kazimierz Groszek i Roman Popkiewicz. Kilkudziesięciu zawodnikom i działaczom klubu wręczono pamiątkowe medale i nowe odznaki klubowe.

Dzisiejszy MKS Radymno to klub z dwoma sekcjami sportowymi – piłką nożną z drużynami trampkarzy, juniorów i seniorów oraz sekcją szachową prowadzoną przez Wiesława Wilmana, występującą w IV lidze. Prezesem jest Wiesław Pirożek. Józef ZAGULAK

### PIŁKA NOŻNA

## Piłkarska kadra czeka

Koniec roku szkolnego jest okresem rozgrywania meczów i turniejów w futbolu młodzieżowym.

Turniej dla drużyn z powiatu przemyskiego odbył się w Medyce. Startowały drużyny z: Birczy, Medyki, Stubna i Żurawicy. Wyniki: Medyka – Żurawica 2:0, Stubno – Bircza 2:0. W meczu o 3. miejsce Bircza wygrała z Żurawicą 2:0, a cały turniej wygrali gospodarze, którzy w finale pokonali Stubno 1:0.

Drużyna z Medyki wzięła udział w turnieju międzypowiatowym w Wiązownicy, a oprócz niej grały drużyny z: Horyńca Zdroju, Jawornika Polskiego i Wiązownicy. Wyniki: Wiązownica – Medyka 5:1, Jawornik Polski – Horyniec 2:1, Medyka – Horyniec 2:0, Jawornik – Wiązownica 1:3, Medyka – Jawornik 2:2. Turniej wygrała Wiązownica przed Jawornikiem, Medyką i Horyńcem.

### Bizon na Ukrainie

Młodzi piłkarze z medyckiego Bizona (rocznik 1990 i młodsi) uczestniczyli w piłkarskim turnieju w Mościskach na Ukrainie. W imprezie wzięło udział 12 drużyn. Medycecy młodziecy kolejno wygrali z Drohobyczem 1:0, przegrali z Mościskami 0:3, wygrali z Czerwonohradem 5:1, z Truskawcem 7:0 i przegrali z późniejszym

zwycięzcą turnieju Boryslawiem 1:5. Ostatecznie zajęli 5. miejsce, a bramki dla Bizona w tym turnieju zdobywali: Jakub Adamski (6), Erwin Sękowski (5), Mateusz Wilk (2) i Mateusz Zabroni (1).

### Turniej im. Marka Wiegusa

Na stadionie Golbaluxu w Wiązownicy odbył się IX Turniej Piłkarski im. Marka Wiegusa dla zespołów z podokręgu jarosławskiego. Wystartowały 2 drużyny dziewczęce i 15 zespołów chłopców. W meczu dziewcząt SP 4 Jarosław wygrała z Laszkami 4:0.

15 drużyn chłopców rozegrało eliminacje w trzech grupach. Zwycięzcy grup zakwalifikowali się do finałów województwa podkarpackiego, a były to drużyny: SP 11 Przemysł, SP Radymno i SP 1 Przeworsk. Na turnieju w Wiązownicy najwięcej bramek zdobyli: 9 – Piotr Kitor (SP 5 Przemysł), 8 – Mateusz Trawka (SP 11 Przemysł), 6 – Radosław Kielbasa (SP Radymno), Sebastian Kłak („Czwórka” Jarosław), Andrzej Piątkowski (SP 14 Przemysł), Michał Ruszel („Jutrzenka” Zarzecze).

Ponadto wyróżniono zawodników: Adama Szantera (SP 11 Przemysł), Tomáša Morawskiego (SP 4 Przemysł), Jakuba Hacka (SP 4 Przemysł), Patryka Brodę (SP 1 Przeworsk) i Damiana Majchrowicza (SP Radymno). Z-ak



PIŁKA NOŻNA

## Najmłodszy najlepszy

Na stadionie Korony w Trójczycach rozegrany został piłkarski turniej o puchar dyrektora miejscowej szkoły podstawowej Renaty Łaskarzewskiej.

Impreza miała charakter otwarty, tzn. mogli w niej wziąć udział wszyscy, bez względu na... płeć. Były więc zespoły mieszane, w których występowały zarówno chłopcy, jak i dziewczęta. Wszystkie mecze sędziowała... Edyta Wasiewicz, co istotnie wpłynęło na pozytywne zachowanie zawodników. Turniej wygrali zawodnicy z najmłodszych roczników, czyli klas II i III. Organizatorzy postanowili wyróżnić uczestników także za indywidualne osiągnięcia. Najlepszymi zawodnikami imprezy wybrani zostali: B. Turek i D. Turek. Najlepszym napastnikiem – P. Majcher, najsukuteczniejszym – Ł. Korniat, najlepszymi obrońcami – A. Królik i S. Gaweł, pomocnikami – A. Furtyk, M. Lorenowicz, bramkarzami zaś – M. Tomaszewski i R. Opaluch. Miano najsympatyczniejszych uczestników przypadło w udziale: Marzence Lech, Justynce Cwynar i Ani Królik. Rozegranie tego turnieju było możliwe dzięki firmie „Łask-Pol” z Przemysła, Szkole Mistrzostwa Sportowego im. Kazimierza Górskiego w Łodzi oraz Zdzisławowi Szybiakowi. Pomocą służył także prezes miejscowego UKS Ryszard Cwynar. To dzięki nim UKS w Trójczycach został wyposażony m.in. w 20 nowych piłek. Najlepsi gracze otrzymali książeczki SMS wręczone im przez reprezentanta Polski U-17 w kadrze Michała Globisza – Tomasza Turka (notabene wychowanka przemyskiego Czuwaju). MG



Po raz pierwszy w historii Dynovii jej zawodnik powołany został do młodzieżowej reprezentacji Polski

# Zdumiony Marek Koźmiński

Rozmowa z Pawłem Mielniczkim, młodzieżowym reprezentantem Polski w piłce nożnej.

**Jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką?**

– W piłkę jako zawodnik gram od 1991 roku. Najpierw w orlikach, trampkarzach, potem juniorach i w końcu w seniorach Dynovii. Miałem bardzo dobrych trenerów. Wiele nauczyłem się także od starszych zawodników, z których brałem przykład. Tu pomogło mi przede wszystkim doświadczenie Dariusza Michalaka.

**Jaki był Twój pierwszy kontakt z kadrą?**

– Już będąc zawodnikiem Dynovii, powołany zostałem na konsultację kadry U-17, które przeszedłem pozytywnie i zagrałem w turnieju międzynarodowym w Czechach. To było dla mnie olbrzymie wyróżnienie. Radość była tym większa, że ograliśmy wszystkich i zajęliśmy pierwsze miejsce.

**Nie zagrałeś długo miejsca w Dynovii...**

– Zgadza się. Z Dynovii przeszedłem do Igloopolu Dębica, Pogoni Leżajsk aż wreszcie trafiłem do greckiego PAOK-u Saloniki. Cały czas staram się podnosić swe kwalifikacje.

**Jak udało ci się trafić do Grecji?**

– W Dębicy mieszka Leszek Pisz. Zobaczył mnie podczas meczu Igloopolu. Już niedługo potem trenowałem pod jego czujnym okiem. Przygotowywał mnie

Po raz pierwszy w 55-letniej historii Klubu Sportowego Dynovia w Dynowie jej wychowanek został powołany do młodzieżowej reprezentacji Polski. O tym, że Dynovia ma dobrych młodych zawodników, świadczy fakt, iż w jej pierwszym zespole gra wielu byłych juniorów, którzy wcześniej występowali w kadrze woj. przemyskiego, a obecnie podkarpackiego, lecz żaden z nich do tej pory nie został powołany do kadry młodzieżowej. Paweł Mielniczek jest także wychowankiem Dynovii. Ma 21 lat. Jego przygoda z piłką rozpoczęła się, gdy miał 8 lat. Pod okiem kilku trenerów przechodził kolejne szczeble piłkarskiej kariery, od orlika do seniora. Wraz z drużyną juniorów wywalczył awans do I ligi podkarpackiej juniorów.

na indywidualnych treningach właśnie do gry w greckiej lidze. Wcześniej sam występował w tym kraju. W końcu trafiłem na testy do PAOK-u i już zostałem.

**Jak Cię zaakceptowali w Grecji?**

– Bardzo dobrze. Kiedy trafiłem do PAOK-u, występowało tam już trzech Polaków: Marek Koźmiński, Mariusz Kukielka i Radosław Majdan. Znałem tylko Kukielkę, a



Zbory własne (2)

z pozostałymi miałem się dopiero poznać. Na pierwszym treningu zdarzyła się zabawna sytuacja. Podczas walki o piłkę sfaulowałem Marka Koźmińskiego, a ten po angielsku zaczął mi tłumaczyć, co ja robię. Przeprasiłem go i powiedziałem, że jestem Polakiem i rozumiem po polsku. To było dla niego jeszcze większe zaskoczenie niż wcześniejszy faul. Dopiero wtedy zabrakło mu słów i to w obu językach.

**Jaka jest tamtejsza liga?**

– Liga grecka jest bardzo siłowa i mało techniczna. Kto ma słabe kości, musi uważać. Jako młodzieniec, nie mający obycia z „wielką piłką”, z PAOK-u wypożyczony zostałem do II-ligowego Panseraikos Seres. Tam nabawiłem się poważnej kontuzji. Debiutowałem dopiero w ostatnim meczu, ale bardzo udanie. Kiedy wszedłem na boisko, przegrywaaliśmy 1:0. Strzeliłem wyrównują-

ca bramkę, a pod koniec meczu za faul na mnie arbiter podyktował jedenastkę zamienioną na zwycięską bramkę.

**To nie był ostatni Twój klub w Grecji.**

– Tak. Z Seres przeszedłem do Athinaikosu Ateny, potem wróciłem do PAOK-u, a stamtąd do AOK Kawała. We wszystkich klubach greckich jest podobnie jak u nas. Dopóki liczysz się na boisku, masz pieniądze. Wystarczy jednak, że awans się oddała, na pieniądze nie ma co liczyć.

**Kadrowiczem zostałeś, grając w Grecji...**

– Dostałem powołanie na niedawny mecz z Irlandią, który zremisowaliśmy 2:2. Przy tej okazji mogłem również odwiedzić rodzinę i znajomych w kraju.

**Jak oceniasz swój występ?**

– Nie ja go powinienem oceniać. Przez długi czas prowadziliśmy 2:0. Mogliśmy nawet pod-

**Przed meczem Polska – Irlandia. Stoją od lewej: Łukasz Juszkiewicz, Aleksander Kwiek, Krystian Bólimowski, Grzegorz Fonfara, Maciej Białul i Paweł Mielniczek.**

wyższyć, ale zabrakło szczęścia. W końcówce meczu przeciwnik strzelił nam dwie bramki. Oceńony przez trenera zostałem nie najgorzej, więc mam nadzieję jeszcze w kadrze zagrać niejedną mecz.

**Niedawno wróciłeś do kraju. Co zamierzasz?**

– Na razie odpoczywam. Jestem poza tym chory, mam problemy z gardłem. Jeszcze w tym tygodniu wznowię treningi... Oczywiście w Dynovii, choć tylko rekreacyjnie. Obecnie mój menadżer szuka dla mnie klubu w polskiej lidze.

**Jaki to będzie klub?**

– Na razie nie chciałbym o tym mówić, aby nie zapeszyć.

Grzegorz SZAJNIK



Paweł Mielniczek (na pierwszym planie) w walce o piłkę jako zawodnik Panseraikos Seres.

## MOTORYZACJA



„Dacia 1300” to rumuński samochód osobowy produkowany na francuskiej licencji modelu „Renault-R12” w zakładach UAP w Pitesti.

Przypominam to szczególnie młodym czytelnikom, bowiem nie wszyscy wiedzą, że ta marka była przed kilkunastoma laty bar-

dzo popularna w krajach tzw. bloku wschodniego, w tym również w Polsce. Pojedyncze, ledwie już egzemplarze tego modelu można jeszcze spotkać na naszych drogach. Francuzi nie chcą zrywać kontaktów z rumuńskim partnerem, postanowili skonstruować auto przeznaczone dla mniej zamożnej części Europy, a produkcję jego zlo-

struktura bocznych lusterek i listew ochronnych umożliwiają ich montaż tak z prawej, jak i z lewej strony pojazdu. Francuzi twierdzą, że ze względu na oszczędności, nadwoziu poskąpiono też będących ostatnio na topie ostrych linii.

Deska rozdzielcza wykonana została z lichej jakości tworzywa. Trzeba jednak przyznać, że ele-

menty kokpitu zostały dobrze spasowane, a całość sprawia całkiem pozytywne wrażenie. Co prawda nie wszystkie rozwiązania można uznać za udane, np. pokrętła wentylacji zostały umieszczone za nisko i dostęp do nich jest utrudniony. Plussem jest za to obszerny schowek. Przednie fotele są średnio wygodne, ale zapewniają dobre podparcie boczne. Do pozytywnych stron nowej Daci możemy bez wątpienia zaliczyć przestrzeń bagażową. 510 litrów to bardzo dobry wynik.

Francuscy konstruktorzy mieli również świadomość, że tym autem przyjdzie jeździć także po weterpach. Dlatego prześwit (15,5 cm) i skok zawieszenia Logana są wyższe niż w większości samochodów. Pod maską znaleźć można znane silniki. Na starcie pojawiają się dwa motory benzynowe (1,4 l, 75 KM i 1,6 l, 90 KM). W przyszłym roku paleta poszerzy się o kolejnego benzyniaka (1,6 l, 107 KM) i diesla (1,5 l, 65 KM).

W pierwszym okresie Logan będzie dostępny tylko w wersji sedan. Przewiduje się jednak poszerzenie gamy nadwozi o kombi (z tylną boczną szybą pod ujemnym kątem i tylnymi światłami w słupkach dachowych) oraz furgon. Terminarz jest już niemal kompletny. We wrześniu Logan debiutuje w Rumunii. W ostatnich miesiącach 2004 r. w Chorwacji, Czechach, Słowacji, Turcji i na Węgrzech. Na początku 2005 r. w Polsce, Bułgarii, Mołdawii i krajach nadbałtyckich. Wówczas rozpocznie się też produkcja Logana w Rosji (dawne zakłady Moskwicza), w 2006 r. w Iranie, zaś za trzy lata w Kolumbii. Myśli się także o Chinach. W Rosji i Iranie Logan będzie oferowany jako Renault z atrapą chłodnicy przypominającą Megane II. W związku z tym, że auto jest przeznaczone na biedniejsze rynki, cena została skalkulowana na poziomie od 5 do 7 tys. euro. Mirosław BAR

## Nowa dacia